Już dziś specjalny dodatek **OSOBOWOŚĆ ROKU 2025**

● Prezentujemy w nim zwycięzców we wszystkich kategoriach.

Środa,
27.05.2026
Wydanie 1
Nr 121 (25.004)

GŁOS WIELKOPOLSKI

www.gloswielkopolski.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Długowieczność to nie cel sam w sobie. Najważniejszy jest apetyt na życie **str. 2**

FOT. AUTOR

Teatr Muzyczny ze Srebrną Pieczęcią i kamieniem węgielnym pod nową siedzibę **str. 3**

Marcin Kierwiński do odwołania? PiS złożyło wniosek o wotum nieufności **str. 6**

FOT. ADAM JANKOWSKI

POZNAŃ POWTÓRKA Z KRAKOWA JEST MAŁO PRAWDOPODOBNA

Jacek Jaśkowiak (nie) do odwołania

Paweł Antuchowski
pawel.antuchowski@polskapress.pl

Poznań to nie Kraków, tu do odwołania prezydenta raczej nie dojdzie – mówi politolog. Także opozycja „antyjaśkowiakowa" raczej nie pali się do zbierania podpisów.

Po odwołaniu w referendum prezydenta Krakowa Aleksandra Miszalskiego z Koalicji Obywatelskiej media spekulują, czy to oznacza falę odwołań oraz gdzie mogłoby do nich dojść. Komentatorzy wymieniają między innymi Wrocław, Gliwice, Rzeszów i Lublin. Gdzie w tym jest Poznań?

Głosy o możliwym rozpisaniu referendum dotyczącym odwołania prezydenta stolicy Wielkopolski pojawiły się tuż po odwołaniu jego zastępcy Mariusza Wiśniewskiego. Wywołało ono konflikt wewnątrz Koalicji Obywatelskiej. Nikt jednak żadnych działań w tym kierunku nie wykonał, co nie oznacza, że nie są one niemożliwe.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Według Jaśkowiaka najbardziej odwołać chcieliby go deweloperzy

– W pierwszej kolejności radni powinni nie udzielić prezydentowi wotum zaufania i absolutorium. To otworzyłoby drogę do odwołania – apeluje Łukasz Garczewski z Razem. W wyborach 2024 r. był kandydatem na prezydenta KWW Społeczny Poznań.

Według niego odwołanie powinno nastąpić ze względu na ostatnie afery korupcyjne, ignorowanie głosu mieszkańców, brak rozwoju miasta czy za najwyższe w Polsce zarobki prezesów miejskich spółek.

Czytaj str. 3

Garbatka: mieszkańcy chcą świateł

Szymon Paź
szymon.paz@polskapress.pl

Po katastrofie pod Rogoźnem, gdzie kierowca ciężarówki wjechał pod nadjeżdżający pociąg, powracają pytania o to, dlaczego przejazd, jak wiele w całej Wielkopolsce, nie był chroniony rogatkami.

W Wielkopolsce mamy prawie 1350 kolizyjnych przejazdów kolejowych. Prawie 650 z nich nie jest wyposażone w światła i/lub rogatki, 155 ma wyłącznie światła, a 550 światła i rogatki. – Podkreślam z pełną mocą i stanowczością: każdy przejazd jest zabezpieczony odpowiednio do obowiązujących przepisów i w związku z tym każdy użytkownik, kierowca, rowerzysta, pieszy, który przestrzega przepisów, może każdy przejazd pokonać sprawnie i bezpiecznie – mówi Radosław Śledziński, rzecznik prasowy wielkopolskiego zakładu PKP Polskich Linii Kolejowych.

Ale mieszkańcy okolicznych domów mówią: Przejazd w Garbatce jest co roku zgłaszany, żeby zamontować tam przynajmniej światła. W polu potrafią ustawić rogatki, a tu jest szosa i nie ma nawet świateł.

Zdaniem kolejarzy wszystko jest w zgodzie z przepisami. Te – od przejazdu takiego jak ten, na którym wydarzył się poniedziałkowy wypadek – nie wymagają więcej niż znaku „stop". Decydują o tym prędkość na linii kolejowej, widoczność i tzw. iloczyn ruchu. Ale w tle są niemałe koszty, które ktoś powinien ponieść.

Czytaj str. 4

LECH POZNAŃ

Wojciech Mońka marzy o gigantach ligi portugalskiej, ale niekoniecznie już teraz **str. 16**

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Poznańscy naukowcy chcą zatrzymać glejaka

Badania nad nowotworowymi komórkami macierzystymi dają szanse na poznanie mechanizmu nawrotu choroby, a tym samym przedłużenie życia pacjentów **str. 5**

USA – Iran: według Marco Rubio nadal jest możliwe porozumienie **str. 7**

Nr ISSN 2353-6179 Nr indeksu 350-281

eprasa.pl f2d1903456

AUTOPROMOCJA 0010990394

Zamów **prenumeratę**
Głos Wielkopolski 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

Jutro w naszej gazecie
Pod paragrafem

Kryminal tango po warszawsku, czyli co dawniej lano do kieliszków. Zmieniały się okoliczności konsumpcji, ale trunkowe zwyczaje pozostały

Leszek Waligóra

GDZIEŻ TEN, CO GO CZEKAM TAK...

Referendum! Juchu - zakrzyknęli radośnie, niektórzy - dodajmy, internauci. Postaci znane z przydomków, mniej z nazwisk. Z głosami poparcia wpisali się ich fani, stali komentatorzy. Ale jest... dużo ale.

Po pierwsze, o co bardzo dbała krakowska opozycja, tamtejsze referendum nie miało stempla prawicy. Oczywiście, prawica namawiała, żeby w referendum głosować, ale wyraźnie zaznaczała, że to nie ona jest inicjatorką referendum. Kto jeśli nie prawica, miałby w Poznaniu stanąć za rzeczywistym, a nie wirtualnym ruchem zbierania podpisów? Rozwodnione jak siódma woda po kisielu ruchy miejskie? A jeśliby to była prawica... przypomnijcie mi proszę, kiedy ostatnio w Poznaniu wygrała?

Po drugie, w wyborach samorządowych w Krakowie najsilniejszym kontrkandydatem był Łukasz Gibała, wywodzący się z PO kandydat niezależny, który zdobył niemal połowę głosów. W Poznaniu kontrkandydat Jacka Jaśkowiaka - Zbigniew Czerwiński z PiS, zdobył 29 procent głosów, a wszedł do drugiej tury, bo pozostali kandydaci podzielili głosy, zamiast poprzeć jednego.

I po trzecie. Żeby było referendum, to musi mieć ono rzeczywistego lidera, z imienia i nazwiska, nie z pseudonimu, ruch, który zbierze rzeczywiste podpisy, który zrobi coś więcej niż gaworzenie w internecie. A tu każdy się rozgląda: gdzie ten miły? To nie będzie ruch deweloperów, na których wskazuje urzędujący prezydent jako swoich potencjalnych przeciwników, bo takich deweloperów nie stwierdzono, a żaden z nich nie jest szarą eminencją pociągającą za sznurki przewidywalnej poznańskiej polityki. Poznań nie dorobił się (jeszcze) pełnokrwistego lidera, nie tylko prowadzącego do referendum, ale i murowanego kandydata na kandydata.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com

Poznań: Sylwia Rycharska– **61 860 60 82**
Piła: Martin Nowak – **797 607 926**
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – **502 499 351**

Pogoda w regionie

Poznań

Dzień **20°C** Noc **13 °C**

Barometr **1020 hPa**
Wiatr **29 km/godz.**
Biomet **neutralny**

Kalisz

Dzień **19 °C** Noc **14 °C**

Leszno

Dzień **21°C** Noc **14°C**

Piła

Dzień **20°C** Noc **11°C**

Synoptycy przewidują, że do piątku będzie słonecznie i niezbyt gorąco

Nie chcę, żeby ludzie żyli do 140 lat, przykuci do łóżka

Mira Suchodolska
PAP

Rozmowa z prof. Markiem Postułą, kardiologiem, farmakologiem i specjalistą medycyny długowieczności.

Medycyna długowieczności brzmi trochę jak dziedzina wymyślona przez ludzi, którzy wierzą, że starzenie jest błędem systemowym, który da się naprawić odpowiednio drogim abonamentem.

Rozumiem ten sceptycyzm. Rzeczywiście wokół długowieczności narosło mnóstwo marketingu, biohackerskich mitów i technologicznej egzaltacji. Ale kiedy odrzuci się cały ten hałas, zostaje coś bardzo racjonalnego: próba zrozumienia, dlaczego człowiek choruje wraz z wiekiem i co można zrobić, by ten proces spowolnić.

Jeszcze dziesięć lat temu wiele rzeczy, które dziś wykorzystuję w pracy z pacjentami, było dostępnych wyłącznie w laboratoriach badawczych. Jestem naukowcem i lekarzem jednocześnie, więc miałem niezwykły przywilej obserwować moment, w którym wiedza zaczyna wychodzić z probówki do codziennej medycyny. Kiedyś marzyłem o tym, żeby badania genetyczne czy epigenetyczne przestały być abstrakcją dla garstki specjalistów, a stały się realnym narzędziem pomagającym ludziom podejmować lepsze decyzje dotyczące zdrowia.

A jednocześnie rynek już zdążył zamienić genetykę w coś pomiędzy horoskopem a luksusowym gadżetem.

Bo żyjemy w epoce obietnicy totalnej kontroli. Człowiek chciałby dostać raport, który odpowie mu na wszystkie pytania: na co zachoruje, kiedy umrze, czego ma nie jeść i czy powinien inwestować w rower albo psychoterapię. Tylko że nauka tak jeszcze nie działa. Jeśli ktoś mówi: „przebadamy pani genom i odpowiemy na wszystkie pytania świata", to jest to bardziej marketing niż medycyna. Genetyka daje ogromną wiedzę, ale ta wiedza ma sens dopiero wtedy, kiedy połączy się ją z historią rodzinną, stylem życia, wynikami badań biochemicznych, snem, aktywnością fizyczną, metabolizmem, a dziś nawet z danymi cyfrowymi z urządzeń monitorujących organizm. Dopiero wtedy zaczynamy widzieć człowieka naprawdę.

FOT. ARCHIWUM

Długowieczność ma sens jedynie wtedy, gdy zachowujemy apetyt na życie - mówi prof. Postuła

Czyli medycyna długowieczności nie jest próbą stworzenia nieśmiertelnego nadczłowieka, tylko bardziej inteligentnego pacjenta?

I bardziej świadomego lekarza. Mnie interesują przede wszystkim choroby cywilizacyjne: choroby serca, cukrzyca, nowotwory, choroby neurodegeneracyjne. To one decydują dziś o jakości i długości życia. Największym nieporozumieniem jest przekonanie, że medycyna długowieczności polega na biciu rekordów wieku. Ja nie chcę, żeby ludzie żyli do 140 lat przykuci do łóżka, otoczeni pudełkami leków i kolejnymi specjalistami. Interesuje mnie coś innego: kompresja chorobowości.

To brzmi bardziej jak termin ekonomiczny niż medyczny.

Bo starzenie jest również problemem ekonomicznym, społecznym i cywilizacyjnym. Kompresja chorobowości oznacza skrócenie okresu ciężkiego chorowania pod koniec życia. Statystyczna Polka przez kilkanaście ostatnich lat życia funkcjonuje z wieloma chorobami jednocześnie. Ma diabetologa, kardiologa, ortopedę, często psychiatrę. Bardzo często nie żyje już naprawdę, tylko zarządza własną chorobą. Medycyna długowieczności mówi: spróbujmy przesunąć ten moment jak najdalej. Niech człowiek przez większość życia pozostaje sprawny, samodzielny, aktywny intelektualnie i emocjonalnie. Nawet jeśli samo życie nie wydłuży się dramatycznie, to zmieni się jego jakość.

Czyli prawdziwym dramatem starości nie jest sama śmierć, tylko długie biologiczne gaśnięcie?

Współczesna medycyna bardzo dobrze nauczyła się ratować ludzi przed natychmiastową śmiercią. Gorzej radzi sobie z tym, co dzieje się później. Społeczeństwa starzeją się szybciej, niż nasze systemy ochrony zdrowia, gospodarki i relacje społeczne są w stanie to udźwignąć. Coraz więcej ludzi będzie żyło długo, ale pytanie brzmi: w jakim stanie psychicznym, fizycznym i ekonomicznym? Dzisiaj człowiek często nie boi się samej śmierci. Boi się utraty niezależności, tego, że stanie się ciężarem, że przez ostatnią dekadę życia będzie głównie pacjentem. I właśnie temu trzeba przeciwdziałać.

Zamiast wydłużać życie, musimy skrócić czas umierania?

To trafne określenie. Bo starzenie rzadko wygląda jak nagłe zgaśnięcie światła. Znacznie częściej przypomina powolne wyłączanie kolejnych funkcji organizmu. Proszę wybaczyć, ale to tak wygląda: siada metabolizm, potem układ sercowo-naczyniowy, pamięć. Potem mięśnie i samodzielność. Medycyna długowieczności próbuje ten proces spowolnić i odsunąć w czasie.

Mówi pan o starzeniu trochę jak biolog, trochę jak filozof.

Bo starzenie jest pytaniem filozoficznym. O to, czym właściwie jest dobre życie. I czym jest dobra starość. Myśmy przez dekady traktowali starość głównie jako problem medyczny. Tymczasem to również kwestia godności, relacji, sensu i sprawczości. Miałem niedawno 97-letniego pacjenta. Fantastyczna forma intelektualna. Rozmawiamy długo, badania, historia zdrowotna, wszystko bardzo poważnie. I pod koniec rozmowy pyta mnie nieśmiało, czy mógłbym mu pomóc z potencją, bo ma „bliską koleżankę". I pomyślałem wtedy: wspaniale. Bo to znaczy, że ten człowiek nadal chce żyć. Nadal jest ciekawy drugiego człowieka. Nadal ma apetyt - biologiczny, emocjonalny i egzystencjalny. To jest dla mnie prawdziwy sukces medycyny długowieczności.

Czyli zdrowe starzenie nie polega na tym, żeby być zachowanym przy życiu, tylko żeby zachować pragnienia?

Tak. Człowiek stary nie powinien stawać się przezroczysty. A mam czasem wrażenie, że współczesna kultura bardzo brutalnie odbiera ludziom prawo do późnej dojrzałości. Jakby po pewnym wieku człowiek miał już tylko chorować, siedzieć cicho i powoli znikać. Tymczasem długowieczność ma sens wyłącznie wtedy, kiedy zachowujemy ciekawość świata, relacje, emocje i poczucie sensu. Inaczej zostaje tylko biologiczne trwanie.

eprasa.pl f2d1903456

nasz REGION

www.gloswielkopolski.pl

KRÓTKO

POZNAŃ

Stolica Wielkopolski w czołówce najzdrowszych miast

W najnowszym Indeksie Zdrowych Miast 2025 Poznań zajął drugie miejsce w kategorii Środowisko. Lepszy okazał się tylko Olsztyn, a trzecie miejsce przypadło Sopotowi.

Autorzy Indeksu zwracają uwagę przede wszystkim na rozwiązania związane z codziennym przemieszczaniem się po mieście. Poznań wyróżnia się dużą dostępnością przystanków komunikacji publicznej i rozbudowaną siecią dróg rowerowych. To oznacza, że mieszkańcy mają realną alternatywę dla samochodu – mogą dojechać tramwajem, autobusem albo rowerem.

Widać to także w danych dotyczących jakości powietrza. Jak podkreślono w raporcie, stężenia dwutlenku azotu, czyli zanieczyszczenia mocno związanego z ruchem drogowym, są w Poznaniu niskie jak na miasto tej wielkości. JPG

POZNAŃ

„Na ten teatr Poznań czekał 70 lat"

FOT. ROBERT WOŹNIAK

„Na ten teatr Poznań czekał 70 lat" - mówił dyr. Kieliszewski. Wczoraj wmurowano kamień węgielny pod budowę nowej siedziby Teatru Muzycznego w Poznaniu. W kapsule czasu umieszczono najnowsze wydanie „Głosu Wielkopolskiego". Nowoczesny gmach ma zostać oddany 20 grudnia 2028 roku. MAJ

LESZNO

Guz jajnika ważył ponad 10 kg

W Wojewódzkim Szpitalu Wielospecjalistycznym im. dr. Jana Jonstona w Lesznie przeprowadzono wymagający zabieg ginekologiczny. Pacjentka trafiła pod opiekę lekarzy z rozległą zmianą w obrębie jajnika- 11-kilogramowym guzem. - Zespół specjalistów wykonał laparotomię z obustronnym usunięciem dużych guzów jajników – przekazał szpital.

Jak podaje placówka, guzy jajnika mogą rosnąć długo, nie dając wyraźnych sygnałów. Czasem objawy są tak zwyczajne, że łatwo je zrzucić na stres, problemy trawienne, zmianę wagi albo przemęczenie. Niepokoić powinno zwłaszcza powiększanie się brzucha, uczucie pełności, dyskomfort czy bóle w dole brzucha. JPG

POZNAŃ

Uratowane kaczki mają nową mamę. W poznańskim Dzikim SOR-ze przybywa młodych ptaków. W piątek 9 osieroconych kaczątek trafiło na stawy w Parku Wilsona, gdzie przyjęła je kacza mama opiekująca się już własnym potomstwem. Jak wyjaśnia Paulina Cudna z Fundacji Z Dzikiej Strony, krzyżówki są bardzo troskliwe, a ich pisklęta szybko po wykluciu potrafią chodzić i samodzielnie szukać pokarmu. **JPG**

FOT. UMP

KALISZ

Pożar w zakładzie mięsnym

W zakładzie mięsnym przy ul. Rodowej w Kaliszu doszło wczoraj do pożaru. Ogień wybuchł na poddaszu budynku. Ewakuowały się cztery osoby. W pożarze nikt nie ucierpiał.

Odwołanie Jaśkowiaka? W Poznaniu nikt się nie wyrywa

Paweł Antuchowski
pawel.antuchowski@polskapress.pl

- Żeby referendum się odbyło, musiałoby dojść do zjednoczenia opozycji, musi być inicjator oraz musi się znaleźć na tyle duża grupa osób, która podpisze się pod wnioskiem - wymienia politolog.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Jacek Jaśkowiak głosujący w drugiej turze wyborów na prezydenta Poznania w 2024 roku

Były kandydat na prezydenta Poznania z Razem Łukasz Garczewski zapowiedział w rozmowie z nami, że partia nie wyklucza rozpoczęcia zbiórki podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania Jacka Jaśkowiaka.

Droga ta jest formalnie wymagająca. Inicjatorzy muszą zebrać podpisy co najmniej 10 proc. mieszkańców uprawnionych do głosowania, co w Poznaniu oznacza ponad 38 tys. osób. Dopiero wtedy możliwe będzie oficjalne złożenie wniosku i rozpoczęcie procedury. Referendum jest wiążące, jeżeli udział weźmie 60 proc. uczestniczących w wyborach.

Do chóru niezadowolenia dołącza się także główny rywal Jacka Jaśkowiaka w wyścigu o fotel prezydenta, kandydat Prawa i Sprawiedliwości Zbigniew Czerwiński. Partia jednak sama z siebie nie zacznie zbierać podpisów.

- Gdybyśmy my mieli zbierać podpisy pod referendum w Poznaniu, wtedy byśmy usłyszeli, że na prezydenta Poznania wystartuje Antoni Macierewicz - ironizuje Zbigniew Czerwiński. - To musi być znacznie szerszy front niż prosty układ polityczny. Gdyby jednak doszło do stworzenia takiego frontu i rozpisania referendum, to głosować poszliby ci, którzy nie chcą Jacka Jaśkowiaka. Kluczowa byłaby postawa Koalicji Obywatelskiej, która teraz próbuje się od niego dystansować - zauważa.

Tymczasem według eksperta próba odwołania Jacka Jaśkowiaka dałaby odwrotny efekt od zamierzonego - oznaczałaby natychmiastowe zjednoczenie skonfliktowanej KO, aby obronić urzędującego prezydenta dla dobra partii. Z kolei porażka inicjatywy referendalnej tylko wzmocniłaby obecnego prezydenta.

- Żeby referendum się odbyło, musiałoby dojść do jakiegokolwiek zjednoczenia opozycji, musi być inicjator, osoba, która jest jakoś bardzo mocno zaangażowana w ten proces oraz musi się znaleźć na tyle duża grupa osób, która podpisze się pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum - wylicza prof. UAM dr hab. Szymon Ossowski, politolog z Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Tymczasem Poznań nie ma swojego Łukasza Gibały, który byłby w stanie przeprowadzić tak szeroko zakrojoną akcje referendalną. W dodatku Kraków jest zdecydowanie bardziej konserwatywny, niż tradycyjnie liberalny Poznań. A mimo to w radzie miasta większość ma Koalicja Obywatelska z Lewicą. W dodatku Jacek Jaśkowiak wygrał zdecydowaną przewagą ponad 70 proc. głosów podczas drugiej tury wyborów. W przypadku Miszalskiego było to 52 proc.

- Pojawiały się głosy, że być może takim odwołaniem byłby zainteresowany, po tym jak został zwolniony, Mariusz Wiśniewski. Ale to przecież byłaby dla niego śmierć w Koalicji Obywatelskiej - analizuje politolog.

Aby odwołanie prezydenta Krakowa się udało, w Krakowie zmontowano egzotyczną koalicję prawicy (PiS, Konfederacja) z Partią Razem. Ta ostatnia w Poznaniu dziś bardziej atakuje Jaśkowiaka niż Prawo i Sprawiedliwość. - Tymczasem to PiS, wraz ze swoim twardym elektoratem, byłby w stanie zebrać wymaganą liczbę podpisów. Jednak jest to mało prawdopodobne, bo w razie porażki za dużo mają do stracenia - zauważa Ossowski.

Politolog deklaruje w rozmowie z nami, że jest przeciwnikiem referendów lokalnych dotyczących odwołania wójtów, burmistrzów czy prezydentów. Zwłaszcza, że Aleksandra Miszalskiego odwołano zaledwie po dwóch latach jego urzędowania. - Po to jest kadencja, aby danego polityka rozliczać po skończonej kadencji - zwraca uwagę. - Co do zasady referendum w sprawie odwołania jest organizowane z pobudek czysto politycznych - dlatego, że nie jesteśmy w stanie wygrać wyborów - zauważa Ossowski.

Teatr Muzyczny otrzymał Srebrną Pieczęć

Paweł Antuchowski (oprac.)
pawel.antuchowski@polskapress.pl

Zespół Teatru Muzycznego w Poznaniu został uhonorowany Srebrną Pieczęcią Miasta Poznania. Wręczono ją podczas uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod nową siedzibę.

Nagroda jest wyrazem uznania dla całego zespołu - artystów, pracowników administracyjnych i technicznych oraz osób zarządzających teatrem na przestrzeni siedmiu dekad.

- Prowadzenie teatru muzycznego wymaga szczególnej współpracy, czego dzisiejsza uroczystość jest najlepszym dowodem - mówił Jędrzej Solarski, zastępca prezydenta Poznania w laudacji. - To wspólne dokonanie wszystkich pokoleń twórczyń i twórców, pracowniczek i pracowników, których praca, często niewidoczna, stanowi fundament każdego widowiska - dodał .

Od 2013 roku dyrektorem nagrodzonego Teatru Muzycznego w Poznaniu jest Przemysław Kieliszewski.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Srebrną Pieczęć wręczono przy okazji wmurowania kamienia węgielnego na budowie nowej siedziby teatru

eprasa.pl f2d1903456

Po wypadku pod Rogoźnem: „ Nie ma zabezpieczenia przed brakiem rozsądku”

Szymon Paź
szymon.paz@polskapress.pl

W 2024 r. na 13 tysiącach przejazdów w Polsce doszło do 171 wypadków. 97 proc. z nich w wyniku błędów użytkowników dróg.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Przejazdów jak ten, na którym doszło do wypadku 25 maja, jest w Wielkopolsce 500

- Po wypadku zawsze odpowiedź będzie „za słabo” - mówi dr Jeremi Rychlewski, ekspert ds. transportu, wykładowca Politechniki Poznańskiej pytany, czy przejazd, na którym doszło do wypadku nie był czasem nieodpowiednio zabezpieczony. - Ciężarówka uderzyła w bok pociągu. To nie było tak, że się kierowca zatrzymał, rosły wysokie zboża, krzewy czy drzewa, nic nie widział i wjechał. Kierowca ciężarówki po prostu w ogóle nie brał pod uwagę, że może się trafić pociąg o tej porze. Wygląda, jakby kierowcy nie przyjmowali do wiadomości, że to jak skrzyżowanie z podporządkowaniem. W dużej liczbie sytuacji to się udaje. Ale jak raz się nie uda, to jest to często śmiertelne.

O tym, jak zabezpieczony jest przejazd kolejowy decyduje rozporządzenie ministra infrastruktury. Przy małym ruchu samochodowym, stosunkowo niskiej prędkości pociągów i dobrej widoczności wystarcza znak „stop”. Mieszkańcy, z którymi rozmawiała dziennikarka „Głosu” przekonują jednak, że na przejeździe jest problem z widocznością, choć nie przyczynił się do poniedziałkowego wypadku, chcą więc choćby światł. - Nie ma zabezpieczenia, które mogłoby kogokolwiek zatrzymać przed brakiem rozsądku - mówi Radosław Śledziński z PKP PLK. I twierdzi, że do wypadków dochodzi też na przejazdach ze światłami i tymi z rogatkami. - Nie ma reguły, że dana kategoria przejazdów jest bezpieczna, a inna nie.

Przeczą temu dane Urzędu Transportu Kolejowego. Liczba wypadków na przejazdach z zaporami jest jednak wyraźnie niższa - 2-4-krotnie - niż na przejazdach ze światłami i tymi ze znakiem „stop”.Rogatka jest więc widocznym, psychologicznym ograniczeniem dla kierowców. Niemniej liczba wypadków/zdarzeń na przejazdach ze światłami i bez jest podobna - sam montaż świateł nie zmniejsza prawdopodobieństwa wypadku na przejeździe.

Problemem są jednak koszty. Choć kolejarze nie chcą mówić o średniej cenie - „to nie szafa z Ikei” - słyszymy - to nieoficjalnie padają kwoty około miliona złotych za przejazd. W samej Wielkopolsce to 500 mln zł, w całej Polsce 5 mld zł. Te koszty poniosłaby kolej. Co więcej, kolejarz, który chce pozostać anonimowy, mówi, że zdarza się, że po zainstalowaniu świateł czy rogatek mieszkańcy mają o nie pretensje. - Znak stop oznacza, że jest szybciej dla kierowców. Montujemy sygnalizację czy rogatki i ludzie się wkurzają, że muszą dłużej stać.

Jeremi Rychlewski zwraca uwagę, że przy kurczowym trzymaniu się przepisów przez kolejarzy mogliby ucierpieć kierowcy. - Formalnie rzecz biorąc nie powinno być przejazdów częściej niż trzy kilometry. Jest to bardzo kiepski przepis, natomiast jeżeli już mamy te przejazdy częściej, to kolejny argument, żeby to nie tylko kolej finansowała ich modernizację.

Najbliższy przejazd koło tego, na którym doszło do wypadku, jest kilometr dalej.Zabezpieczony światłami i rogatkami.

Łukasz Zboralski, redaktor naczelny portalu brd24.pl o bezpieczeństwie ruchu drogowego, proponuje na początek najtańsze rozwiązanie. - Na przejazdach PKP PLK SA są tysiące kamer. Wystarczy, że Dariusz Klimczak (minister infrastruktury - red.) podepnie je do algorytmu wyłapującego wjazdy na czerwonym/omijanie rogatek. Liczba wypadków na przejazdach drastycznie spadnie.

Prezydent Jaśkowiak: „Nowy rozdział w historii naszych relacji”

Emilia Ratajczak
emilia.ratajczak@polskapress.pl

Tajwan coraz mocniej zaznacza swoją obecność gospodarczą w Polsce. Podczas targów ITM Industry Europe oficjalnie otwarto Pawilon Tajwanu.

Targi ITM Industry Europe rozpoczęły się we wtorek, 26 maja, i potrwają do piątku - 29 maja. W tym roku tuż po oficjalnej inauguracji, otwarto Pawilon Tajwanu.

- Bardzo się cieszę z obecności tajwańskich firm na targach w Poznaniu. To jest z pewnością pewien nowy rozdział w historii naszych relacji - powiedział Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania.

- W tym roku w targach wzięło udział ponad 15 tajwańskich firm. Państwa obecność odzwierciedla nasze rozwijające się i silne relacje biznesowe między Tajwanem a Polską w ostatnich latach - powiedział Jeff Liu, ambasador oraz dyrektor generalny Biura Przedstawicielskiego Tajpej w Polsce.

Ambasador podkreślił, że w tym roku w polsko-tajwańskich relacjach biznesowych odnotowano spory postęp. W styczniu tego roku TEEMA, Tajwańskie Stowarzyszenie Producentów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego, ogłosiło utworzenie parku technologicznego w Polsce.

- Zachęci i przyciągnie wiele tajwańskich firm z branży ICT do osiedlania się i inwestowania w Polsce - stwierdził ambasador. - W zeszłym miesiącu, jestem pewien, że słyszeliście o tej wiadomości, tajwańska firma Hon Hai Technology Group i polska państwowa spółka EMP, ogłosiły wspólnie nawiązanie strategicznego partnerstwa. Obie firmy będą współpracować w sektorze pojazdów elektrycznych. To kolejny konkretny rezultat.

W zakres projektu wchodzi między innymi budowa zakładu produkcyjnego w Jaworznie.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Od lewej: Jacek Jaśkowiak, Jeff Liu, Jacek Tomczak. Otwarto Pawilon Tajwanu na targach ITM

AUTOREKLAMA Q604946918M

eprasa.pl f2d1903456

GLEJAK NAUKOWCY Z POZNANIA PRÓBUJĄ ZNALEŹĆ SPOSÓB, BY NOWOTWÓR PRZESTAŁ WRACAĆ

„Glejak spływa po mózgu jak żelek”

Sylwia Rycharska
sylwia.rycharska@polskapress.pl

Glejak wielopostaciowy to jeden z najbardziej śmiertelnych nowotworów. W Polsce co roku diagnozę słyszy ok. 3,5 tys. osób. Niemal zawsze wraca - już kilka miesięcy po zakończeniu leczenia.

Naukowcy z Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu próbują znaleźć sposób, by zatrzymać ten mechanizm.

- Przez 30 lat badań nad glejakiem wzrost przeżywalności pacjentów wyniósł ok. 1 proc. Dla porównania, w przypadku raka piersi mówimy nawet o 90 proc. To pokazuje, jak trudny jest to przeciwnik - mówi prof. Katarzyna Rolle, kierująca Zakładem Neuroonkologii Molekularnej w IChB PAN.

Problem zaczyna się już od samego położenia nowotworu. Glejak rozwija się w mózgu, a więc w miejscu wyjątkowo trudnym do operowania i leczenia. Dodatkowo mózg chroniony jest przez tzw. barierę krew-mózg, która utrudnia dotarcie leków do chorej tkanki.

- Glejak jest zupełnie innym nowotworem niż większość tych, które znamy. Nie możemy po prostu przenieść terapii skutecznych w innych rakach i zastosować ich tutaj - tłumaczy prof. Rolle.

Największym problemem jest to, że guz niemal zawsze wraca. Nawet po operacji, radioterapii i chemioterapii w mózgu pozostają pojedyncze komórki nowotworowe, które po czasie znów zaczynają się namnażać.

- Gdyby mózg był orzechem włoskim, a glejak żelkiem, to ten żelek spływałby we wszystkie zagłębienia i bruzdy. Neurochirurg usuwa to, co widzi, ale nie może uszkodzić zdrowych struktur mózgu. Dlatego część komórek nowotworowych często zostaje - wyjaśnia obrazowo prof. Rolle.

Jej zespół badawczy skupia się właśnie na tym, co dzieje się później. Naukowcy chcą zrozumieć, dlaczego glejak wraca i jak można ten proces spowolnić albo zatrzymać.

FOT. AWALDEMAR WYLEGALSKI

Prof. Katarzyna Rolle z IChB PAN w Poznaniu

W tym celu badacze tworzą zaawansowane modele nowotworu przypominające „miniaturowy mózg” - jeden z takich modeli opracował właśnie zespół z poznańskiego instytutu. Łączą w nich zdrowe komórki mózgu z komórkami glejaka pobranymi od pacjentów. Dzięki temu mogą obserwować, jak guz zachowuje się w warunkach bardziej zbliżonych do tych, które panują w organizmie człowieka.

- To są modele trójwymiarowe, dużo bliższe rzeczywistości niż klasyczne hodowle komórkowe. Widzimy już, że pokazują zupełnie inne mechanizmy niż stare modele używane przez lata - podkreśla badaczka.

Jak mówi, wcześniejsze badania często opierały się na komórkach rosnących „na płasko” w laboratoryjnych naczyniach. Problem w tym, że prawdziwy nowotwór rozwija się w trzech wymiarach i stale oddziałuje ze swoim otoczeniem.

Poznański zespół bada też tzw. nowotworowe komórki macierzyste - czyli niewielką grupę komórek znajdujących się w centrum guza, które odpowiadają m.in. za odrastanie nowotworu i jego odporność na leczenie.

- To są komórki „terminatory”. Jest ich mało, ale sterują rozwojem guza i jego nawrotem. Jeśli uda się zablokować ich działanie, być może uda się zahamować cały proces - mówi badaczka.

Naukowcy pracują również nad terapiami opartymi na RNA - podobnymi technologicznie do tych, o których zrobiło się głośno przy szczepionkach przeciw COVID-19. Chodzi o bardzo precyzyjne terapie celowane, które mogłyby wspierać obecne leczenie glejaka.

Badania są długie, kosztowne i obarczone ryzykiem niepowodzenia. Sama prof. Rolle podkreśla, że w biologii nie ma prostych odpowiedzi ani gwarancji sukcesu. - Czasem odkrywamy coś bardzo ważnego w laboratorium, a potem okazuje się, że u pacjenta organizm reaguje inaczej. Ale nauka właśnie tak wygląda - to są małe kroki, które z czasem składają się na większy postęp - mówi.

I dodaje, że nawet niewielkie wydłużenie życia pacjentów ma ogromne znaczenie.

- Jeśli pacjent słyszy, że zostało mu 6 miesięcy życia, a my potrafimy wydłużyć ten czas do roku, to jest sukces. Każdy dodatkowy miesiąc ma znaczenie.

Badaczka porównuje pracę naukowców do dokładania kolejnych cegieł do muru. Jedni wydłużą życie chorego o kilka miesięcy, inni na bazie tych odkryć zrobią kolejny krok. Dopiero suma takich działań może kiedyś doprowadzić do skuteczniejszego leczenia. Badania prowadzone są we współpracy z Kliniką Neurochirurgii i Neurotraumatologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu - dzięki czemu naukowcy mają dostęp do materiału pobranego od pacjentów.

Komórki nowotworowe i materiał genetyczny trafiają do laboratoriów, gdzie badacze sprawdzają, jak zachowuje się glejak i jakie mechanizmy odpowiadają za jego odrastanie. Wyniki analiz są później konfrontowane z obserwacjami lekarzy i przebiegiem choroby u pacjentów. - Dziś bez współpracy biologów molekularnych, lekarzy, farmaceutów czy immunologów takie badania nie miałyby sensu. Tylko interdyscyplinarne podejście daje szansę, żeby to, co widzimy w laboratorium, rzeczywiście przełożyło się na leczenie pacjentów - podkreśla prof. Rolle.

Na świecie trwa dziś ponad 400 badań klinicznych dotyczących glejaka. Zdaniem naszej rozmówczyni rozwój nowych technologii i wspomniana interdyscyplinarność dają większą nadzieję niż jeszcze kilka lat temu.

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY CZEMPIŃ

0011521541

Czempiń rozwija mobilność

- inwestycje dla pieszych, rowerzystów i pasażerów

Gmina Czempiń konsekwentnie realizuje ambitny plan rozwoju nowoczesnej i przyjaznej środowisku infrastruktury transportowej. Dzięki wsparciu z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, prowadzone są kolejne etapy prac w zakresie mobilności miejskiej.

Rowerowa obwodnica wzdłuż Olszynki

Jednym z kluczowych elementów inwestycji jest rozbudowa sieci ciągów pieszo-rowerowych. W miejscowości Jasień trwa przebudowa istniejącego chodnika, który zostanie dostosowany do wspólnego ruchu pieszych i rowerzystów. Inwestycja ta ma znacząco poprawić bezpieczeństwo uczestników ruchu oraz zwiększyć komfort codziennego przemieszczania się mieszkańców.

Równolegle realizowana jest budowa rowerowej obwodnicy Czempinia wzdłuż Olszynki. Nowa trasa ma pełnić istotną rolę w lokalnym systemie komunikacyjnym, umożliwiając sprawne i bezpieczne poruszanie się wokół miasta, a także łączyć kluczowe punkty infrastrukturalne i rekreacyjne.

Ważnym uzupełnieniem działań infrastrukturalnych jest przedsięwzięcie związane z budową centrów przesiadkowych oraz poprawą bezpieczeństwa ruchu drogowego. W połowie kwietnia 2026r. przekazano plac budowy i rozpoczęły się prace obejmujące m.in. oświetlenie przejść dla pieszych i przejazdów rowerowych w miejscowościach Piechanin i Głuchowo.

Centra przesiadkowe powstaną w miejscowościach: Piotrkowice, Zadory, Piotrowo Pierwsze, Piotrowo Drugie, Gorzyczki, Nowy Gołębin, Słonin, Donatowo oraz Stary Gołębin. Miejscowości w wybranych lokalizacjach zyskają nowe wiaty przystankowe. Inwestycja ta pozytywnie wpłynie na rozwój transportu publicznego oraz poprawę bezpieczeństwa.

W ramach zmian w organizacji ruchu w centrum miasta wprowadzone zostały także rozwiązania dedykowane rowerzystom. Na ulicach Strumykowej i Nowej wyznaczony został kontrapas, umożliwiający jazdę „pod prąd” na krótkim odcinku, mimo obowiązującego tam ruchu jednokierunkowego, co de facto już do tej pory często miało miejsce. Na skrzyżowaniu tych ulic wprowadzone zostało tzw. pierwszeństwo łamane. Dodatkowo kontraruch został dopuszczony na fragmencie ulicy Powstańców Wielkopolskich, gdzie wprowadzona jest również strefa ograniczonej prędkości do 30 km/h. Uzupełnieniem zmian jest oznaczenia poziome typu „sierżanty” na wybranych ulicach. Wszystkie te działania mają poprawić bezpieczeństwo i usprawnić poruszanie się rowerem w centrum.

Jeszcze przed wakacjami powinny rozpocząć się prace w kolejnych czterech lokalizacjach na terenie gminy związane z budową ciągów rowerowych, tj.: od skrzyżowania Zielony Rynek/ Borówko Stare do granicy miasta Czempiń, od granicy miasta Czempiń do Borowa, z Borowa do Gorzyczek i z Borowa do Gorzyc.

Realizowane przedsięwzięcia wpisują się w ogólnoeuropejskie trendy wspierania zrównoważonego transportu i ograniczania emisji dwutlenku węgla. Rozbudowa infrastruktury pieszo-rowerowej sprzyja nie tylko poprawie jakości powietrza, ale także zachęca mieszkańców do aktywnego trybu życia i częstszego korzystania z alternatywnych form przemieszczania się.

Uzupełnieniem działań infrastrukturalnych są liczne inicjatywy edukacyjne. Gmina uruchomiła serię dziesięciu podcastów filmowych, które są poświęcone tematyce transportu zeroemisyjnego, niezmotoryzowanego oraz publicznego. W materiałach poruszane są zagadnienia związane m.in. z rozwojem ścieżek rowerowych, zasadami poruszania się po drogach dla rowerów, bezpieczeństwem użytkowników, zdrowiem oraz wpływem transportu na środowisko.

Wszystkie Opisane działania realizowane są w ramach projektu: „Rozwój infrastruktury w kierunku zrównoważonej multimodalnej i zeroemisyjnej mobilności na obszarze Gminy Czempiń wraz z działaniami informacyjno-edukacyjnymi”.

wszędzie blisko.
ZINTEGROWANA MOBILNOŚĆ – ŚWIADOMY WYBÓR

Fundusze Europejskie dla Wielkopolski
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

eprasa.pl f2d1903456

POLSKA *i* ŚWIAT

PALIWA

Rządowy pakiet Ceny Paliw Niżej powinien zostać przedłużony przynajmniej do połowy czerwca – ocenił we wtorek minister energii Miłosz Motyka. Zastrzegł jednocześnie, że decyzja o ewentualnym przedłużeniu programu będzie wynikała z rekomendacji ministra finansów. Dzień wcześniej minister finansów i gospodarki Andrzej Domański poinformował, że pakiet CPN zostanie prawdopodobnie przedłużony.

W rozliczeniu za rok 2025 ponad 2,4 mln podatników zapłaciło podatek według 32-proc. stawki

Marcin Łoboda wiceminister finansów

KRÓTKO

ZDROWIE

Więcej dni zasiłku dla rodziców

– Zgłosiliśmy do procesu legislacyjnego rządu projekt ustawy wydłużający o dodatkowe 60 dni zasiłek opiekuńczy dla rodziców dzieci chorych onkologicznie i przewlekle – poinformowała we wtorek minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Szefowa MRPiPS na konferencji prasowej przypomniała, że obecnie rodzicom dzieci chorych onkologicznie i przewlekle przysługuje taki sam jak innym rodzicom, limitowany okres zasiłku opiekuńczego. To – jak wskazała – maksymalnie 60 dni w przypadku dzieci do 14. roku życia i 14 dni w przypadku dzieci powyżej 14 lat.

Jak zaznaczyła, to może być wystarczające, gdy mówimy o chorobach takich jak katar, grypa czy przeziębienie po których dziecko szybko wraca do szkoły, przedszkola czy żłobka. Jednak w przypadku poważnych chorób, np. onkologicznych, to rozwiązanie jest zdecydowanie niewystarczające.

BIAŁYSTOK

Wyrok za metamfetaminę

FOT. ARTUR RESZKO/PAP

Na kary od 10 do 11 lat więzienia skazał we wtorek Sąd Okręgowy w Białymstoku czterech Meksykanów oskarżonych o wytwarzanie na dużą skalę metamfetaminy. Według śledczych możliwości produkcyjne zlikwidowanego przez CBŚP laboratorium sięgały 800 kg narkotyków. Wyrok nie jest prawomocny.

ŁÓDŹ

Nieudana próba przemytu

Pracownik łódzkiej firmy, zajmującej się dystrybucją odzieży, zamiast tekstyliów odnalazł w jednej z paczek jaja zwierzęce. Przesyłkę przejął Urząd Celno-Skarbowy w Łodzi. Wezwani na miejsce specjaliści z zakresu weterynarii po wstępnych oględzinach ocenili, że jaja najprawdopodobniej pochodziły od chronionych gadów – kajmana i żółwia. Niestety, z powodu skrajnie niewłaściwych warunków transportu oraz braku odpowiedniej inkubacji, jaja były już martwe.

Rzeczniczka łódzkiej IAS podkreśliła, że zarówno kajmany, jak i większość gatunków żółwi, są objęte ścisłą ochroną. Za ich przemyt grozi m.in. do 5 lat więzienia.

Marcin Kierwiński do dymisji? PiS składa wniosek o wotum nieufności

Adam Kielar
Lokalizator

PiS domaga się odwołania z funkcji ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego. Opozycja krytykuje go za działania służb w sprawie fałszywych alarmów i za rozporządzenie w sprawie transkrypcji aktów małżeństw. Sam zainteresowany także zabrał głos.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Minister Kierwiński zapowiada, że podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności wykaże szkodliwe działania PiS w zakresie bezpieczeństwa

O wniosku o wotum nieufności dla szefa MSWiA napisał między innymi Mariusz Błaszczak.

„Składamy wniosek o dymisję ministra Marcina Kierwińskiego! Zamiast gwarantować bezpieczeństwo obywateli, państwo stało się narzędziem zastraszania ludzi o niewłaściwych poglądach. Odpowiedzialność ponosi za to przede wszystkim szef MSWiA" – napisał szef klubu PiS w mediach społecznościowych.

Nagranie wideo w tej sprawie zamieścił także Przemysław Czarnek, kandydat tej partii na premiera.

– Składamy wniosek o wotum nieufności dla ministra Kierwińskiego, bo pogłos chaosu unosi się we wszystkich urzędach jemu podległych. Kierwiński, który nie jest w stanie zapanować nad tym, co się dzieje przez ostatnie dwa tygodnie, nad prowokacjami w różnych miejscach w Polsce, także w mieszkaniu rodzinnym prezydenta Karola Nawrockiego; ale także Kierwiński, który wymyśla jakieś rozporządzenia w sprawie tzw. małżeństw homoseksualnych, kompletnie niezgodne z polską konstytucją. Kierwiński, który nie panuje nad bezpieczeństwem wewnętrznym w Polsce, musi odejść. Do dymisji! – grzmiał wiceprezes PiS.

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów

Dlaczego PiS chce odwołania Marcina Kierwińskiego?

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów, które w ostatnim czasie nasiliły się i których obiektem stali się politycy i przedstawiciele mediów związani z opozycją, a także mieszkanie rodziny prezydenta Karola Nawrockiego.

Czarnek odnosił się również do sprawy podpisanego przez Kierwińskiego oraz ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego rozporządzenia, które ułatwia transkrypcję aktów małżeństwa osób tej samej płci, zawartych za granicą.

Słowa o „pogłosie" to z kolei nawiązanie do wystąpienia szefa MSWiA na Dniu Strażaka w 2024 roku. Mówił on wówczas w dziwny sposób, nie brakowało komentarzy, że był pod wpływem alkoholu.

Sam minister tłumaczył to „pogłosem" i zapewniał, że był trzeźwy.

„Zanim wydacie wyrok, posłuchajcie moich wypowiedzi, których udzieliłem mediom po wystąpieniu. Mało tego, natychmiast udałem się na komendę Policji, gdzie zbadano mnie alkomatem. Wynik = 0,0" – napisał później na platformie X.

Do wpisu dołączył zdjęcie wyniku testu z pieczątką dyżurnego Komendy Rejonowej Policji Warszawa II.

Marcin Kierwiński odpowiada na zarzuty PiS

Kierwiński odniósł się także do krytyki ze strony opozycji. Zapowiedział, że pokaże, jak „antypaństwowa" jest polityka PiS.

„Panie Czarnek, podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności będę miał doskonałą okazję, żeby pokazać, jak bardzo szkodliwą i antypaństwową politykę w zakresie bezpieczeństwa prowadzi Pan i PiS. Może mi Pan wierzyć na słowo, że jest o czym opowiadać..." – napisał Kierwiński na X.

PAP

Promocja profilaktyki zdrowotnej. Trzy resorty podpisały porozumienie o współpracy

Oprac. Alina Mazurska
Warszawa

Szefowie trzech Ministerstw – Zdrowia, Aktywów Państwowych oraz Infrastruktury – podpisali wczoraj porozumienie o współpracy na rzecz promocji profilaktyki, edukacji zdrowotnej i upowszechniania dobrych praktyk w tym zakresie.

– Chcemy przede wszystkim skoordynować te działania i rozmawiamy o przekaźnikach, które nie są w dyspozycji Ministerstwa Zdrowia. Po wspólnych rozmowach doszliśmy do wniosku, że (...) chcemy również wykorzystać nośniki, które są w dyspozycji poszczególnych ministerstw i tego dotyczy podpisane dzisiaj porozumienie – powiedziała na konferencji po podpisaniu porozumienia minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda.

Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun podkreślił, że prowadzone wspólne kampanie informacyjne nie będą związane z dodatkowymi, wielkimi budżetami. – One mogą być robione przy okazji komunikacji bieżącej z klientami np. grupa PKP ma swoje kanały i Bank PKO BP swoje. Te wszystkie kanały dotarcia zostaną przez nas skutecznie wykorzystane do tej działalności. Bo z jednej strony jest to społeczna odpowiedzialność biznesu, a z drugiej to wspólne budowanie platformy, której celem jest większa świadomość, profilaktyka i generowanie odpowiednich zachowań, które na końcu dają dużo większy efekt niż ponoszenie konsekwencji braku profilaktyki – wyjaśnił.

Minister infrastruktury Dariusz Klimczak przekazał, że już kształtują się pierwsze porozumienia między podmiotami, które nie byłyby możliwe, gdyby nie podpisane porozumienie. Jednym z pierwszych będzie porozumienie między PKP Intercity a PZU.

PAP

eprasa.pl f2d1903456

Marco Rubio: porozumienie z Iranem jest nadal możliwe

Karolina Wrońska
USA

Sekretarz stanu USA Marco Rubio powiedział we wtorek, że porozumienie z Iranem nadal jest możliwe, mimo iż wojsko amerykańskie przeprowadziło w poniedziałek uderzenia na południu Iranu. Rubio podtrzymał także gotowość USA do mediacji między Ukrainą i Rosją.

FOT. PAP/EPA
Według Rubio USA cały czas są gotowe do mediacji między Ukrainą i Rosją

– Dzisiaj odbyły się pewne rozmowy w Katarze, więc zobaczymy, czy uda nam się zrobić postępy. Myślę, że dyskusje koncentrują się głównie na precyzyjnym brzmieniu ostatecznej umowy, więc zajmie to jeszcze kilka dni – powiedział przebywający w Indiach Rubio.

Dodał, że prezydent USA Donald Trump nadal wyraża gotowość do osiągnięcia porozumienia. „Albo to osiągnie, albo umowy nie będzie" – stwierdził sekretarz stanu USA.

Podkreślił też, że cieśnina Ormuz musi być otwarta „tak czy inaczej", bowiem takie miejsca muszą być ogólnodostępne. – To, co się tam dzieje, jest nielegalne, nie do przyjęcia dla całego świata, niedopuszczalne – ocenił.

Według Rubio Stany Zjednoczone pozostają też cały czas gotowe do mediacji między Ukrainą i Rosją. – USA są chętne zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby ułatwić zakończenie tej wojny i mamy nadzieję, że w pewnym momencie to się wydarzy – stwierdził.

W poniedziałek Dowództwo Centralne USA (CENTCOM) poinformowało o przeprowadzeniu przez amerykańską armię uderzeń „w samoobronie" na południu Iranu. Zaatakowano irańskie stanowiska wyrzutni rakiet i łodzie, które próbowały stawiać miny.

„Siły amerykańskie przeprowadziły dziś ataki w samoobronie w południowym Iranie, aby chronić nasze wojska przed zagrożeniami ze strony sił irańskich" – oświadczył rzecznik CENTCOM kpt Tim Hawkins. Jak dodał, wśród celów były stanowiska wyrzutni rakietowych oraz irańskie łodzie próbujące rozmieścić miny.

Telewizja Al Arabiya, która dotarła do projektu wstępnego porozumienia między USA i Iranem, podała, że zakłada ono m.in. przedłużenie zawieszenia broni o 60 dni, otwarcie przez Teheran cieśniny Ormuz dla żeglugi międzynarodowej, kontynuację rozmów o irańskim programie nuklearnym w okresie deeskalacji i złagodzenie przez USA restrykcji dotyczących irańskich portów oraz niektórych sankcji.

Trump: irański wzbogacony uran ma być zniszczony albo w samym Iranie, albo w USA albo w innym „akceptowalnym miejscu"

Z kolei prezydent USA Donald Trump w poniedziałek oświadczył, że irański wzbogacony uran ma być zniszczony albo w samym Iranie, albo w USA albo w innym „akceptowalnym miejscu". Nie wiadomo, czy zgodził się na to Teheran, według Al Arabiji Iran żąda przemieszczenia wzbogaconego uranu do Chin.
PAP

Belgia. Tragiczny wypadek. Szkolny bus zderzył się z pociągiem. Są cztery ofiary

Adam Kielar
Belgia

Na przejeździe kolejowym minibus wiozący młodzież szkolną zderzył się z pociągiem. Zginęło dwoje uczniów, opiekun i kierowca. Wstępne ustalenia wskazują, że bus wjechał na tory, mimo opuszczonych zapór.

Do zderzenia doszło wczoraj w belgijskim mieście Buggenhout (prowincja Wschodnia Flandria). Minibus, który wiózł siedmioro dzieci do szkoły, a także jednego opiekuna, zderzył się z pociągiem na przejeździe kolejowym.

Pojazd skręcił z równoległej drogi na przejazd i wtedy doszło do zderzenia.

Belgijska prokuratura potwierdziła, że w wyniku wypadku zginęły cztery osoby: to dwoje uczniów w wieku 12 i 15 lat, 27-letni opiekun oraz 49-letni kierowca minivana

Operator belgijskiej infrastruktury kolejowej Infrabel podaje, że nagrania z kamer przemysłowych na przejeździe pokazują, iż zapory były opuszczone i włączona była sygnalizacja ostrzegająca przez nadjeżdżającym pociągiem.

Nie wiadomo na razie, dlaczego mimo to bus znalazł się na torach. Maszynista uruchomił hamulce bezpieczeństwa, jednak nie udało się powstrzymać zderzenia. Pociąg dojeżdżał już co prawda do oddalonej o 1 km stacji, więc powoli zwalniał, ale siła uderzenia i tak była ogromna.

Z pociągu ewakuowano około 100 pasażerów, jedna osoba ucierpiała z powodu szoku.

FOT. EAST NEWS
Belgia jest wstrząśnięta wypadkiem, do którego doszło na przejeździe kolejowym w mieście Buggenhout

USA, Indie, Japonia i Australia podpisały porozumienie o minerałach krytycznych

Alina Mazurska
Kraje Quad

Stany Zjednoczone, Indie, Japonia i Australia, czyli tzw. grupa Quad, podpisały porozumienie o minerałach krytycznych i bezpieczeństwie energetycznym, a także uzgodniły, że wspólnie zbudują port na Fidżi.

FOT. PAP/EPA
Subrahmanyam Jaishankar, indyjski minister spraw zagranicznych

– Ramy współpracy Quad w sferze minerałów krytycznych będą pomagały nam wykorzystywać narzędzia polityki ekonomicznej i koordynować inwestycje, aby wzmocnić łańcuchy dostaw minerałów krytycznych, łącznie z ich wydobyciem i przetwarzaniem, a także recyklingiem – oświadczył Rubio.

Zapowiedział też współpracę w sferze infrastruktury portowej, „zwłaszcza w reakcji na niewystarczający potencjał portowy na wyspach Pacyfiku", jak również inicjatywę nadzoru morskiego, w ramach której cztery kraje zintensyfikują dzielenie się informacjami.

Szef dyplomacji Indii Subrahmanyam Jaishankar powiedział, że na spotkaniu rozmawiano na temat bezpieczeństwa i swobody handlu morskiego. Według niego kraje należące do grupy będą też pogłębiać współdziałanie w takich sferach jak sieć logistyczna czy połączenia przy pomocy kabli podmorskich.

Szefowie dyplomacji państw Quad potępili we wspólnym oświadczeniu ataki na statki handlowe, a także wyrazili zaniepokojenie sytuacją na Morzu Wschodniochińskim oraz militaryzacją spornych miejsc na Morzu Południowochińskim.

Podczas spotkania Indie i USA podpisały osobne porozumienie o wzmocnieniu współpracy w sferze minerałów krytycznych.

Chiny podkreśliły we wtorek, nawiązując do grupy Quad, że współpraca między krajami powinna sprzyjać pokojowi, stabilności i dobrobytowi w regionie. – Nie popieramy tworzenia ekskluzywnych klik czy bloków konfrontacyjnych. Żadna współpraca nie powinna podkopywać wzajemnego zaufania i współpracy między krajami – oznajmiła rzeczniczka chińskiego MSZ Mao Ning na konferencji prasowej.

Kraje Quad (Quadrilateral Security Dialogue, czyli Czterostronny Dialog nt. Bezpieczeństwa) łączy chęć współpracy w sferze bezpieczeństwa morskiego, łańcuchów dostaw oraz strategii regionalnej wobec poszerzania przez Chiny wpływów wojskowych i gospodarczych w regionie Indo-Pacyfiku. Rubio, który od soboty przebywa w Indiach z czterodniową wizytą, podkreślił znaczenie utrzymania „wolnego i otwartego regionu Indo-Pacyfiku". PAP

Polska za rozszerzaniem Unii na zasadach, jakie są

Oprac. Karolina Wrońska
Bruksela

Wiceszef MSZ Ignacy Niemczycki powiedział we wtorek w Brukseli, że Polska opowiada się za tym, by korzystać z istniejących już mechanizmów w polityce rozszerzenia UE.

Merz w liście do szefów unijnych instytucji zapowiedział, że na czerwcowym szczycie zaproponuje, by Ukraina stała się „członkiem stowarzyszonym" UE jeszcze przed pełną akcesją. W takim scenariuszu Ukraina byłaby pozbawiona prawa głosu.

Pytany o tę propozycję, Niemczycki powiedział, że Polska cały czas uważa, iż powinniśmy korzystać z mechanizmów, które już istnieją, jeżeli chodzi o politykę rozszerzenia. – Jesteśmy przywiązani do procesu opartego na meritum, opartego na zasługach – podkreślił. – To jest model, który jest sprawdzony, który już funkcjonuje i który docelowo, po spełnieniu wszystkich warunków, po wynegocjowaniu odpowiednich okresów przejściowych, ma doprowadzić do pełnego członkostwa – dowodził wiceminister spraw zagranicznych.

Jak dodał, przyjmowanie większych państw zawsze się wiąże z trudniejszą dyskusją. – Po prostu wpływ na rynek wewnętrzny jest zdecydowanie większy. Natomiast sami wiemy po tym, jak w 2004 roku dołączyliśmy do UE, że dołączenie dużych rynków tworzy też duże okazje gospodarcze – zaznaczył Niemczycki. – Jesteśmy tam, gdzie byliśmy wcześniej. W geostrategicznym interesie UE i Polski leży obecność Ukrainy w klubie – dodał. PAP

eprasa.pl f2d1903456

Głos Wielkopolski
Środa, 27.05.2026

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Nie dla chłopaka, żony czy leginsów. Dla siebie!

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Nie dla partnera, nie dla znajomych i nie po to, żeby zmieścić się w leginsy czy zrobić zdjęcie na wakacjach. Coraz więcej osób zaczyna ćwiczyć i lepiej się odżywiać po prostu dla siebie.

Mieć więcej energii, lepiej się czuć, odzyskać pewność siebie, zawalczyć o lepsze życie i zdrowie - właśnie przy takich zmianach pojawiają się trenerzy i dietetycy. Pomagając zadbać o zdrowie, kondycję i dobre nawyki, bardzo często są też wsparciem, motywacją i przypominają, że nie trzeba być perfekcyjnym, żeby robić coś dobrego dla siebie. Ich „dasz radę" bywa bezcenne, bo droga do zmian rzadko wygląda jak z Instagrama. Są potknięcia. Są weekendy z pizzą. Są deszczowe środy, kiedy jedyne, na co mamy ochotę, to paczka chipsów... Bo w walce o siebie są i dni pełne energii i motywacji, ale są i takie, kiedy najchętniej odpuścilibyśmy wszystko. I właśnie dlatego tak ważne stają się relacje budowane ze specjalistami, którzy potrafią powiedzieć: „Spokojnie, gorszy moment nie przekreśla całej drogi".

Jeszcze kilka lat temu dietetyka i trening kojarzyły się głównie z wyrzeczeniami i walką o „idealną sylwetkę". Dziś coraz częściej są procesem odzyskiwania zdrowia, dobrego samopoczucia i życiowej równowagi, a podczas spotkań rozmawiamy ze specjalistkami nie tylko o kaloriach czy planie treningowym, ale też o stresie, codziennym chaosie, braku czasu - dlatego w tych zawodach równie ważne jak wiedza są empatia, cierpliwość i umiejętność słuchania.

Dietetycy pomagają zmieniać codzienne nawyki i pokazują, że zdrowe jedzenie nie musi oznaczać rezygnacji ze wszystkiego, co lubimy. Trenerzy towarzyszą w przełamywaniu własnych ograniczeń - i tych fizycznych, i tych w głowie. I właśnie dlatego wielu podopiecznych przychodzi do nich nie tylko po plan treningowy czy rozpiskę posiłków, ale też po rozmowę i zwykłe ludzkie wsparcie. - W akcji Mistrzowie Urody pokazujemy właśnie takich specjalistów - ludzi, którzy swoją codzienną pracą pomagają innym zrobić coś ważnego dla samych siebie. Za nami trzeci tydzień głosowania w akcji, w której udział biorą również dietetycy, trenerzy i instruktorzy. Niektórzy z nich opowiedzieli nam więcej o swojej pracy, motywacjach i relacjach budowanych z podopiecznymi. Ich historie znajdą państwo właśnie dziś w naszej gazecie - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Więcej na www.gloswielkopolski.pl/uroda

Agnieszka Witucka Sobkowiak
Klinika Dietetyka, Września

Kategoria: Dietetyk Roku

Agnieszka Witucka Sobkowiak z Klinika Dietetyka to dietetyczka z blisko 20-letnim doświadczeniem, która swoją pracę opiera przede wszystkim na relacjach, zaufaniu i uważności na drugiego człowieka. Jak podkreśla, od zawsze ważny był dla niej kontakt z ludźmi oraz umiejętność słuchania i rozumienia ich potrzeb. Dietetyka stała się dla niej drogą rozwoju, ciągłego uczenia się i pomagania innym w budowaniu lepszego stylu życia. W swojej pracy nieustannie rozwija kompetencje, szuka nowych rozwiązań i podkreśla, że każda osoba trafiająca do jej gabinetu jest dla niej kolejną ważną lekcją. - Ludzie i ich zaufanie dają mi największą satysfakcję. Najpiękniejszy moment jest wtedy, gdy ktoś mówi, że już mnie nie potrzebuje, bo nauczył się dbać o siebie i swoje nawyki. To właśnie wspólne sukcesy są dla mnie największą nagrodą - mówi Agnieszka Witucka Sobkowiak. Dietetyczka podkreśla również, że relacja z pacjentem jest fundamentem skutecznej współpracy i trwałej zmiany. - Człowiek może się zmieniać dopiero wtedy, gdy przestaje się bać, zaczyna ufać i czuje się bezpiecznie. Bardzo cenię to, że wiele relacji trwa nawet po zakończonej współpracy i że często spotykamy się później po prostu po ludzku, nie tylko rozmawiając o diecie - mówi.

Paulina Taisner
Klub Sportowy Hangar Piątkowo, Poznań

Kategoria: Dietetyk Roku

Paulina Taisner to dietetyk kliniczny i psychodietetyk z 9-letnim doświadczeniem, która wspiera osoby chcące zadbać o zdrowie, lepsze samopoczucie i trwałą zmianę nawyków żywieniowych bez presji, restrykcji oraz poczucia winy. W swojej pracy koncentruje się przede wszystkim na zrozumieniu historii pacjenta, jego codzienności oraz realnych możliwości wprowadzania zmian. Specjalizuje się w pracy z osobami mającymi za sobą wiele nieudanych prób odchudzania, pomagając im odzyskać równowagę i zbudować zdrowszą relację z jedzeniem. Wspiera również pacjentów z insulinopornością, hipoglikemią reaktywną oraz chorobami tarczycy, tworząc rozwiązania dopasowane do indywidualnych potrzeb i stylu życia. W swojej pracy stawia na małe kroki i trwałe efekty, wierząc, że skuteczna zmiana nie wymaga rygorystycznych diet ani idealnych schematów. Pomaga pacjentom budować zdrowe nawyki żywieniowe i pokazuje, że dbanie o siebie może opierać się na elastyczności, zrozumieniu własnych potrzeb i codziennym komforcie. Wspiera pacjentów nie tylko w poprawie zdrowia, ale także w odbudowywaniu pewności siebie oraz spokojniejszej relacji z jedzeniem i własnym ciałem.

Tomasz Fiechowski
Siłownia Xtreme Fitness, Kalisz

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

Tomasz Fiechowski to trener, który swoją pracę opiera na pasji do pomagania innym i budowaniu trwałych zmian nie tylko w wyglądzie, ale przede wszystkim w podejściu do siebie i własnego życia. Nieustannie się rozwija i podnosi swoje kwalifikacje, wierząc, że dobry trener powinien stale zdobywać nową wiedzę i doświadczenie. - Choć ludzie przychodzą do mnie głównie po to, by zmienić swoje ciało, to najpiękniejsze rzeczy dzieją się w ich głowach. Największą satysfakcję daje mi moment, kiedy ktoś odkrywa w sobie siłę, o której wcześniej nie miał pojęcia - podkreśla Tomasz Fiechowski. W swojej pracy szczególną wagę przywiązuje do relacji z podopiecznymi i wzajemnego zaufania. Jak zaznacza, skuteczna współpraca wymaga nie tylko planu treningowego, ale również wsparcia i zrozumienia. - Relacja z podopiecznym jest absolutnym fundamentem. Trener powinien być partnerem w procesie zmiany, który często wiąże się z emocjami, zwątpieniem i walką z samym sobą. To właśnie dzięki temu można osiągnąć trwałe efekty i realnie poprawić jakość życia - mówi Tomasz Fiechowski.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU
1. **Joanna Chudzińska**, art_by_Joanna, Poznań
2. **Margareta Bajkowska**, Salon Fryzjerski Margareta, Zbąszyń
3. **Dominika Różańska,** Fryzjer Męski Express, Września

BARBER ROKU
1. **Kacper Reśliński,** Barber Shop Kacper Reśliński, Śrem
2. **Nadia Tamioła,** Holy Hands Barbershop, Poznań
3. **Krystyna Kaminska,** Barber Shop Blackris, Krotoszyn

KOSMETYCZKA ROKU
1. **Emilia Wachowska**, Gabinet kosmetyczny ESADA, Strzyżewo
2. **Elwira Stołowska**, Studio Efekt, Czarnków
3. **Paulina Piechowiak**, Kraina Urody, Kłecko

MAKE-UP ARTIST ROKU
1. **Emilia Wachowska**, Gabinet Kosmetyczny ESADA Usługi Mobilne Emilia Wachowska, Strzyżewo
2. **Klaudia Roszak**, Claudia Beauty Makeup, Konin
3. **Maja Pyrzyńska,** Maja Pyrzyńska Make-up, Wilczyn

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU
1. **Larysa Andreieva,** Nailart Larysa Andreieva, Zaniemyśl
2. **Karina Marek**, Sekret Piękna Karina Marek, Śrem
3. **Vira Prokhoda,** Vera Beauty Room, Jarocin

STYLISTKA RZĘS I BRWI ROKU
1. **Hortensja Różak**, InkTouch Hortensja Różak, Komorniki
2. **Daria Wawer,** Lash Artist Daria Wawer, Poznań
3. **Julia Ciechanowska,** WyklejOne, Jarocin

LINERGISTKA ROKU
1. **Martyna Bednarek,** Beauty Concept Martyna Bednarek, Leszno
2. **Magdalena Koźmińska**, Sottile, Konin
3. **Sylwia Koźmińska**, Relaksownia, Rawicz

PODOLOG ROKU
1. **Agnieszka Sielecka,** Gabinet Podologiczny Mademoiselle, Września
2. **Agnieszka Magdziarek**, Podologia Agnieszka Magdziarek Bogusława Tauchert, Przeźmierowo
3. **Julia Kochanowicz**, PodoPlus Podologia i Kosmetologia, Poznań

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU
1. **Rojo Piercing,** Studio More Life Tattoo, Gniezno
2. **Longina Ronke-Strugała,** Piercing, Śrem
3. **Adrianna Grześkowiak**, aDzik Tattoo Studio, Leszno

KOSMETOLOG ROKU
1. **Joanna Nogaj-Ossowska**, Kosmetologia Medyczna i Estetyczna Joanna Nogaj-Ossowska, Poznań
2. **Agata Motyl**, Butterfly Effect Beauty Salon, Krotoszyn
3. **Małgorzata Bartnik**, Bartnik Kosmetologia Holistyczna & Estetyczna, Poznań

MASAŻYSTA ROKU
1. **Natalia Płócienniczak**, NASTIA MASAŻ&SPA, Stawiszyn
2. **Adam Gostyński**, Centrum Medyczne HCP im. Św.Jana Pawła II, Poznań
3. **Kacper Kaczmarek**, Mansuri Clinic & Spa, Poznań

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU
1. **Tomasz Fiechowski**, Siłownia Xtreme Fitness, Kalisz
2. **Anna Pawłowska**, Xtreme fitness Rokietnica, Jarocin
3. A**rkadiusz Przybylski,** Siłownia w Aquaparku, Kalisz

DIETETYK ROKU
1. **Paulina Taisner**, Klub Sportowy Hangar Piątkowo, Poznań
2. **Agnieszka Witucka Sobkowiak**, Klinika Dietetyka, Września
3. **Klaudia Sochacka**, Nomed Fizjoterapia & Kosmetologia, Stawiszyn

SALON FRYZJERSKI ROKU
1. **NEXT LEVEL**, Krzyż Wielkopolski, Mickiewicza 8
2. **Fryzjer Męski Express**, Września, Mickiewicza 2
3. **RainbowHAIR Patryk Galuba**, Poznań, Janickiego 25/Lu.6

STUDIO URODY ROKU
1. **Gabinet Harmonia Ciała,** Glinno 223A/2
2. **Beauty Artist Zuzanna Grunt,** Pawłowice, Mielżyńskich 4
3. L**ASH TIME**, Poznań, Niemena 7A

PARTNER PLEBISCYTU

Beauty Razem

eprasa.pl f2d1903456

GŁOS WIELKOPOLSKI

Środa, 27.05.2026

Osobowość *roku 2025*

Wielkopolski

eprasa.pl f2d1903456

Głos Wielkopolski
Środa, 27.05.2026

SPOŁECZNICY, PRZEDSIĘBIORCY, SAMORZĄDOWCY, NAUKOWCY, INNOWATORZY, LUDZIE KULTURY... TO WŁAŚNIE ONI ZWYCIĘŻYLI W PLEBISCYCIE, ZDOBYWAJĄC PRESTIŻOWE TYTUŁY

Poznaj bohaterów akcji, którzy zmieniają województwo na lepsze

Osobowość Roku to wielki plebiscyt prowadzony w całej Polsce przez dzienniki regionalne i serwisy internetowe wydawnictwa Polska Press. W naszym województwie to my prowadzimy tę akcję - i dziś mamy zaszczyt przedstawić w tym specjalnym dodatku zwycięzców - nasze Osobowości Roku 2025!

Laureaci tytułu Osobowość Roku to wyjątkowe postacie. Inspirują innych i kształtują rzeczywistość, przynosząc pozytywne zmiany w wielu dziedzinach życia. Swoją działalnością społeczną, wkładem w rozwój kultury, innowacyjnością, osiągnięciami w biznesie, nauce i zaangażowaniem w politykę oraz samorządność nieustannie podnoszą jakość życia lokalnych społeczności. Wspierają różnorodne inicjatywy, edukują, rozwijają przedsiębiorczość, wspierają potrzebujących i promują kulturę, zasługując na nasze uznanie i wdzięczność. Ich działania motywują i pokazują, że zaangażowanie i pasja mogą realnie zmieniać świat wokół nas!

Kandydatów do tytułów Osobowość Roku 2025, tradycyjnie, nominowało nasze kolegium redakcyjne. Każda nominacja była starannie uzasadniona, wskazując konkretne osiągnięcia lub zasługi danej osoby w zeszłym roku. Mieszkańcy również mieli możliwość zgłaszania propozycji osób, które, ich zdaniem, zasługiwały na prestiżowy tytuł.

Głosowanie było prowadzone w sześciu kategoriach: Kultura, Działalność społeczna i charytatywna, Biznes i Przedsiębiorczość, Polityka, samorządność i społeczność lokalna, Innowacje/Nowe Technologie oraz Nauka.

W pierwszych czterech kategoriach nagrody zostały najpierw przyznane osobno w miastach i powiatach naszego województwa. Laureaci nie tylko zdobyli tytuły na tym szczeblu, lecz awansowali także do wojewódzkiego finału akcji, w którym zostały przyznane tytuły Osobowość Roku 2025 naszego województwa. W kategoriach Innowacje/Nowe Technologie i Nauka głosowanie było prowadzone w jednym etapie w skali całego województwa.

Nasi Czytelnicy oddając swoje głosy, wybrali osoby, które szczególnie zasłużyły się dla społeczności lokalnych w minionym roku w każdej z sześciu dziedzin, dzięki czemu mogliśmy uhonorować te inspirujące postacie i docenić ich wkład w rozwój naszego województwa. „Nasi" zwycięzcy mieli także szansę na zdobycie wyróżnień w skali całej Polski, bo plebiscyt był prowadzony jednocześnie we wszystkich województwach w kraju. Zwycięzcy z każdego regionu wzięli udział w ogólnopolskim finale, w którym zwycięzcy zdobyli tytuły Osobowość Roku Polski 2025 w każdej kategorii. Wieńczyła go wspaniała gala, a - podobnie jak w poprzednich latach - redakcyjnym podsumowaniem plebiscytu będzie albumowe wydawnictwo „Osobowość Roku 2025". Na kilkuset stronach tej książki przedstawimy laureatów, prezentując bliżej zdobywców pierwszych trzech miejsc w każdej kategorii z każdego województwa. Będzie to wyjątkowa kronika upamiętniająca dokonania laureatów prestiżowych tytułów.

Zaznaczaliśmy, że w czasie trwania plebiscytu do gazety zostaną dołączone także dwa specjalne dodatki. W pierwszym, który już się ukazał, przedstawiliśmy wszystkie nominowane osoby oraz uzasadnienia nominacji. Drugi dodatek trzymacie właśnie Państwo w dłoniach. Zamieściliśmy w nim sylwetki zwycięzców oraz prezentacje laureatów plebiscytu z każdego powiatu. Poznajcie więc Państwo bohaterów naszej akcji, którzy zmieniają region na lepsze w wielu dziedzinach życia. Poznajcie Osobowości Roku 2025 z naszego województwa!

Osobowości Roku Polski 2025 - tytuły w wielkim finale przyznane!

Ogólnopolski finał to zwieńczenie plebiscytu, w którym nagrody zostały przyznane w sześciu kategoriach. Poniżej prezentujemy zwycięzców każdej z nich.

Tytuły Osobowości Roku mają charakter nie tylko lokalny, lecz także ogólnopolski. Z dumą informujemy, że w skali Polski laureatami w kategorii Kultura zostali: I miejsce - Agnieszka Leszczyńska, II miejsce - Rita Reiss (prezes stowarzyszenia Anatomia, Chorzów), III miejsce - Elżbieta Tarłowska (projektantka unikatowych sukien, stylistka Mody Roku, ekspertka - ecology in clothing design, Kalsk).

W kategorii Działalność Społeczna i Charytatywna: I m.- Jan Gargasewicz, II m. - Jacek Piechota (prezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej, Szczecin), III m.- Andrzej Portka (prezes Leżajskiego Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów, Leżajsk).

W kategorii Biznes i Przedsiębiorczość: I m. - Jacek Tomczak, II m. - Wacław Orzech (prezes zarządu Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Orzech, Kolbuszowa), III m. - Paweł Niemczyk (właściciel Kancelarii Prawnej Niemczyk, Wrocław).

W kategorii Polityka, Samorządność i Społeczność Lokalna: I m. - Maciej Samsonowicz, II m. - Krzysztof Harmaciński (wójt, Iława), III m. - Ryszard Skonieczek (wójt, Lubrza).

W kategorii Nauka - I m. - dr hab. Elżbieta Regulska, II m. - Damian Kułaga i Izabela Siemińska (naukowcy Uniwersytetu Rolniczego i Politechniki Krakowskiej, Kraków), III m. - Joanna Smolarczyk (lekarz, psychiatra w trakcie specjalizacji, doktorantka i badaczka związana ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym, Katowice).

W kategorii Innowacje i nowe technologie: I m. - Bożena Chmielina i Jarosław Kondrat, II m. - Mateusz Jagła i Adam Wojciechowski (naukowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków), III m. - Marcin Lis (specjalista w dziedzinie systemów jakości oraz zarządzania innowacyjnymi projektami i zintegrowanymi systemami, autor książek w tej dziedzinie, innowator, wizjoner, który dzięki się swoją wiedzą i doświadczeniem w Akademii WSB, Dąbrowa Górnicza).

KULTURA

I MIEJSCE: Agnieszka Leszczyńska, naturopatka, autorka poradników prozdrowotnych, propagatorka medycyny naturalnej, Biadoliny Radłowskie.

Nominacja m.in. za: wydanie trylogii bestsellerowych książek.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA

I MIEJSCE: Jan Gargasewicz, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego na Podzamczu, Wałbrzych.

Nominacja za: prowadzenie jadłodajni przy kościele i kawiarni, w której każdej niedzieli parafianie miło spędzają czas przy kawie i ciastach, płacąc „co łaska".

BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

I MIEJSCE: Jacek Tomczak, poseł na Sejm, komisarz generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej Expo 2025, Poznań.

Za doprowadzenie do udanej organizacji stworzenia pawilonu polskiego podczas Wystawy Światowej Expo 2025.

POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA

I MIEJSCE: Maciej Samsonowicz, doradca Ministra Obrony Narodowej, Gdynia.

Nominacja m.in. za: koncepcję Zielonego Okręgu Przemysłowego Kaszubia; inicjatywę Deklaracji Bałtyckiej, raport w ramach Paktu dla Bezpieczeństwa Polski - Pomorze Środkowe.

NAUKA

I MIEJSCE: dr hab. Elżbieta Regulska, naukowiec Wydziału Chemii Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.

Nominacja za m.in.: bycie laureatką indywidualnej Nagrody Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności naukowej.

INNOWACJE/NOWE TECHNOLOGIE

I MIEJSCE: Bożena Chmielina i Jarosław Kondrat, właściciele spółki Ekotechnologie z o.o., Górzyca.

Nominacja za: organiczny polepszacz gleby AgriRol, wytwarzany w innowacyjnej bezodpadowej technologii Biorol.

eprasa.pl f2d1903456

WYDARZENIE Uhonorowaliśmy laureatów ogólnopolskiego finału plebiscytu Osobowość Roku 2025

Za nami wielka, uroczysta gala w Zamku Królewskim

Uroczysta gala plebiscytu Osobowość Roku 2025 odbyła się w miejscu o wyjątkowym znaczeniu dla polskiej historii i kultury - w Zamku Królewskim w Warszawie. Wybór miejsca odzwierciedla prestiżowy charakter akcji.

Zamek Królewski od stuleci jest miejscem ważnych wydarzeń historycznych, państwowych i kulturalnych. Jego wnętrza były świadkami decyzji o znaczeniu ogólnokrajowym, debat i spotkań wykraczających poza bieżący moment.

I właśnie ta symboliczna przestrzeń stała się 9 maja tłem dla spotkania ludzi, którzy działają w swoich małych ojczyznach. Podczas gali podkreślano, że siłą plebiscytu jest jego lokalny charakter oraz fakt, że organizują go redakcje regionalne. To właśnie dzięki temu plebiscyt pokazuje ludzi znanych nie tylko z pierwszych stron gazet, ale przede wszystkim z realnego działania w swoich miejscowościach, powiatach i regionach.

Najpiękniejsza, najbardziej reprezentacyjna sala Zamku Królewskiego w Warszawie - Sala Wielka - stała się miejscem uhonorowania laureatów z całej Polski. Nagrody wręczono zwycięzcom ogólnopolskim oraz wojewódzkim (każde województwo miało swoich laureatów tytułów Osobowość Roku w sześciu kategoriach odzwierciedlających różnorodne obszary życia publicznego).

Wydarzenie otworzyła aria Wolfganga Amadeusza Mozarta, a wystąpili Jakub Kopytko (fortepian) i Konrad Bawej (bas-baryton), a uwiecznił je na zdjęciach Adam Jankowski. Kulminacyjnym momentem wydarzenia było wręczenie pamiątkowych nagród, które trafiły do osób wyróżniających się w kulturze, biznesie, nauce, polityce, działalności społecznej, samorządności oraz innowacjach i nowych technologiach. Były tytuły, nagrody, przemówienia, ale dla laureatów była to także chwila refleksji nad drogą, którą przeszli. Moment, w którym mogli zobaczyć, że ich wysiłek, często rozłożony na lata, został dostrzeżony i doceniony.

To było podniosłe spotkanie ludzi, których łączy pasja, odpowiedzialność i przekonanie, że warto działać, niezależnie od skali przedsięwzięcia. Piękna uroczystość poświęcona tym, którzy pokazują, że pojedynczy człowiek może mieć realny wpływ na swoje środowisko i inspirować innych do działania!

eprasa.pl f2d1903456

KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Doświadcza niezwykłej siły śpiewu chóralnego

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Piotr Mytkowski to dyrygent Chóru Dziecięcego oraz Chóru Nauczycielskiego Turkowskiego Towarzystwa Chóralnego (Turek).

- Moja droga z muzyką rozpoczęła się właściwie od urodzenia. Była obecna w moim życiu od najmłodszych lat i naturalnie stała się jego ważną częścią - mówi. Kolejnym krokiem była edukacja muzyczna: nauka w szkole muzycznej I stopnia w Sieradzu, Liceum Muzycznym w Lutomiersku, studia w Akademii Muzycznej w Łodzi: - To właśnie podczas studiów miałem okazję w pełni doświadczyć niezwykłej siły śpiewu chóralnego, jego energii, emocji oraz tego, jak bardzo potrafi jednoczyć ludzi. To doświadczenie było przełomowe i w dużej mierze zadecydowało o mojej dalszej drodze.

Od tego momentu prowadzenie chórów stało się dla niego nie tylko pracą, ale przede wszystkim pasją i sposobem na tworzenie wspólnoty poprzez muzykę. - Moja praca jest dla mnie ważna przede wszystkim dlatego, że pozwala mi łączyć pasję z działaniem na rzecz innych ludzi. Muzyka chóralna ma niezwykłą moc, buduje relacje, uczy współpracy, wrażliwości i wzajemnego słuchania się. To właśnie ten wymiar wspólnoty sprawia, że to, co robię, ma dla mnie głęboki sens - wyjaśnia. Największą przyjemność daje mu obserwowanie rozwoju osób, z którymi pracuje - zarówno muzycznego, jak i osobistego. Widok zespołu, który z próby na próbę staje się coraz bardziej świadomy, zgrany i zaangażowany, daje ogromną satysfakcję. Szczególne emocje towarzyszą koncertom. Momentom, w których wspólna praca przekłada się na przeżycie, które udziela się zarówno wykonawcom, jak i słuchaczom: - To właśnie wtedy czuję, że to, co robimy, ma wartość i potrafi poruszać innych.

Poczucie spełnienia daje mu świadomość, że poprzez muzykę może tworzyć przestrzeń, w której ludzie czują się częścią czegoś ważnego - i że razem

mogą tworzyć coś pięknego. Jednym z najważniejszych momentów, który ukształtował jego sposób działania, była nauka w Akademii Muzycznej oraz możliwość pracy z wybitnym profesorem, pedagogiem, dyrygentem. To doświadczenie miało dla niego ogromne znaczenie, nie tylko pod względem muzycznym, ale także w kontekście podejścia do pracy z drugim człowiekiem. - Obserwując jego sposób prowadzenia zespołu, zrozumiałem, jak istotne są takie wartości, jak szacunek, konsekwencja, cierpliwość oraz umiejętność budowania relacji. To właśnie wtedy uświadomiłem sobie, że dobry dyrygent to nie tylko osoba dbająca o poziom artystyczny, ale także ktoś, kto potrafi inspirować i jednoczyć ludzi - tłumaczy. To doświadczenie do dziś stanowi dla niego punkt odniesienia i w dużej mierze wpływa na to, jak pracuje z chórami, starając się łączyć wymagania artystyczne z tworzeniem atmosfery współpracy i wzajemnego zaufania.

W chwilach wolnych od codziennych obowiązków stara się znaleźć przestrzeń na wyciszenie i regenerację. Dużą radość daje mu obcowanie z przyrodą. Pozwala się zatrzymać, nabrać dystansu i odnaleźć wewnętrzny spokój. Lubi również malarstwo, które jest dla niego inną formą wyrażania emocji i wrażliwości, bardziej indywidualną i intuicyjną niż muzyka: - To dla mnie sposób na twórcze oderwanie się od codzienności.

Ważnym elementem jego życia jest także sport, który pomaga mu zachować równowagę, energię i dobrą kondycję, zarówno fizyczną, jak i psychiczną.

- Myślę, że najlepiej mój charakter i to, kim jestem, widać w sposobie, w jaki pracuję z ludźmi. Prowadzenie chóru to nie tylko dążenie do wysokiego poziomu artystycznego, ale przede wszystkim budowanie relacji opartych na zaufaniu, wzajemnym szacunku oraz odpowiedzialności za wspólny efekt. Ważne są dla mnie konsekwencja i zaangażowanie, ale także umiejętność słuchania drugiego człowieka i dostrzegania jego potencjału. Staram się tworzyć przestrzeń, w której każdy czuje się potrzebny i ma odwagę rozwijać swoje możliwości. Takimi momentami, w których czuję, że w pełni pokazuję siebie, są zarówno codzienne próby, jak i koncerty, szczególnie wtedy, gdy widzę, że zespół działa jak jeden organizm, a muzyka staje się prawdziwym nośnikiem emocji i wspólnoty. To właśnie w tych sytuacjach najbardziej odnajduję sens tego, co robię - i mam poczucie, że jestem sobą - wyjaśnia nasza Osobowość Roku.

KATEGORIA: KULTURA | II MIEJSCE

Łączy sztukę z nauką oraz edukacją

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Marlena Hewitt to liderka euroartystyczna i ninnowatorka STEAM. Dyrektorka generalna i założycielka 'USA & I' , artystka interdyscyplinarna i architektka.

Początek jej drogi zawodowej był związany z obszarem sztuki i architektury, które stanowiły fundament jej sposobu postrzegania rzeczywistości. Kluczowym momentem okazały się jednak studia architektoniczne w Stanach Zjednoczonych oraz współpraca przy opracowywaniu ilustracji naukowych dla środowiska badawczego Uniwersytetu Harvarda. Istotnym etapem rozwoju była również współpraca z Harvard-Smithsonian Center for Astrophysics, w ramach której zajmowała się wizualizacją złożonych procesów astrofizycznych. Doświadczenie to pozwoliło jej nie tylko rozwijać kompetencje w zakresie komunikacji wizualnej, lecz także zrozumieć znaczenie obrazu jako narzędzia wspierającego procesy poznawcze w nauce. - W rezultacie tych

doświadczeń ukształtowało się moje interdyscyplinarne podejście, integrujące sztukę, naukę oraz refleksję nad percepcją i sposobami przetwarzania informacji - wyjaśnia.

Istotą jej działalności jest możliwość integrowania obszarów sztuki, nauki oraz neurodydaktyki, które tradycyjnie funkcjonowały w odrębnych paradygmatach. Ich połączenie stwarza warunki do generowania innowacyjnych rozwiązań zarówno w edukacji, jak i praktyce twórczej. Szczególne znaczenie ma dla niej obserwacja zmian zachodzących w sposobie myślenia odbiorców - rozwój ich świadomości poznawczej, zdolności interpretacyjnych oraz umiejętności krytycznego myślenia. - W tym kontekście edukacja przestaje być wyłącznie transmisją wiedzy, a staje się procesem aktywnego konstruowania znaczeń - mówi. Znaczący wpływ na jej sposób działania miały zarówno doświadczenia związane ze współpracą z naukowcami w zakresie wizualizacji badań, jak i studia z zakresu neurodydaktyki realizowane w ramach filologii angielskiej. To właśnie na tym etapie nastąpiło pogłębione zrozumienie roli komunikacji wizualnej w procesach poznawczych oraz jej znaczenia w kontekście uczenia się i interpretacji informacji. Przełomowym momentem było uświadomienie sobie, że percepcja stanowi proces dynamiczny i podatny na kształtowanie. Zmiana perspektywy - od koncentracji na efekcie wizualnym do analizy mechanizmów percepcyjnych - wpłynęła zasadniczo na kierunek jej działalności badawczej i dydaktycznej, opisuje nasza laureatka.

KATEGORIA: KULTURA | III MIEJSCE

Na scenie spełniają się jego marzenia

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Lech Owczarek to solista ludowy (Doruchów). Pieśni ludowe towarzyszyły mu od dziecka

Gdy był chłopcem, pieśni te śpiewali jego rodzice i dziadkowie. - Mama prowadziła grupę obrzędową podkoziołka, pirzoka oraz oczepiny. To spowodowało, że w mojej pamięci zapisało się dużo tekstów ludowych - dodaje. W 2010 roku wstąpił do Zespołu Folklorystycznego Doruchowianie. Później rozpoczął samodzielne śpiewanie i zaczął indywidualnie jeździć na przeglądy i konkursy. Zdobywane nagrody i wyróżnienia, także w znaczących wydarzeniach ogólnokrajowych, dodawały wiatru w skrzydła i zachęcały do kontynuacji. - Poszukuję starych, zapomnianych - z naszą gwarą wielkopolską - pieśni ludowych. Czuję się szczęśliwy, że mogę to, czego nauczyłem się przez lata, przekazywać młodemu pokoleniu. Daje mi to poczucie spełnienia. Gdy podczas festiwali i konkursów występuję wraz z moimi uczennicami, czuję wzruszenie, a gdy one otrzymują nagrody

lub wyróżnienia, jestem szczęśliwy - opisuje. Ogromną radość daje także zadowolenie ze strony najbliższej rodziny jego uczennic.

Jego przełomowy moment? - Śpiewałem na weselu młodej parze przyśpiewki ludowe. Wtedy moja żona powiedziała, że z takim ładnym głosem powinienem śpiewać na konkursach w kategorii solista ludowy. W 2016 roku pierwszy raz wystąpiłem indywidualne na Biesiadzie Folkloru Ziemi Kaliskiej w Brzezinach, zająłem tam I miejsce, otrzymując przepustkę na Festiwal Ogólnopolski Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. W 2017 roku jako solista śpiewak ludowy zająłem tam III miejsce i wtedy poczułem, że spełnia się moje marzenie - wspomina.

Jest pracowitym człowiekiem. Przez 50 lat pracował jako spawacz, a zaczynał pracę będąc jeszcze dzieckiem, bo mając zaledwie 15 lat. Spawanie to było jego marzenie. Wszystko wykonywał z największą starannością, bardzo dokładnie. Z czasem zaczął uczyć innych tego rzemiosła. Koledzy doceniali jego zaangażowanie w pracę, słowne podziękowania zawsze były dla niego ogromną radością.

Młodym ludziom chciałby powiedzieć, żeby wybierali taki zawód, aby czuli się w nim spełnieni. Niech przywiązują wagę do szacunku dla innych, niech kształtują w sobie wyrozumiałość i pokorę. Niech wierzą w to, że warto marzyć: - Bo ja zawsze chciałem zobaczyć na żywo Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym, a nie myślałem, że kiedyś wystąpię tam na scenie. Miałem przyjemność śpiewać tam już wiele razy. Marzenia się spełniają!

eprasa.pl f2d1903456

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA | I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Chciał pracować w policji, żeby pomagać innym

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Podkomisarz Piotr Szczepaniak (oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji, Krotoszyn) już kolejny raz został laureatem tytułu Osobowość Roku.

W tym roku podkomisarz Piotr Szczepaniak nominację do plebiscytu otrzymał za swoje działanie na rzecz bezpieczeństwa w powiecie krotoszyńskim i edukację dzieci, młodzieży, dorosłych, w tym seniorów. Doceniony został również za prowadzenie profilaktycznych wydarzeń organizowanych przez krotoszyńską policję i uświadamianie mieszkańców na temat problemów społecznych.

Piotr Szczepaniak karierę mundurową rozpoczynał w harcerstwie, a zawodowo w straży miejskiej. W krotoszyńskiej policji pracuje od 2007 roku.

Zawsze miał słabość do munduru. Chciał pracować w policji, żeby pomagać innym. Wzorem był dla niego ojciec, który również był policjantem. Nasz zwycięzca najpierw trafił do rewiru dzielnicowych, w maju 2009 - do Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego (nieetatowy zespół ds. nieletnich i patologii). Od listopada 2014 był już specjalistą do spraw prasowo-informacyjnych Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie (rzecznik prasowy) i między innymi dzięki jego pracy z dziećmi i młodzieżą w statystykach sukcesywnie spadała liczba spraw z udziałem nieletnich.

Zawsze miał dobry kontakt z młodzieżą. Te jego umiejętności wywodzą się jeszcze z czasów harcerskich. A potem, już jako dzielnicowy, poznał wiele osób i problemy, z jakimi borykają się na co dzień. Te kontakty pomogły mu w późniejszej pracy prewencyjnej. Jedną z głośnych spraw, w których wykazał się przed laty doskonałą pamięcią i rozeznaniem, było... wlanie płynu do naczyń do nowo postawionej wówczas fontanny na rynku w Krotoszynie. Miał być żart, a wyszło z tego konkretne uszkodzenie publicznego mienia... To właśnie podkomisarz Piotr Szczepaniak wytypował sprawców, choć na nagraniu z monitoringu nie było widać twarzy. Rozpoznał ich po sylwetce i sposobie poruszania się! Z chwilą rozpoczęcia pracy w zespole ds. nieletnich objął „działkę" prowadzenia profilaktyki w krotoszyńskich szkołach. Uczestniczył i uczestniczy w wielu spotkaniach z młodzieżą. Sam je organizował, bywa zapraszany na spotkania organizowane przez dyrektorów szkół, opiekunów półkolonii. Były również spotkania z pedagogami szkolnymi i z rodzicami na temat narkotyków, cyberprzemocy. Do jednego z takich spotkań doszło w grudniu 2025 roku z uczniami klas VII i VIII Szkoły Podstawowej im. rtm. Witolda Pileckiegow Orpiszewie, którzy wzięli udział w ważnym spotkaniu edukacyjnym poświęconym szeroko rozumianemu bezpieczeństwu. Wydarzenie to zostało zorganizowane między innymi przy współpracy Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie, pierwsza jego część dotyczyła cyberbezpieczeństwa i hejtu, a prelekcję poprowadził właśnie oficer prasowy KPP w Krotoszynie podkom. Piotr Szczepaniak. Omówił zagrożenia występujące w sieci. Zwrócił uwagę na fakt, że w sieci nie ma pełnej anonimowości, a działania podejmowane online mogą mieć realne konsekwencje. Podkreślił również, że wizerunek człowieka to nie tylko jego wygląd, ale cała aktywność w przestrzeni cyfrowej. Jak zawsze, była to w jego wykonaniu cenna i potrzebna lekcja, szczególnie dla młodych użytkowników Internetu.

Stając przed młodymi ludźmi nie powinno używać się fachowego słownictwa ani wymieniać paragrafów. Trzeba mówić zrozumiałym dla nich językiem - i on tak właśnie mówi. W przystępny sposób uświadamia młodzież, że to, co dla niej jest żartem, sytuacją zabawną i nieszkodliwą, w świetle prawa może być czynem karalnym. Na przykład, gdy ktoś nie odda rzeczy znalezionej na ulicy czy schowa coś, co należy do kolegi.

Obok alkoholu, narkotyków i przemocy fizycznej częstym problemem pojawiającym się wśród młodzieży jest cyberprzemoc. Tym zagadnieniem - jako absolwent mechatroniki na Politechnice Łódzkiej - Piotr Szczepaniak od lat interesuje się w sposób szczególny. Śmiało można powiedzieć, że kwestie funkcjonowania młodych ludzi w różnych portalach społecznościowych poznał od podszewki.

A tylko wtajemniczeni wiedzieli kiedyś, że w postać ulubionego przez przedszkolaków Sierżanta Pyrka wcielał się właśnie Piotr Szczepaniak!

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA | II MIEJSCE

Wierzy, że dobro ma niezwykłą moc

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Natalia Wojkiewicz to wiceprezes zarządu oraz dyrektor administracyjno-finansowy HYDRO-GAZ Swarzędz sp z o.o. (Swarzędz).

Nominację otrzymała za: pomoc dzieciom, zwierzętom i osobom w kryzysie; jednoczenie pokoleń i budowanie lokalnej wspólnoty; wprowadzanie Garbowa do mediów społecznościowych; koordynowanie działań lokalnych.

- Początki mojej drogi mają swoje źródło w domu. W wartościach, które zostały mi przekazane z ogromną miłością, ciepłem i uważnością. To moi rodzice nauczyli mnie, że pomaganie innym nie jest obowiązkiem ani czymś, co „wypada" robić, ale czymś absolutnie naturalnym, odruchem serca, który powinien przychodzić bez zastanowienia. Pokazali mi, jak być uważną na drugiego człowieka, jak dostrzegać potrzeby tam, gdzie często inni ich nie widzą lub nie chcą widzieć. Uczyli mnie empatii nie słowami, ale własnym przykładem. Codziennymi gestami, rozmowami, sposobem patrzenia na świat. Jestem im za to niezwykle wdzięczna. Nie tylko za wskazanie tej drogi, ale przede wszystkim za to, że nigdy nie zostawili mnie na niej samej - mówi. Zawsze czuła ich wsparcie, obecność i wiarę w nią - na każdym etapie swojego życia. To daje ogromną siłę.

Z czasem zrozumiała, że to właśnie w działaniu dla innych odnajduje sens, spokój i prawdziwą motywację. Że to nie jest tylko „coś, co robi", ale coś, kim jest. Momentem, który szczególnie mocno wpłynął na jej drogę i jeszcze bardziej ją ukształtował, był wybuch wojny na Ukrainie. Nie potrafiła pozostać obojętna. Wiedziała, że musi coś zrobić, choćby najmniejszą rzecz. Dołączyła do grupy wolontariuszy organizujących pomoc dla osób, które pozostały na miejscu. Każda paczka, każdy gest miał znaczenie. A jednak w środku czuła, że to nadal za mało. Że chce być bliżej ludzi, że chce widzieć, czuć i realnie wspierać, dlatego zaczęła działać także w ośrodku dla uchodźców w strefie Sky Camp na Ligowcu. To było doświadczenie, które zostaje w człowieku na zawsze. Spotkania z ludźmi, którzy stracili tak wiele: domy, poczucie bezpieczeństwa, często bliskich. A mimo to w ich oczach można było zobaczyć nadzieję. Tam zrozumiała, jak wielką siłę ma zwykła obecność. - Czasem nie trzeba wielkich słów ani wielkich czynów. Wystarczy być, wysłuchać, podać herbatę, przytulić. Choć grupa, z którą wtedy działałam, z czasem się rozpadła, we mnie ta potrzeba pomagania została - jeszcze silniejsza, jeszcze bardziej świadoma - wspomina Natalia Wojkiewicz.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA | III MIEJSCE

Matczyne serce dla całej młodzieży

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Izabela Leporowska to prezes Klubu UKS Taekwondo Olimpijskie (Środa Wielkopolska).

Nominację otrzymała za: bezinteresowną pomoc na rzecz dzieci i młodzieży trenujących w Klubie UKS Taekwondo Olimpijskie Środa Wielkopolska. Za poświęcanie większości swojego czasu na działanie dla ich dobra, w tym szukanie środków i sposobów, aby mogli się rozwijać oraz zdobywać liczne trofea.

- O mojej ścieżce zdecydowały dzieci - mówi.

Jak opisuje, mieszka w niedużym mieście i szukała dodatkowych zajęć dla swoich dzieci. Tak trafiła do klubu, w którym jest już od 28 lat! - Problemy, jakie spotykały nas i innych, nakierowały mnie na drogę działania społecznego - wspomina.

A później to już życie popychało ją w miejsca i czas, i ludzi, którzy potrzebowali pomocy. - To działo się automatycznie, że akurat trafiało to na mnie. Ale dawało mi to jeszcze więcej siły, by działać dalej - mówi. Jest osobą już dojrzałą wiekowo i emocjonalnie. Wiele w jej życiu się wydarzyło dobrego, niestety złego też. - Jestem osobą, która chciałaby wszystkich chronić, ale niestety, nie da się. I przede wszystkim dzielić się doświadczeniem życiowym. Największą radość sprawia mi, jak mogę choć troszeczkę kogoś uszczęśliwić. Lubię cieszyć się z innymi ich szczęściem - wyjaśnia.

Raczej nie ma jednego doświadczenia, które ją ukształtowało . Dużo różnych sytuacji miało wpływ na sposób jej działania tu i teraz. Bardzo kocha dzieci i nigdy nie chciała, żeby sytuacje majątkowe miały wpływ na ich rozwój. - Chciałam, żeby wszyscy mieli równe szanse, dlatego mój cel to równy podział i rozwój młodych ludzi -tłumaczy. Na co dzień jest po prostu matką i żoną, która dba o swój domek, który bardzo kocha. Jest też babcią. Ma dwie niesamowite wnuczki, które bardzo kocha. Ma także dużo znajomych. Lubi się z nimi spotkać, spędzać czas. Chodzą na siłownię, dbają o kondycję swojego ciała.

Najlepiej pokazuje jej charakter bycie mamą. - Musiałam być konsekwentna, choć nieraz serce płakało. Bycie mamą czwórki dzieci nie było łatwe, ale to najcudowniejsze chwile mojego życia - i to pokazuje mój charakter dzisiaj, jak jestem prezesem klubu sportowego UKS Taekwondo olimpijskie - wyjawia.

Uważa, że najważniejsze i warte powtarzania jest to, aby przede wszystkim być uczciwym i sprawiedliwym człowiekiem. - Trzeba być też wytrwałym. Nie zawsze cel osiąga się szybko, czasem potrzeba czasu. Ale zawsze powtarzam i w to wierzę, że dobro i zło do człowieka wraca - mówi nasza laureatka.

eprasa.pl f2d1903456

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Nigdy nie zapomina, że to stąd pochodzi

Redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Jacek Tomczak to poseł na Sejm, komisarz generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej Expo 2025 (Poznań).

- Wartości, które wyniosłem z domu rodzinnego, uważam za fundament wszystkiego, co robię dziś - zarówno w życiu prywatnym, jak i publicznym. To przede wszystkim rodzina budowana na silnym chrześcijańskim fundamencie, która nauczyła mnie szacunku do drugiego człowieka oraz znaczenia wspólnoty. Równie ważny jest dla mnie patriotyzm rozumiany nie tylko jako przywiązanie do historii i tradycji, ale przede wszystkim jako codzienna troska o przyszłość naszego kraju. Jako młody człowiek na własnej skórze doświadczyłem, czym był PRL i opresyjne państwo - wolność jest dla mnie jedną z nadrzędnych wartości - mówi Jacek Tomczak, poseł na Sejm, komisarz generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej Expo 2025. Ogromny wpływ na jego podejście miały także osoby, które spotkał na swojej drodze - razem z nimi podejmował najważniejsze dla niego decyzje, do dzisiaj stanowią drużynę.

W polityce nie szuka poklasku na wiecach, ale satysfakcji z dobrze napisanego przepisu, który ułatwi życie na przykład przedsiębiorcy.

Największą radość daje mu moment, gdy po miesiącach negocjacji w komisjach czy ministerstwie udaje się urzeczywistnić rozwiązanie, które wpływa na otaczającą nas rzeczywistość.

To jest właśnie poznańska praca organiczna - budowanie fundamentów, a nie tylko malowanie fasad.

- Niestety, dzisiaj obserwujemy nadmiar populizmu w debacie publicznej, a zwłaszcza w mediach społecznościowych. Dobre programy rządu zostały zatrzymane, ponieważ były na celowniku zorganizowanych hejterskich grup. Ale są też sukcesy, na przykład Wystawa Światowa Expo 2025, która

była okazją do promocji Polski na arenie międzynarodowej, a także przestrzenią budowania relacji i wymiany doświadczeń. Jestem przekonany, że przyczyni się do nawiązania długofalowych partnerstw - mówi zwycięzca. Dużą wagę przywiązuję także do spraw rzemiosła polskiego, jego przyszłości i znaczenia dla polskiej gospodarki: - Cieszę się, że systematyczną pracą udało mi się doprowadzić do wprowadzenia istotnych zmian w ustawie o rzemiośle.

Najważniejszym „kompasem" była dla niego zawsze postawa wielkopolskich społeczników i przedsiębiorców z przełomu wieków - ludzi, którzy pod zaborami potrafili walczyć o rozwój Polski. - Wielki wpływ na mnie miały także lata 1989 i 1990. Osoby, które wtedy zaczynały swoje kariery, rządzą dzisiaj Polską. Ja wówczas też stawiałem swoje pierwsze kroki w życiu publicznym. Czasami brakuje mi ideowości, jaka przyświecała Solidarności, a potem AWS. Nie bano się wtedy trudnych i czasami społecznie szkodliwych reform, które po latach sprawiły, że jesteśmy w czołówce światowych gospodarek - opisuje.

Co lubi robić, kiedy nie zajmuje się swoją codzienną pracą, obowiązkami?

- Rodzina, jazda na rowerze i spędzanie czasu nad wodą - nic więcej mi nie potrzeba - wylicza Jacek Tomczak.

Byliśmy ciekawi, jakie elementy jego pracy lub życia najlepiej pokazują jego charakter i to, kim jest?

- Czasami zarzuca mi się to, że podczas mojej kariery kilkukrotnie zmieniałem barwy, ale ja to widzę inaczej. Za każdym razem pozostawałem wierny wartościom. To organizacje, do których należałem, się zmieniały - odpowiada Jacek Tomczak.

A jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałby zostawić innym, którzy mogą ich chcieć iść podobną drogą, co on? Na to pytanie odpowiada, że trzeba pamiętać, że rodzina i najbliżsi to największa wartość. Należy zawsze pozostawiać wiernym i lojalnym wobec własnych przekonań, podkreśla zwycięzca.

- Moja rada dla młodych adeptów polityki i gospodarki: mniej ideologii, więcej matematyki. Nie dajcie się uwieść pięknym hasłom, które nie mają pokrycia w rzeczywistości. Pamiętajcie, że polityka to maraton, a nie sprint. Nie zapominajcie też, skąd pochodzicie. Ja zawsze pamiętam, że reprezentuję Poznań, miasto ludzi pracowitych i konkretnych - mówi Jacek Tomczak, poseł na Sejm oraz komisarz generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej Expo 2025 z Poznania.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ II MIEJSCE

Z kolan - z grabiami, szpadlami, miotłami

Redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Andrzej Chałubek to właściciel firmy Transver (Zakrzewo).

Nominację do prestiżowego tytułu Osobowość Roku 2025 otrzymał za: bycie znaczącym producentem mebli tapicerowanych, wieloletnie doświadczenie, znaczenie i sukcesy w branży meblarskiej.

- Już jako młody człowiek, jeszcze w czasach komuny, zawsze chciałem pracować na własną rękę. Podejmować decyzje i za nie odpowiadać. Tworzyć coś ciekawego w tamtym szarym kraju - wraca wspomnieniami do początków swojej drogi w biznesie Andrzej Chałubek.

Co sprawia, że praca lub działania są dla niego osobiście ważne? Okazuje się, że znaczenie ma dla niego tworzenie nowych projektów, szukanie wyzwań, a także rozwiązywanie problemów.

Zapytaliśmy naszego laureata, czy jest moment, decyzja lub doświadczenie, które szczególnie ukształtowało sposób jego działania? Może to być jakieś zdarzenie lub de-

cyzja. Okazuje się, że tak, jest taka szczególna chwila, która wiąże się z dramatycznym wydarzeniem. Takim, które może odebrać siły, nadzieję i złamać serce... - Kilka lat temu w wyniku pożaru straciłem połowę firmy. Byłem na przysłowiowych kolanach - wspomina

Następnego dnia przyszedł do spalonej firmy i zobaczyłem wszystkich moich ludzi, którzy pomimo spalonego zakładu wstawili się do pracy z grabiami, szpadlami i miotłami...

- Pomyślałem, że nie mogę ich zawieść. Nasi przodkowie walczyli w powstaniach i wojnach. Odbudowywali kraj z ruin. Teraz przyszła kolej na nas i wzięliśmy się do pracy aby odbudować zakład - dopowiada szczęśliwy finał.

Andrzej Chałubek nie ukrywa, że same początki tworzenia firmy były trudne. - Dużo pracy, wszędzie otwarte tematy. Tylko praca i praca - wspomina, dodając: - Po wielu latach wyszkoliliśmy świetnych i odpowiedzialnych fachowców. Po zakończonej edukacji do firmy weszli moi synowie. Duża część moich obowiązków została przez nich przejęta. Dzięki temu mogę podróżować zwiedzać świat i poznawać nowych ludzi.

Najlepiej pokazują jego charakter i to, kim jest, doświadczenie, rozsądek oraz umiejętność słuchania w podejmowaniu decyzji.

A jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałby zostawić innym, którzy mogą iść podobną drogą, co on? Przekazuje, że ważna jest wiara w marzenia, dążenie do celu, a także uczciwość oraz ciężka praca.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ III MIEJSCE

Doceniony za otwarcie nowej fabryki

Redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Grzegorz Hemmerling to prezes zarządu Christianapol Meble Polska sp. z o.o. (Gorzyń).

Nominację otrzymał za: otwarcie nowej fabryki w Gorzyniu, wkład oraz rozwój gospodarczy w regionie międzychodzkim.

Przedsiębiorstwo, któremu prezesuje nasz laureat, zajmuje się produkcją łóżek tapicerowanych i materacy. Wyróżnia je produkt dostosowany do różnych wymagań odbiorców, łączący funkcjonalność, komfort, jakość i dbałość o najmniejszy detal. Mebel jest efektem finalnym pracy wszystkich działów. W każdym z nich - od modelarni poprzez szwalnię, dział produkcji materacy i topperów, tapicernię oraz magazyny - są zatrudnieni wykwalifikowani pracownicy.

Christianapol Meble Polska działa jako przedsiębiorstwo od marca 2018 roku. W lipcu 2020 roku zakład stał się częścią Grupy Polipol. Początki współpracy w grupie były dla nich ciekawym i sporym wyzwaniem za sprawą potrzeby wprowadzenia zmian, nowych

rozwiązań i dostosowania procesów do wymogów grupy. Powstały nowe działy: dział technologii oraz planowania produkcji, a także modelarnia. Firma zatrudniała ponad 230 wykwalifikowanych pracowników i ciągle rosła, a zgromadzone doświadczenie kadry pracowniczej pozwala na ciągłą poprawę procesów produkcyjnych i stabilny rozwój biznesu, a także otwarcie nowej fabryki.

Oficjalne otwarcie nowego zakładu przedsiębiorstwa meblarskiego, za co Grzegorz Hemmerling został nominowany do naszej akcji, to zawsze wielkie wydarzenie i dla regionu, i dla jego mieszkańców. Nowoczesny zakład to przecież nowe miejsca pracy, ale także impuls do rozwoju całej społeczności: od lokalnych dostawców, przez firmy usługowe, po wzrost poziomu życia. Przy tej okazji, podczas ceremonii otwarcia, na wniosek wójt, nasz laureat odznaczony został medalem za zasługi dla województwa wielkopolskiego.

eprasa.pl f2d1903456

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA | I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Najważniejsze jest działanie na rzecz jego małej ojczyzny

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Działa na rzecz lokalnego samorządu, wychodząc daleko poza zakres swoich obowiązków. Oto Sławomir Maciaszek, zastępca burmistrza (Gołańcz).

Początkiem jego drogi były studia na kierunku ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Realizował indywidualny tok studiów, łącząc wiedzę z czterech wydziałów: biologii, geografii, chemii i fizyki. - Już wtedy interesowało mnie spojrzenie interdyscyplinarne i szukanie szerszego kontekstu dla podejmowanych działań - mówi. Przełomową decyzją był wybór tematu pracy magisterskiej. Zamiast realizować badania w Dolinie Dolnej Odry i rozwijać dalszą karierę naukową, zdecydował się opracować temat związany z Rynną Gołaniecko – Wągrowiecką, czyli swoją małą ojczyzną. W tym wyborze zwyciężył lokalny patriotyzm. Praca została bardzo wysoko oceniona i obroniona z wyróżnieniem. To właśnie przywiązanie do miejsca, z którego pochodzi, wyznaczyło dalszą drogę. - Wróciłem do Gołańczy z przekonaniem, że także w mniejszej społeczności można się rozwijać i jednocześnie działać na rzecz innych. Mieszkańcy dostrzegli moje zaangażowanie. Zostałem wybrany radnym gminy, a następnie radnym powiatu, jako jeden z najmłodszych w historii - mówi. Potem były kolejne doświadczenia. Praca dziennikarska, działalność w powiatowym urzędzie pracy i realizacja projektów aktywizacyjnych dla osób bezrobotnych, współfinansowanych ze środków unijnych, tylko utwierdziły go w przekonaniu, że warto działać lokalnie. - Ważnym elementem tej drogi było też stworzenie i prowadzenie od ponad 11 lat społecznego projektu „Moja Gołańcz - wczoraj, dziś i jutro" promującego moją ojczystą ziemię gołaniecką i region Pałuk - dodaje. Naturalnym krokiem było podjęcie w 2024 roku funkcji zastępcy burmistrza. Decyzja wynikała z wcześniejszych

doświadczeń, ale przede wszystkim z poczucia odpowiedzialności za rozwój miejsca, z którym jest związany od zawsze. Najważniejsze jest dla niego działanie na rzecz swojej małej ojczyzny - ziemi gołanieckiej. Ma poczucie, że może wykorzystywać swoje zainteresowania, wiedzę i doświadczenie w sposób praktyczny, służąc lokalnej społeczności. Największą radość daje mu reakcja mieszkańców. Słowa uznania, życzliwość, wsparcie, zwykłe „dziękuję". To wszystko pokazuje, że podejmowane działania mają sens. To właśnie te momenty dodają energii i motywują do dalszej pracy. Ważnym elementem jego życia jest także ciągłe uczenie się. Wyznaje zasadę, że rozwój nie kończy się na etapie studiów, dlatego podejmował kolejne kierunki podyplomowe. m.in. z zakresu pozyskiwania funduszy unijnych, ekonomii społecznej czy pośrednictwa pracy. Dzięki temu może jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby mieszkańców i wyzwania współczesnego samorządu.

- Ogromny wpływ na moje podejście do życia i pracy miała rodzina. Moja mama, która wcześnie została wdową, wychowywała mnie i rodzeństwo przy wsparciu swoich rodziców. Musieliśmy szybciej dorosnąć. Ta sytuacja nauczyła mnie odpowiedzialności, pracowitości i solidarności - wspomina. Od najmłodszych lat wiedział, że nic nie przychodzi samo - że trzeba być systematycznym, zaangażowanym i konsekwentnym. Te wartości towarzyszą mu do dziś i przekładają się na sposób, w jaki podchodzi do obowiązków zawodowych i społecznych.

- Moją największą pasją jest historia lokalna oraz odkrywanie dziedzictwa ziemi gołanieckiej. Od lat prowadzę na Facebooku stronę „Moja Gołańcz – wczoraj, dziś i jutro", gdzie dzielę się z innymi ciekawostkami, archiwaliami i własnymi odkryciami. Interesuję się także fotografią, szczególnie przyrodniczą, krajobrazową i architektoniczną. Fascynują mnie również zjawiska atmosferyczne. Można powiedzieć, że jestem trochę łowcą burz. Kolejną pasją jest kolej i kolejnictwo, a także odkrywanie mniej znanych miejsc, w tym podziemi. Lubię podróżować po Polsce i szukać powiązań z moim regionem. W wolnych chwilach chętnie wybieram także aktywny wypoczynek, jak jazda na rowerze - opowiada. Jest osobą, która jeśli podejmuje się jakiegoś zadania, stara się wykonać je najlepiej, jak potrafi. Perfekcjonizm pomaga osiągać wysoką jakość działań, choć bywa też wyzwaniem, bo łatwo prowadzi do nadmiernego zaangażowania. W swojej pracy kieruje się też dużym szacunkiem do historii i tradycji.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA | II MIEJSCE

Chce zostawić ślad po sobie, ślad empatii

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Krystian Machnik to podróżnik, reportażysta, autor strony Napromieniowani.pl, organizator wypraw do Czarnobyla i obiektów jądrowych (Ostrów Wielkopolski).

W tym, gdzie obecnie się znajduje i co robi w życiu, nie było nic zaplanowanego. Wszystko jest czystym przypadkiem: od zainteresowania Czarnobylem i później także energetyką jądrową, zjawiskiem radioaktywności aż po aktualne pomoce humanitarne ludziom poszkodowanym w wyniku katastrofy w Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. - Będąc dzieckiem, pasjonowały mnie takie miejsca, jak Czarnobyl. To, że człowiek może po prostu opuścić miasto i oddać je naturze, która to z kolei stopniowo zabiera je dla siebie. To, że pojawiają się zwierzęta tam, gdzie kiedyś było mnóstwo ludzi. I to, że po tych ludziach śladów jest mnóstwo, ale wokół nie ma nikogo - opisuje. I dopiero po latach jeżdżenia do Czarnobyla, a nawet rozpoczęcia organizowania tam wyjazdów, dowiedział się,

że w Czarnobylu ludzie jednak są. Spotkał ich przypadkiem, zaczął pomagać. Te działania doprowadził do tego, że takich ludzi, jak napotkani Olga czy Fiodor, poznał dziesiątki, rozwijając inicjatywę, która doprowadziła do pomagania wszystkim mieszkańcom Czarnobyla. - Chcę robić coś, co ma wpływ na naszą rzeczywistość. Co, co mógłbym robić nie tylko dla siebie, ale i dla innych. Bo gdyby każdy tak robił, to świat byłby piękniejszy. A niestety, pełen jest egoistów - uważa. Pomaganie starszym ludziom, którzy mieszkają w Czarnobylu, to właśnie coś, co jest dla niego ważne, bo widzi bezpośredni, pozytywny wpływ swoich działań na życie innych.

W chwilach wolnych od pracy robi właśnie to, za co został nominowany w plebiscycie: pomaga czarnobylskim samosiołom, czyli ostatnim ludziom tych terenów. - To mnie angażuje na tyle, że wolnych chwil już nie zostaje nic. Życie ma swój okres ważności, a ja chcę w jakiś sposób zostawić ślad po sobie, nawet jeśli malutki. Żyć tak, by inni stojąc nad moim grobem mogli powiedzieć o mnie coś więcej, niż: żył, pracował, umarł - tłumaczy.

Empatia. To coś, co w jego pracy osiąga maksymalne wartości, ale przeszkadza w życiu codziennym: - We współczesnym świecie niestety rzadko jest miejsce na empatię, a kiedy ją człowiek okazuje, zostaje natychmiastowo wykorzystany przez innych, którzy postrzegają to jako słabość charakteru.

- Chcę przez to powiedzieć, że to, co robię, sprawiło, że lepiej odnajduję się w Czarnobylu wśród nielicznych ludzi, którzy jeszcze tam żyją. To świat, w którym człowiek rozumie drugiego człowieka, w którym twoja empatia nie jest oceniania jako słabość, lecz jako siła - dodaje.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA | III MIEJSCE

Każde zapytanie ważne, problem ważny

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Dla Aleksandry Serrarens (radna, Lwówek) cały czas inspiracją i motorem są ludzie.

Nominację do tytułu Osobowość Roku dostała za: działania samorządowe i społeczne, między innymi przy wprowadzeniu sygnalizacji świetlnej przy drodze krajowej 92 w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.

- Początkiem mojej drogi i ogromnym wyzwaniem była chęć pomocy mieszkańcom w proteście przeciwko budowie kompostowni na terenie naszej gminy. Był to moment, w którym zaangażowałam się w pracę społeczną - wspomina.

Ogromną satysfakcję sprawia jej pomaganie mieszkańcom swojej gminy. - Możliwość pracy dla nich jest dla mnie najważniejsza - podkreśla.

To właśnie ludzie są dla niej inspiracją. - Oni są dla mnie siłą napędową do działania. Zawsze ogromnie jestem szczęśliwa z każdej pozytywnie załatwionej sprawy, nawet tej najmniejszej - wyznaje.

Momentem przełomowym w jej działalności były wybory

samorządowe i otrzymanie mandatu radnej. - Poczułam jednocześnie ogromną radość ale i odpowiedzialność - mówi Aleksandra Serrarens.

W wolnym czasie zajmuje się ogrodem, słucha muzyki, czyta książki. Bardzo lubi podróżować.

Uważa, że najbardziej obrazuje ją chęć działania na rzecz ludzi. Słuchanie ich głosu. Nieustępliwość i determinacja w dążeniu do celu.

Zaznacza, że trzeba pamiętać, że ta praca pochłania ogrom czasu. Osoba , która chce działać społecznie, musi być odporna na stres, uczciwa, zdeterminowana. Musi lubić ludzi i pracę z nimi, podpowiada nasza Osobowość Roku.

Już sama nominacja do akcji była dla niej powodem do wzruszenia i wdzięczności. Opisywała, że swoje działania i aktywność na rzecz społeczności zaczęła jakieś 5 lat temu. W roku 2024 została radną, dzięki kredytowi zaufania wyborców, za co jest im wdzięczna. Miała nadzieję i myślała, że ta nominacja jest dowodem, że nie zawodzi. Głosy mieszkańców i ich problemy są dla niej priorytetem. Każde zapytanie, problem jest dla niej ważny. W tym czasie zainicjowała między innymi petycję dotyczącą sygnalizacji świetlnej i ścieżki rowerowej w swoim okręgu. Składała liczne zapytania na posiedzeniach komisji i sesjach rady gminy. Dzięki inicjatywom Klubu Radnych Nowe Perspektywy Lwówka, którego jest przewodniczącą, udało się zrealizować wiele wydarzeń, na przykład Akademię Młodego Samorządowca, Międzygminny Turniej Siatkówki, Wyprzedaż rzeczy z drugiej ręki czyli Klunkry i Lumpy, konkurs na najpiękniejszy ogród i balkon.

eprasa.pl f2d1903456

Głos Wielkopolski
Środa, 27.05.2026

KATEGORIA:NAUKA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Ma wybitny wkład w rozwój debaty ekonomicznej

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Prof. dr hab. Marian Gorynia związany jest z Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu. Nasz zwycięzca to także prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Nominacja do tytułu Osobowość Roku 2025 została przyznana w związku z jego wybitnym wkładem w rozwój debaty ekonomicznej w Polsce i kluczową rolą w organizacji XI Kongresu Ekonomistów Polskich, który odbył się w dniach 4-5 grudnia 2025 roku w Poznaniu pod hasłem „Ekonomia i gospodarka w czasach niepewności". Wydarzenie miało charakter ogólnopolski i zostało połączone z jubileuszem 80-lecia Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, podkreślając ciągłość i znaczenie misji tej instytucji w życiu naukowym i gospodarczym kraju.

Kongres ten był jednym z najważniejszych wydarzeń poświęconych współczesnym wyzwaniom społeczno-gospodarczym, tworząc przestrzeń dialogu pomiędzy nauką, praktyką gospodarczą i administracją publiczną. W obradach uczestniczyło około 600 ekspertów, naukowców i liderów opinii publicznej, a program obejmował ponad 60 debat i sesji tematycznych! Istotnym rezultatem kongresu było przyjęcie Deklaracji Poznańskiej, zawierającej 11 rekomendacji wypracowanych przez środowisko ekonomistów.

Nominacja do tytułu Osobowość Roku stanowiła zatem wyraz uznania nie tylko dla indywidualnych osiągnięć profesora, lecz przede wszystkim dla jego wkładu w integrację środowiska ekonomistów, wzmacnianie roli nauki w debacie publicznej oraz budowanie mostów między teorią ekonomii a praktyką gospodarczą.

Nasz zwycięzca to wybitny ekonomista, nauczyciel akademicki, specjalista w zakresie ekonomii międzynarodowej, biznesu międzynarodowego oraz teorii ekonomii. Studia magisterskie ukończył w 1980 roku na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (27 grudnia 2008 roku przemianowanej na Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu). Od początku kariery zawodowej nierozerwalnie związany z tą uczelnią, gdzie przeszedł wszystkie szczeble awansu zawodowego. Swoją drogę zawodową rozpoczął w 1983 roku od asystentury w Instytucie Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych. Po obronie doktoratu w 1985 roku awansował na stanowisko starszego asystenta, by rok później objąć stanowisko adiunkta. Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego nauk ekonomicznych został w 1998 roku mianowany na stanowisko profesora Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. W 2000 roku uzyskał tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych. Od 2003 roku zajmuje stanowisko profesora zwyczajnego na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu). W latach 1999-2002 sprawował funkcję Prodziekana Wydziału Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. W latach 2002-2008, przez dwie kadencje, był Prorektorem ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą. W latach 2008-2016 pełnił funkcję Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Odbył liczne staże naukowe, wyjazdy konsultacyjne oraz pobyty studyjne w zagranicznych ośrodkach naukowych. Pełni także i pełnił różne zaszczytne funkcje zawodowe, honorowe i społeczne. Jest doktorem honoris causa kilku uniwersytetów oraz profesorem honorowym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Jest członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk oraz zastępcą Przewodniczącego Rady Doskonałości Naukowej.

Problematyka badawcza, jaką się zajmuje, obejmuje: konkurencyjność przedsiębiorstw, strategie przedsiębiorstw w biznesie międzynarodowym, strategie inwestorów zagranicznych w Polsce, ekspansję firm polskich na rynki międzynarodowe, mezoekonomię oraz politykę wspierania konkurencyjności.

KATEGORIA:NAUKA | II MIEJSCE

„Biolog, a konkretnie zoolog" - wyjaśnia

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Osobowością Roku został również prof. UAM dr hab. Łukasz Kaczmarek, doktor habilitowany nauk biologicznych (Poznań).

Doceniony został za prowadzenie badań nad genetycznie zmodyfikowanymi drożdżami, które w przyszłości mogą się przydać do produkcji biopaliwa lub żywności.

„Biolog, a konkretnie zoolog pracujący w Zakładzie Taksonomii i Ekologii Zwierząt na Wydziale Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zajmuję się badaniem niesporczaków (Tardigrada), czyli wielokomórkowych zwierząt ekstremofilnych zasiedlających niemal wszystkie ziemskie ekosystemy. Badam ich taksonomię, ekologię, biogeografię i biologię. Do tej pory opisałem i nazwałem ponad 120 gatunków niesporczaków z Arktyki, Afryki, Antarktyki, Azji, Ameryki Południowej, Północnej i Środkowej oraz Europy. Szukam więc niesporczaków na wszystkich szerokościach i długościach geograficznych, od rejonów polarnych

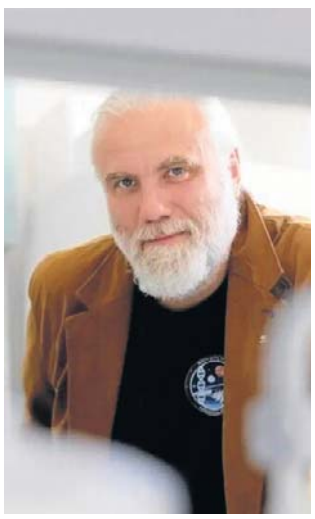

po tropiki, od najwyższych gór po głębiny oceanów. Ponadto zajmuję się również astrobiologią. Badam wpływ warunków hipomagnetycznych na niesporczaki. Testuję ich zdolność do długotrwałej anhydrobiozy oraz odporność na różnego rodzaju trujące substancje. Badam też możliwość przetrwania niesporczaków w regolicie marsjańskim. Zajmuję się również badaniami nad możliwością przetrwania ekstremofilnych bezkręgowców na innych planetach i księżycach. Testuję też możliwość przetrwania organizmów w trakcie lotów kosmicznych lub na Międzynarodowej Stacji kosmicznej - badania w ramach misji IGNIS organizowanej/finansowanej/obsługiwanej przez ESA,NASA oraz POLSA" - tak nam się przedstawiał.

Jest autorem ponad 200 publikacji naukowych i książek oraz ponad 150 wystąpień konferencyjnych, które były cytowane już ponad 6000 razy. Od lat znajduje się w gronie 2 proc. najlepiej cytowanych naukowców z całego świata (World's Top 2% Scientists, opracowywany przez Uniwersytet Stanforda i firmę Elsevier). Realizował lub realizuje kilkanaście grantów polskich oraz międzynarodowych. Jest też laureatem kilkunastu nagród oraz stypendiów przyznawanych za wybitne osiągnięcia naukowe.

W mediach (gazety, radio, Internet, telewizja) prezentuje swoje badania oraz opowiada o niesporczakach. I to jak opowiada! „W wolnym czasie jestem zapalonym grzybiarzem oraz wędkarzem" - dodał profesor Uniwersytetu Adama Mickiewicza, dr hab. Łukasz Kaczmarek, którego odbiorcy cenią za jego charyzmę.

KATEGORIA:NAUKA | III MIEJSCE

Jest kierownikiem projektu TWINS.PL

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Prof. dr hab. n. med. Piotr Eder to kierownik projektu TWINS PL, prowadzonego przez Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego (Poznań).

Nominację otrzymał za: kierowanie projektem TWINS PL, w którym bliźnięta bada się pod kątem rozwój chorób populacyjnych.

Profesor Eder jest kierownikiem projektu TWINS.PL - największego polskiego (i jednego z większych na świecie) badania naukowego nad zespołem metabolicznym i jego powikłaniami w populacji bliźniąt, realizowanego przez Uniwersytet Medyczny w Poznaniu (UMP) i Uniwersytecki Szpital Kliniczny (USK) w Poznaniu, finansowanego przez Agencję Badań Medycznych (ABM). To wyjątkowa w skali międzynarodowej inicjatywa badawcza, której wyniki mogą istotnie zmienić postrzeganie i rozumienie czynników ryzyka wystąpienia najczęstszych chorób współczesnego człowieka. W ramach projektu wykonany zostanie szereg

często unikatowych i rutynowo niedostępnych badań medycznych. Dodatkowo wybranym osobom będą zaproponowane ciekawe działania edukacyjne i prozdrowotne, prowadzone przez doświadczonych lekarzy, psychologów, dietetyków czy epidemiologów. Do projektu mogą zgłosić się zarówno pary bliźniaków jedno- jak i dwujajowych, obojga płci.

Jednocześnie prof. dr hab. n. med. Piotr Eder jest uczestnikiem i liderem wielu innych projektów naukowych, w tym badania COMBO-UC, oceniającego przydatność podwójnej terapii biologicznej u chorych z wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego (badanie realizowane przez UMP i USK wspólnie z liderem projektu - Uniwersytetem Medycznym w Łodzi).

Prof. Eder jest lekarzem, specjalistą chorób wewnętrznych i gastroenterologiem. Jest członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii oraz prezesem Sekcji Jelitowej tego towarzystwa. Pełni funkcję konsultanta wojewódzkiego w zakresie gastroenterologii dla województwa wielkopolskiego. Jest także przedstawicielem Polski w ramach European Crohn's and Colitis Organisation (ECCO) - największej na świecie organizacji, zajmującej się problematyką nieswoistych chorób zapalnych jelit.

Nasz laureat to autor licznych publikacji oraz podręczników. Zdobywca wielu nagród za działalność naukową, polskich i zagranicznych. Nauczyciel akademicki. Rodowity poznaniak. Na co dzień pracuje w Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu i Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Poznaniu.

eprasa.pl f2d1903456

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Słowo i uścisk dłoni mają u niego wagę podpisu

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Cechują go doskonałe umiejętności managerskie i wizjonerstwo w biznesie. Oto Michał Galas (prezes zarządu e-MSI sp. z o.o., Poznań).

Nominację otrzymał za: wpływ na wytworzenie oprogramowania, które dzięki inteligentnemu podejściu do rozpoznawania danych i kontekstu dokumentów odczytuje informacje, ale też rozumie ich znaczenie, automatyzuje przepływ i usprawnia pracę. Jego historia zaczęła się w 2006 roku - od wyzwania rzuconego na głęboką wodę. - Wraz z zespołem wdrażałem w jednym z największych polskich banków system workflow do procesowania kredytów hipotecznych. Był to kompleksowy mechanizm: od pierwszego wniosku, przez analitykę i umowy, aż po wypłatę środków. Do dziś pamiętam tę ogromną dumę, gdy obserwowaliśmy licznik łącznej wartości kredytów uruchomionych dzięki naszej pracy. Jednak to nie liczby były najważniejsze, a uznanie w oczach pracowników banku, którym nagle uwolniliśmy czas od żmudnej papierologii- wspomina. To wtedy narodziła się idea, która do dziś napędza e-MSI: technologia ma upraszczać pracę, by człowiek mógł skupić się na tym, co naprawdę ważne - relacjach i twórczym myśleniu.

Dla niego osobiście najważniejsza jest rola „architekta spokoju". Wdrażanie oprogramowania automatyzującego procesy to w gruncie rzeczy zdejmowanie ciężaru z barków innych ludzi. Poczucie spełnienia daje mu świadomość, że firma, którą zbudował, a która zatrudnia dziś ponad 50 specjalistów, realnie zmienia kulturę pracy w setkach organizacji. - Satysfakcja z tego, że nasze systemy działają w tle, pozwalając biznesom rosnąć bez procesowego chaosu, jest motorem do ciągłego rozwoju i innowacji - mówi. Jego kamieniem milowym był projekt dla klienta, u którego system był wykorzystywany tak intensywnie, że początkowo nie wytrzymywał skali operacji. Frustracja

użytkowników była ogromna. To była lekcja pokory i determinacji. - Setki spotkań z biznesem, trudne kompromisy i całkowita zmiana architektury nauczyły mnie, że sukcesu nie buduje się tylko na „idealnym kodzie", ale na słuchaniu drugiego człowieka. Dziś, gdy nasze systemy procesują tysiące operacji dziennie bez najmniejszego spowolnienia, wiem, że każda trudność to tylko etap w dążeniu do doskonałości. Ta sytuacja nauczyła mnie procesowego myślenia pod presją - wyjaśnia Michał Galas.

Akumulator ładuje poprzez sport, który jest dla niego najlepszą formą medytacji w ruchu. Startuje w półmaratonach i triathlonach, ale to woda jest jego żywiołem. Żeglarstwo, kajaki czy wingfoil pozwalają złapać dystans, którego nie daje żadne biuro. Sport uczy dyscypliny i walki z własnymi słabościami - cech niezbędnych w prowadzeniu biznesu. Szum wody i wiatr w żaglach to momenty, w których rodzą się najlepsze, najbardziej kreatywne pomysły. Jego charakter najlepiej oddaje prosta zasada: zawsze gra fair. W biznesie, tak jak w sporcie, wierzy w czystą rywalizację. Dla niego dane słowo i uścisk dłoni mają taką samą wagę, jak wielostronicowa, podpisana umowa. Uważa, że uczciwość i transparentność to fundamenty, na których zbudował e-MSI przez ostatnie 15 lat. Klienci i pracownicy wiedzą, że mogą na nim polegać - i to jest dla niego największy powód do dumy.

Podpowiada innym: nigdy nie zapominajcie, po co tworzycie technologię. Narzędzia, kody i systemy są tylko środkiem do celu, celem zawsze powinien być człowiek. Jeśli chcecie odnieść sukces, szukajcie miejsc, gdzie możecie coś uprościć i ułatwić życie innym. Bądźcie wytrwali, dotrzymujcie słowa i pamiętajcie, że w drodze na szczyt najważniejsza jest uczciwość wobec samego siebie i swojego zespołu.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE II MIEJSCE

Codziennie daje 100 procent siebie

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Damian Góralski to właściciel Pralni Szop Pracz (Wągrowiec).

Nominację do tytułu Osobowość Roku 2025 otrzymał za: wprowadzenie poziomu usług w XXI wiek, a także za budowanie marki poprzez wdrażanie nowoczesnych technologii w branży.

Damian Góralski to przedsiębiorca, który skutecznie wdraża nowoczesne technologie w branży pralniczej, nadając jej innowacyjny charakter. Jako właściciel firmy Szop Pracz konsekwentnie inwestuje w zaawansowane systemy pralnicze, automatyzację procesów oraz ekologiczne rozwiązania technologiczne, które zwiększają efektywność, precyzję i bezpieczeństwo obróbki tkanin. Dzięki połączeniu nowoczesnego parku maszynowego z innowacyjnym podejściem do usług, Szop Pracz wyznacza nowe standardy jakości i pokazuje, że technologie mogą realnie transformować tradycyjne sektory gospodarki.

Jak wyglądał początek jego drogi zawodowej - co zainspirowało go do podjęcia wyzwań, którymi zajmuje się obecnie? - Otwarcie pralni było spontaniczną decyzją, którą podjąłem na studiach. Moje wykształcenie nie jest związanie z pralnictwem. Chciałem spróbować własnych sił w biznesie - wyjaśnia nasz laureat.

Byliśmy ciekawi również tego, co sprawia, że jego praca lub działania są dla niego osobiście ważne. Na czym polega przyjemność realizowania się w ten właśnie określony sposób? - Prowadzenie własnej firmy pozwala mi cały czas się rozwijać, samodoskonalić i prowadzić ciekawe projekty - odpowiada, dodając: - Największą radością dla mnie jest podnoszenie jakości usług, wprowadzanie innowacji, które przekładają się na większe zyski.

Przekazuje, że praca przedsiębiorcy to nieustanna praca, która wymaga pełnego zaangażowania, wytrwałości i systematyczności. - Codziennie w swojej pracy daję 100 procent siebie aby sprostać oczekiwaniom swoich klientów - dodaje.

Czy jest moment, decyzja, doświadczenie, które szczególnie ukształtowało sposób działania, a może to była jakaś osoba, która stała się ważnym punktem odniesienia w życiu? Okazuje się, że tak. - To było spotkanie mentora, a zarazem przyjaciela w biznesie, który pomógł mi się rozwinąć i podzielił się swoim doświadczeniem - wyjawia nasza laureat.

Damian Góralski w swoim wolnym czasie oddaje się swoim pasjom motoryzacyjnym. - Najlepiej odpoczywam na łonie natury - mówi pan Damian.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE III MIEJSCE

Łączy pasje - lotnictwo i nowe technologie

redakcja
katarzyna.borek@polskapress.pl

Dr inż. Jakub Suder to pracownik Wydziału Automatyki, Robotyki i Elektrotechniki Politechniki Poznańskiej (Poznań).

Nominację otrzymał za: wdrażanie metod inżynierii systemów z AI do podnoszenia bezpieczeństwa lotniczego, we współpracy z Portem Lotniczym Poznań-Ławica.

- Początek mojej drogi wyrósł z połączenia kilku rzeczy, które do dziś są mi bardzo bliskie: zainteresowania technologią, pasji do lotnictwa oraz potrzeby tworzenia rozwiązań, które mają realne zastosowanie, a nie kończą się na poziomie teorii czy demonstracji - mówi.

Już na etapie studiów na Politechnice Poznańskiej naturalnie ciągnęło go w stronę tematów, które łączą inżynierię, systemy wizyjne i praktyczne wdrożenia. Zależało mu nie tylko na tym, żeby coś zaprojektować, ale żeby to rzeczywiście działało w prawdziwych warunkach.

Bardzo ważnym elementem jego ścieżki było także to, że

od początku rozwijał się nie tylko na uczelni. Zawsze pracował również poza środowiskiem akademickim, dzięki czemu mógł patrzeć na technologię z dwóch perspektyw: naukowej i wdrożeniowej. To było dla niego bardzo cenne, bo pozwalało budować solidne podstawy badawcze oraz rozumieć realne potrzeby projektowe, biznesowe i użytkowe: - Taka równoległa droga utwierdziła mnie w przekonaniu, że najlepsze rozwiązania powstają wtedy, gdy wiedza spotyka się z praktyką.

Przełomowe okazało się dla niego wejście w projekty związane z lotnictwem i bezpieczeństwem operacji lotniczych. Współpraca z Portem Lotniczym Poznań-Ławica pokazała mu, że można połączyć naukową ciekawość z konkretnym efektem wdrożeniowym. To właśnie wtedy zobaczył, że sztuczna inteligencja, computer vision i systemy embedded mogą wspierać obszary, w których liczy się niezawodność, jakość i bezpieczeństwo. Ten kierunek bardzo go wciągnął, bo dawał przestrzeń i do rozwoju naukowego, i inżynierskiego, a jednocześnie otwierał dostęp do ciekawych doświadczeń i współpracy z ludźmi z różnych środowisk. Z czasem ta droga naturalnie rozwinęła się także w pracę naukową, zwieńczoną doktoratem.

- Od początku fascynowało mnie też to, że w tej pracy nie ma prostych skrótów. Trzeba rozumieć dane, algorytmy, sprzęt, ograniczenia środowiska, a jednocześnie umieć myśleć o całym systemie. Właśnie ta różnorodność sprawiła, że zostałem przy tej ścieżce. Dziś nadal najbardziej motywuje mnie możliwość rozwijania rozwiązań, które łączą badania, inżynierię, wdrożenia i odpowiedzialność za realny efekt - wyjaśnia nasz laureat.

eprasa.pl f2d1903456

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: KALISZ I POWIAT KALISKI

Biznes i przedsiębiorczość

Patryk Łuczak

prezes zarządu firmy 3DSmart, Kalisz

Nominacja za tworzenie nowych miejsc pracy. Firma od lat wnosi ogromny wkład na rzecz mieszkańców Kalisza. Wspomaga finansowo organizacje charytatywne, edukuje w zakresie ekologii, promuje zdrowy tryb życia i wspiera kluby sportowe; za sponsorowanie m.in. Akademii Piłkarskiej AS Amber, klubu kolarskiego KTK Kalisz.

Działalność społeczna i charytatywna

Michał Krzyżaniak

przedstawiciel grupy Wigry Składaki Dobre Chłopaki, Kalisz

Nominacja za akcję charytatywną pod hasłem Wigry Składaki Dobre Chłopaki. Za tą nazwą kryje się grupa zapalonych cyklistów i miłośników kultowych składaków Wigry, którzy swoją pasję łączą z pomaganiem innym. W tym roku swoją wyprawą z Kalisza do Świnoujścia nagłaśniali zbiórkę dla małego Jasia Matusiaka.

Kultura

Adrian Militowski

kapelmistrz Orkiestry Dętej OSP Iwanowice, Iwanowice

Nominacja za uświetniane uroczystości i wydarzeń w gminie Szczytniki i w powiecie kaliskim niezwykłą oprawą; za działalność w orkiestrze, która od pokoleń zrzesza w swoich szeregach miłośników gry na instrumentach, kultywuje tradycje muzyczne i systematycznie podnosi poziom gry i wprowadza nowy repertuar. A w 2025 roku obchodzi swój jubileusz.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Maciej Antczak

radny, Kalisz

Nominacja za aktywność polityczną i bycie najmłodszym kaliskim radnym oraz przewodniczącym Komisji Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego Rady Miasta Kalisza. Złożenie 25 interpelacji i bycie trzecim z najbardziej aktywnych rajców. Za zaangażowanie w walkę o Kolej Dużych Prędkości dla Kalisza.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: KONIN I POWIAT KONIŃSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Katarzyna Lehr

właścicielka firmy Helado Sp. z o.o. Beza Krówka, Konin

Nominacja za rozwój sieci lodziarni rzemieślniczych, zostanie laureatem 28. Konkursu o Statuetkę „Złotego Konia" w kategorii Kobieta Biznesu.

Działalność społeczna i charytatywna

Renata Herman

pedagog ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. J. Korczaka, Konin

Nominacja za autorski program „Pomagam sobie, pomagam innym", który uczy młodych empatii i odpowiedzialności.

Kultura

Marlena Hewitt

Liderka Neuroartystyczna i Innowatorka STEAM, Dyrektorka Generalna i Założycielka 'USA & I' , Artystka Interdyscyplinarna i Architektka

Nominacja za niezwykły, wieloletni i bezustanny wkład w rozwój sztuki wizualnej, za wyjątkową zdolność łączenia sztuki z nauką, edukacją, percepcją oraz procesami poznawczymi, a także działalność, która wykracza daleko poza tradycyjne rozumienie pracy artysty, w tym promocję kobiet w STEM.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Kinga Krysiak

kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Grodźcu, Grodziec

Nominacja za pomoc innym, które zostało docenione listem gratulacyjnym i podziękowaniami za zaangażowanie oraz okazane serce podczas ubiegłorocznej powodzi.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: LESZNO I POWIAT LESZCZYŃSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Michał Młynarczyk

właściciel Wytwórni Lodów Młynarczyk, Leszno

Nominacja za prowadzenie rodzinnej firmy, założonej w 1947 roku i kierowanie nią od roku 2010; za szanowanie tradycji i łączenie jej z nowoczesnością; za rozwój firmy i reprezentowanie jej oraz Leszna podczas wielu imprez branżowych, w tym na arenie międzynarodowej.

Działalność społeczna i charytatywna

Patryk Hampel

właściciel studia treningowego Red Line, Leszno

Nominacja za organizację wydarzenia charytatywnego, jakim była II edycja Ultramaratonu Wsparcia.

Kultura

Karolina Pawłowska

badaczka Fletnia Pani i animatorka kultury, Leszno

Nominacja za krzewienie kultury ludowej i lokalnych tradycji, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży oraz za badania i dokumentowanie polskiej twórczości ludowej. Za przybliżanie dzieciom tradycji związanych z muzyką, instrumentami i tańcami z różnych regionów Polski. Za popularyzowanie i chronienie od zapomnienia bogatego dziedzictwa polskiej kultury tradycyjnej.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Barbara Mroczkowska

radna i szefowa Stowarzyszenia Rodzina Wojskowa, Leszno

Nominacja za aktywizację osób z rodzin byłych żołnierzy; za pracę na rzecz Leszna.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POZNAŃ

Biznes i przedsiębiorczość

Jacek Tomczak

poseł na Sejm, komisarz generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej Expo 2025, Poznań

Nominacja za doprowadzenie do udanej organizacji stworzenia pawilonu polskiego podczas Wystawy Światowej Expo 2025, która zaowocowała rozwojem współpracy polskich firm z firmami japońskimi poprzez podpisanie umów o współpracę.

Działalność społeczna i charytatywna

Agnieszka Pantkowska

współzałożycielka Fundacji Pomocy Dzieciom Tak po Prostu, Poznań

Nominacja za współorganizowanie II edycji warsztatów Oswoić dorosłość dla młodzieży opuszczającej domy dziecka i współprowadzenie Fundacji Tak po Prostu.

Kultura

Barbara Maciejewska

prezes Fundacja CLARTE, Poznań

Nominacja za wkład w promowanie wiedzy o życiu, twórczości i powiązaniach Tamary Łempickiej, najdroższej Polskiej Malarski i Królowej Art Deco.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Piotr Draniczarek

strażnik miejski, Poznań

Nominacja za zdobycie tytułu Najlepszego Strażnika Roku 2025 i wytrwałą pracę na rzecz bezpieczeństwa Poznanianek i Poznaniaków.

eprasa.pl f2d1903456

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT CHODZIESKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Przemysław Szamkuć

dyrektor Generalny firmy Mudeung Electronics Poland sp. z o.o., Chodzież

Nominacja za rozwój zakładu, wdrożenie nowoczesnych technologii i zwiększenie produkcji na potrzeby branży AGD i motoryzacyjnej w 2025 roku.

● Działalność społeczna i charytatywna

Kordian Łucki

ratownik medyczny Szpitala Specjalistycznego im. Stanisława Staszica, Chodzież

Nominacja za aktywne działania w Stowarzyszeniu Bezpieczny Powiat; za prowadzenie pokazów pierwszej pomocy i obsługi AED, szczególnie w szkołach, promując bezpieczeństwo i edukację zdrowotną wśród mieszkańców; za akcję rejestracji dawców w DKMS.

● Kultura

Dariusz Sobieralski

dyrygent i kapelmistrz Młodzieżowej Orkiestry Dętej, Szamocin

Nominacja za reaktywowanie i prowadzenie Młodzieżowej Orkiestry Dętej przy Szamocińskim Ośrodku Kultury oraz włączanie się w lokalne akcje charytatywne.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Tomasz Kaczuba

radny rady powiatu chodzieskiego, Lipiny

Nominacja za doprowadzenie do remontów dróg wojewódzkich i powiatowych na terenie powiatu chodzieskiego i pochylanie się nad sprawami mieszkańców.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT CZARNKOWSKO-TRZCIANECKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Mieczysław Kozłowski

właściciel firmy Komat, Romanowo Dolne

Nominacja za stworzenie wielu miejsc pracy dla ludzi z regionu i wspieranie wielu organizacji społecznych oraz działanie na rzecz społeczeństwa. Wspieranie szkolnictwa na różnych szczeblach, a także czynny udział w wydarzeniach kulturalnych regionu powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego i miasta Czarnków.

● Działalność społeczna i charytatywna

Rafał Zydor

działacz społeczny, Krzyż Wielkopolski

Nominacja za wieloletnie, pełne determinacji zaangażowanie w działalność charytatywną; za organizowanie turniejów piłkarskich, z których dochód przeznaczany jest na pomoc chorym dzieciom.

● Kultura

Wioletta Januszak

kierownik Publicznej Biblioteki Pedagogicznej Filia w Czarnkowie, Czarnków

Nominacja za współorganizację akcji promujących czytelnictwo np. Piękne czytanie w szkolnej bibliotece oraz akcji edukacyjnych w czarnkowskich szkołach.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Hanna Frycz

dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Trzcianka

Nominacja za otrzymanie nagrody starosty czarnkowsko-trzcianeckiego, przyznawanej nauczycielom i dyrektorom, którzy swoją postawą i zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju edukacji w regionie.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT GNIEŹNIEŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Paweł Filipiak

właściciel firmy HA-DWA-O, Gniezno

Nominacja za dynamiczny rozwój firmy HA-DWA-O z Gniezna, która istnieje od 23 lat i zajmuje się projektowaniem, sprzedażą i montażem systemów nawadniania. Usługi świadczy na terenie Polski oraz Europy zachodniej. Nominacja także za dzielenie się wiedzą z uczniami szkół średnich, którzy podczas prelekcji mogą dużo dowiedzieć się na temat systemów nawadniania.

● Działalność społeczna i charytatywna

Sonia Alamenciak

liderka Szlachetnej Paczki w powiecie gnieźnieńskim, Gniezno

Nominacja za pomaganie ludziom po cichu; za udział w różnych akcjach; za bycie liderką Szlachetnej Paczki w powiecie gnieźnieńskim.

● Kultura

dr Andrzej Kowalczyk

dyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Dziekanowice

Nominacja za zorganizowanie w Muzeum Zamkowym w Esztergom wystawy „Polska - Węgry. Pierwsi królowie". Ekspozycja składa się z 20 plansz przygotowanych w języku polskim i węgierskim; za niezwykłe odkrycie na dnie jeziora Lednica. Na powierzchni drewnianej belki zachowało się starannie wykonane, realistyczne przedstawienie ludzkiej twarzy.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Marta Bułakowska

sołtys, skarbnik KGW Aktywni, Wola Skorzęcka

Nominacja za prężne działania na rzecz lokalnej społeczności. Aktywne udzielanie się swoim zaangażowaniem, aktywizację innych osób; za organizowane kursy pierwszej pomocy i samoobrony dla kobiet; za działanie mobilnej biblioteki.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT GOSTYŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Paulina Feler

właścicielka firmy Serowarni Serki Felerki, Smogorzewo

Nominacja za rozwijanie oferty stworzonej od zera serowarni i promowanie zdrowej, mało przetworzonej żywności.

● Działalność społeczna i charytatywna

Karolina Gubańska

liderka Szlachetnej Paczki w powiecie gostyńskim, Krobia

Nominacja za wspaniałe serce, niesienie pomocy innym, w tym za aktywny wolontariat w ramach Szlachetnej Paczki, a także za bycie wyrozumiałą osobą o wielkim sercu.

POWIAT GRODZISKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Mateusz Ptaszyński

właściciel firmy MP Inwestycje, Grodzisk Wielkopolski

Nominacja za profesjonalizm, rzetelność i indywidualne podejście do każdego klienta, które budują zaufanie i wysoką renomę firmy na lokalnym rynku nieruchomości.

● Działalność społeczna i charytatywna

Roman Błażejczak

prezes Fundacji Trzy Serca im. Prof. Mariana Zembali, Rakoniewice

Nominacja za organizację biegu Trzech Serc, który łączy sport i ideę dawstwa organów. W sztafecie biorą udział lekarze transplantolodzy, pacjenci po przeszczepach, wolontariusze i osoby, które na co dzień są zaangażowane w szerzenie informacji o przeszczepach, które ratują życie.

eprasa.pl f2d1903456

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT GRODZISKI

Kultura

Maciej Ratajczak

dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej, Rakoniewice

Nominacja za organizację cyklu wydarzeń pod hasłem „Podróżnicze spotkania w bibliotece".

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Przemysław Szymkowiak

sołtys, Ptaszkowo

Nominacja za aktywne działania na rzecz lokalnej społeczności i liczne wydarzenia organizowane w sołectwie, które integrują mieszkańców.

POWIAT JAROCIŃSKI

Działalność społeczna i charytatywna

Honorata Kurzawa

nauczycielka w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej, Kotlin

Nominacja za wieloletnie prowadzenie wolontariatu w dwóch szkołach, angażującego dziesiątki uczniów; organizację licznych akcji pomocowych, w tym świątecznych paczek i prezentów dla dzieci, seniorów oraz podopiecznych DPS i domów samotnej matki; skuteczność, energię i determinację, dzięki którym każda inicjatywa kończy się sukcesem.

Kultura

Julia Talarczyk

specjalistka ds. edukacji i promocji w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Żerków, Żerków

Nominacja za koordynowanie powstania nowej Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Żerków w Kamienicy Jakoba Sztainhardta oraz kompleksowe budowanie nowoczesnej instytucji kultury od koncepcji po realizację.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT KĘPIŃSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Mariusz Kaczmarek

właściciel firmy Mar-Pur, Świba

Nominacja za znalezienie się w grupie laureatów plebiscytu Orły Meblarstwa 2025, podejmowanie strategicznych decyzji, które powodują nieustanny rozwój firmy.

Działalność społeczna i charytatywna

Andżelika Garczarek

członkini Towarzystwa Miłośników Ziemi Kępińskiej, prowadzi stronę Kępińskie korzenie - tajemnice i opowieści, Kępno

Nominacja za skuteczne pozyskiwanie środków dla OSP i koordynację renowacji zabytkowej sikawki, a także za prowadzenie portalu „Kępińskie Korzenie" - największy w regionie serwis o historii i dziedzictwie, który dokumentuje losy miejscowości i integruje mieszkańców.

Kultura

Martyna Tomaszewska

właścicielka Akademii Aktywna Przestrzeń, instruktorka tańca, Kępno

Nominacja za wyjątkowy wkład w sportowy i kulturalny rozwój dzieci, skuteczną edukację, organizację wyjazdów turystycznych oraz warsztatów artystycznych w fundacji, a także licznych pokazów i wydarzeń non-profit, za promowanie różnych formy tańca i uwrażliwianie dzieci na piękno.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT KOLSKI

Działalność społeczna i charytatywna

Marcin Bednarek

przewodniczący KGW Osiek Mały

Nominacja za organizowanie akcji krwiodawstwa i łamanie stereotypów przez przewodniczenie KGW oraz organizowanie w jego ramach wydarzeń służących społeczności lokalnej.

Kultura

Anna Kucharska

opiekun i choreograf Zespołu Tańca Ludowego Kościelec, Koło

Nominacja za rokroczne zdobywanie nagród z Zespołem Tańca Ludowego Kościelec w kraju i za granicą.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Paweł Grabowicz

radny Rady Młodzieżowej przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży, Koło

Nominacja za reprezentowanie Wschodniej Wielkopolski w Radzie Młodzieżowej przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT KOŚCIAŃSKI

Działalność społeczna i charytatywna

Michał Liwerski

fotograf, Kościan

Nominacja za oddolną inicjatywę stworzenia cyklu wydarzeń pod nazwą „Zloty Motoryzacyjne w Kościanie" i zorganizowanie w 2025 roku, samodzielnie i bez zewnętrznego finansowania, przestrzeni, która połączyła setki pasjonatów motoryzacji, co przyczyniło się do promocji Kościana nie tylko w Wielkopolsce, ale i w kraju.

Kultura

Emilian Prałat

filolog, historyk sztuki, regionalista, kierownik Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie, Kościan

Nominacja za działalność naukową i społeczną na rzecz ochrony zabytków oraz dziedzictwa kulturowego powiatu kościańskiego, w tym rewitalizację grobowców oraz nadzór nad zabytkami sakralnymi; za publikację o historii Turwi.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Katarzyna Piotrowska

przewodnicząca GKRPA, Kościan

Nominacja za wieloletnią pracę w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, podejmowanie działań profilaktycznych i wspieranie osób dotkniętych problemami alkoholowymi, a także za przygotowanie w 2025 roku nowej komisji do kontynuowania misji.

eprasa.pl f2d1903456

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT KROTOSZYŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Zenon Maśniak

właściciel OSK AS, Krotoszyn

Nominacja za bezustanne rozwijanie firmy nauki jazdy o szerokim wachlarzu.

● Działalność społeczna i charytatywna

podkom. Piotr Szczepaniak

oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji, Krotoszyn

Nominacja za działanie na rzecz bezpieczeństwa w powiecie krotoszyńskim i edukację dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów, prowadzenie profilaktycznych wydarzeń organizowanych przez krotoszyńską policję i uświadamianie mieszkańców na temat problemów społecznych.

● Kultura

ks. Michał Ostafiński

ksiądz rezydent w Bazylice pw. Jana Chrzciciela, Krotoszyn

Nominacja za pasję do sztuki; za wybitne kompozycje kwiatowe ozdabiające krotoszyńską Bazylikę; za wspaniałe obrazy, które zostały wystawione w krotoszyńskiej bibliotece publicznej; za sukcesy na polu dydaktycznym i za działalność pomocową.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Miłosz Zwierzyk

burmistrz, Zduny

Nominacja za realizowanie i oddanie do użytkowania kompleksu sportowego w Zdunach za 12,5 mln złotych.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT MIĘDZYCHODZKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Grzegorz Hemmerling

prezes zarządu Christianapol Meble Polska sp. z o.o., Gorzyń

Nominacja za otwarcie nowej fabryki w Gorzyniu, wkład i rozwój gospodarczy w regionie międzychodzkim.

● Działalność społeczna i charytatywna

Daniel Pałka

prezes Stowarzyszenia Migomat Spa-Wa-My, Międzychód

Nominacja za założenie Stowarzyszenia „MIGOMAT SPA-WA-MY" – działalności opartej na wspieraniu osób niepełnosprawnych – oraz za zorganizowanie koncertu charytatywnego dla dwóch potrzebujących mieszkańców Międzychodu, podczas którego udało się zebrać ponad 27 tysięcy złotych.

● Kultura

Kacper Witt

dyrektor Sierakowskiego Ośrodka Kultury, Sieraków

Nominacja za wrażliwość, kreatywność i pracowitość na rzecz społeczeństwa, w tym za stworzenie przestrzeni dla ludzi wcześniej niewidocznych w formie klubu fotograficznego, czy Terenowego Ruchu Obserwatorów Przyrody, który organizuje ciekawe wycieczki przyrodnicze, dzięki którym uczestnicy za każdym razem zdobywają nową wiedzę.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT NOWOTOMYSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Karina Hildebrand

właścicielka firmy Hildebrand, Opalenica

Nominacja za ogromne zaangażowanie w rozwój firmy, która stała się rozpoznawalna nie tylko w powiecie nowotomyskim, a w całej Polsce.

● Działalność społeczna i charytatywna

Katarzyna Kaczanowska

członek zarządu Fundacji Radość z Uśmiechu, Nowy Tomyśl

Nominacja za pomaganie szeroko wychodzące poza działalność fundacji, okazywanie empatii i zrozumienia dla drugiego człowieka, a także za niesienie pomocy osobom stawiającym czoła poważnym życiowym wyzwaniom.

● Kultura

Sławomir Framski

kapelmistrz Lwóweckiej Orkiestry Dętej, Lwówek

Nominacja za ogromne zaangażowanie w muzykę poprzez prowadzenie Lwóweckiej Orkiestry Dętej, która w 2025 roku obchodzi 100-lecie istnienia. Dzięki tej pracy orkiestra kontynuuje misję edukacyjną i artystyczną, angażując kolejne pokolenia muzyków.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Aleksandra Serrarens

radna, Lwówek

Nominacja za działania samorządowe i społeczne, m.in. przy wprowadzeniu sygnalizacji świetlnej przy drodze krajowej 92 w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT OBORNICKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Patryk Pagel

wolontariusz, społecznik, Oborniki

Nominacja za niezwykłe zaangażowanie w organizację licznych akcji charytatywnych, imprez i zbiórek, a także prowadzenie licytacji, z których dochód trafia do potrzebujących.

● Kultura

Tomasz Wróblewski

autor tekstów, piosenkarz, Oborniki

Nominacja za niezwykłą pasję i zaangażowanie w życie kulturalne Obornik; za tworzenie własnej muzyki i aktywne uczestniczenie w niemal każdym projekcie kulturalnym w mieście, inspirując innych swoją postawą i miłością do sztuki.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Marek Kasprzak

nauczyciel w Zespole Szkolno-Przedszkolnym, Rożnowo

Nominacja za wyjątkowy wkład w rozwój szkoły i uczniów oraz za nowoczesne podejście do edukacji historycznej; za tworzenie gier terenowych, które w atrakcyjny sposób uczą o historii regionu i budują lokalną tożsamość; za liczne nagrody, w tym Regionalnej Nagrody IPN im. Grażyny Langowskiej; za nominację do ogólnopolskiej nagrody BohaterON.

eprasa.pl f2d1903456

Głos Wielkopolski
Środa, 27.05.2026

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT OSTROWSKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Krystyna Majtas

przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich, Ołobok

Nominacja za wieloletnią, bezinteresowną działalność społeczną i charytatywną na rzecz mieszkańców Ołoboku oraz całej gminy Sieroszewice, za ogromne zaangażowanie jako przewodnicząca KGW w Ołoboku oraz pracę w Komitecie Odnowy Wsi.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Krystian Machnik

podróżnik, reportażysta, autor strony Napromieniowani.pl, organizator wypraw do Czarnobyla i obiektów jądrowych, Ostrów Wielkopolski

Nominacja za ogromny wysiłek włożony w stworzenie książki „Ostatni ludzie Czarnobyla"; za przywracanie pamięci o starszych, zapomnianych mieszkańcach Strefy Wykluczenia, przybliżając ich kulturę i codzienność i wykonując bezcenną pracę dokumentalistyczną i edukacyjną.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT OSTRZESZOWSKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Marta Korzańska

prezes Gminnej Orkiestry Dętej przy OSP, Czajków

Nominacja za przeprowadzenie i dowodzenie dwoma dużymi akcjami społecznymi: IX Orkiestrowej Akcji Krwiodawstwa oraz IV Orkiestrowej Paczki Wsparcia. Dzięki pierwszej z nich bańki krwi zasiliły się o 18 litrów tego najcenniejszego leku świata, druga natomiast ogromnie ucieszyła podopiecznych Katolickiej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Dom „Światełko" z Godynic.

● Kultura

Lech Owczarek

solista ludowy, Doruchów

Nominacja za zdobycie III miejsca na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, wyróżnienia w Ogólnopolskim Konkursie Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Starostów, Drużbów Weselnych w Bukowinie Tatrzańskiej oraz za udział w II etapach Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. S. Jopka.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Jarosław Krzyważnia

prezes zarządu UKS PIAST Poprawa, Ostrzeszów

Nominacja za zajęcie drugiego miejsca na zapleczu ligowym przez klub; za sukces Akademii Tenisa Stołowego; za perfekcyjnie przygotowane obchody 30-lecia klubu; za promocję klubu i miasta Ostrzeszów w mediach i to nie tylko lokalnych, ale i regionalnych.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT PILSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Roman Kaczmarek

właściciel firmy Agri5, Okaliniec

Nominacja za rozwój i profesjonalizację obsługi rolnictwa, dopasowanie do potrzeb klientów i innowacyjne podejście do prowadzenia biznesu.

● Działalność społeczna i charytatywna

Aleksandra Baumann

dyrektor Szkoły Podstawowej im. Komisji Edukacji Narodowej, Łobżenica

Nominacja za zaszczepianie altruizmu i empatii wśród dzieci i młodzieży; za założenie i współprowadzenie Szkolnego Koła Wolontariatu „pOMOCNI", które od 8 lat niesie pomoc ludziom i zwierzętom.

● Kultura

Ewelina Wyrzykowska

instruktorka, kierownik artystyczny w Teatrze Wirtualnym, Piła

Nominacja za stworzenie cyklu spektakli dla dzieci Miła Maluchowi Scena, a także prowadzenie Młodzieżowego Teatru Wirtualnego i Teatru dla Dorosłych TAK. Za ogromny wpływ na kulturalne życie Piły.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Mateusz Marczykowski

organizator eventu The One Family, współorganizator Retrozlotu w Walentynowie, organizator zbiorki dla powodzian oraz akcji charytatywnych na rzecz dzieci, Łobżenica

Nominacja za organizację zlotów motoryzacyjnych, także tych o wymiarze charytatywnym, jak np. na rzecz 2-letniego Adasia.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT PLESZEWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Tomasz Nowaczyk

właściciel Nowaczyk AUTO Kosmetyka, Pleszew

Nominacja za wielowymiarowe podejście nie tylko do samochodów; prowadzenie firmy Nowaczyk AUTO Kosmetyka w Pleszewie i bycie współorganizatorem Weekendu z Gablotą, czyli zlotu supercarsów w Pleszewie.

● Działalność społeczna i charytatywna

Stefania Kaczmarek

przewodnicząca koła PZERiI, Dobrzyca

Nominacja za integrację środowiska seniorów w Dobrzycy, organizację biesiady „Choć jestem seniorem, to żyję z humorem" angażującej seniorów z kilku powiatów.

● Kultura

Piotr Świderski

organizator Pleszewskich Spotkań Kolekcjonerskich, Pleszew

Nominacja za organizowanie Pleszewskich Spotkań Kolekcjonerskich; także za wkład w pielęgnowanie pasji kolekcjonerskiej oraz w budowanie wydarzenia, które łączy ludzi i promuje bogactwo lokalnych zainteresowań.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Czesław Szymoniak

radny, sołtys, Tursko

Nominacja za aktywną organizację oraz inicjatywę wielu lokalnych wydarzeń sportowo-kulturalno-rozrywkowych na wsi, zaangażowanie w utrzymanie porządku oraz poprawę estetyki miejscowości, a także za umiejętność zjednoczenia młodych i starszych wokół wydarzeń, które ubogacają życie mieszkańców.

eprasa.pl f2d1903456

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT POZNAŃSKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Natalia Wojkiewicz

wiceprezes zarządu oraz dyrektor administracyjno-finansowy HYDRO-GAZ Swarzędz sp z o.o., Swarzędz

Nominacja za realną pomoc dzieciom, zwierzętom i osobom w kryzysie; jednoczenie pokoleń i budowanie lokalnej wspólnoty; wprowadzanie Garbowa do mediów społecznościowych; a także koordynowanie działań lokalnych, m.in. integracyjnego Biegu na miotłach z przeszkodami oraz zajęć świetlicowych.

● Kultura

Sylwia Marciniuk

tancerka, pedagożka, animatorka twórczego ruchu, organizator: Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury, Buk

Nominacja za kreatywne wykorzystanie tańca i fitnessu m.in. przez prowadzenie w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Buku warsztatów tanecznych służących budowaniu więzi między dziećmi i rodzicami czy zmierzających do poprawienia relacji z własnym ciałem; za popularyzację tańca i chęć do pomocy.

POWIAT RAWICKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Jacek Myślecki

prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Rawicz

Nominacja za prowadzenie firmy oferującej produkty wyrabiane według staropolskich receptur, w tym m.in. słynną rawicką krówkę.

● Działalność społeczna i charytatywna

Marcin Stachowiak

sołtys, Roszkówko

Nominacja za bezinteresowną pomoc mieszkańcom sołectwa Roszkówko.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT RAWICKI

● Kultura

Mirosław Szymankiewicz

instruktor gry na gitarze, muzyk, Miejska Górka

Nominacja za komponowanie własnej muzyki, wydanie kilku albumów autorskich, propagowanie muzyki.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Daria Jagła

dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych im. Stefana Bobrowskiego, Rawicz

Nominacja za stwarzanie możliwości odbywania przez uczniów praktyk za granicą.

POWIAT SZAMOTULSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Paulina Kaczmarek

właścicielka Gabinetu Neurologopedycznego, Szamotuły

Nominacja za wkład w promocję zdrowia, rozwój innowacyjnych produktów i konsekwentne budowanie marki eksperckiej opartej na wiedzy neurologopedy i autorskich olejach funkcjonalnych: NeuroGlow, NeuroFlow, NeuroBalance, wspierających dobrostan dzieci i dorosłych.

● Działalność społeczna i charytatywna

Wanda Jerzyk

właścicielka Przytuliska u Wandy, Szamotuły

Nominacja za wieloletnie działania na rzecz zwierząt i lokalnej społeczności, m.in. prowadzenie Przytuliska u Wandy, opiekę nad bezdomnymi i porzuconymi zwierzętami, promocję adopcji oraz edukację mieszkańców w zakresie odpowiedzialnej opieki nad zwierzętami-Piknik w Przyborówku.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT SZAMOTULSKI

● Kultura

Jan Wachowiak

twórca ludowy, członek Zespołu Folklorystycznego Szamotuły, Szamotuły

Nominacja za pielęgnowanie i promowanie tradycji haftu szamotulskiego w regionie i w całej Polsce (m.in. odnawianie oraz tworzenie od podstaw elementów tradycyjnego stroju ludowego, prowadzenie warsztatów haftu szamotulskiego dla Kół Gospodyń Wiejskich, aktywne działania na rzecz zachowania lokalnego dziedzictwa kulturowego).

POWIAT ŚREDZKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Izabela Leporowska

prezes Klubu UKS Taekwondo Olimpijskie, Środa Wielkopolska

Nominacja za bezinteresowną pomoc na rzecz dzieci i młodzieży trenujących w Klubie UKS Taekwondo Olimpijskie Środa Wielkopolska, za poświęcanie większości swojego czasu na działanie dla ich dobra, w tym szukanie środków i sposobów, aby mogli się rozwijać i zdobywać liczne trofea.

● Kultura

Daria Świat

malarka, Sulęcinek

Nominacja za pomysłowość, ambicję i upiększenie szkoły swoją twórczością, m.in. w postaci portretu Janusza Korczaka na ścianie Szkoły Podstawowej w Sulęcinku.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

prof. dr hab. Ireneusz Kubiaczyk

rektor Wielkopolskiej Akademii Społeczno-Ekonomicznej w Środzie Wielkopolskiej - Akademii Nauk Stosowanych, Środa Wielkopolska

Nominacja za jubileusz 30-lecia szkolnictwa wyższego w Środzie Wielkopolskiej.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT ŚREMSKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Bartosz Nowicki

prezes OSP Dolsk, Dolsk

Nominacja za organizację festynu charytatywnego dla Felka, za przeprowadzenie zbiórki karmy dla Schroniska w Gaju, aktywne wspieranie lokalnej kultury poprzez kiermasze świąteczne i szkolenia z pierwszej pomocy oraz za wieloletnią działalność w OSP.

● Kultura

Witold Siczyński

artysta rzeźbiarz, Śrem

Nominacja za tworzenie przepięknych figur dla kościołów w powiecie i poza nim oraz za renowację zniszczonych przydrożnych figur i świątków, o których wielu już zapomniało. Za przywracanie im dawnego blasku i pamięci, co można podziwiać m.in. na stronie „Renowacja Figur Śrem".

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Tomasz Szymański

prezes Stowarzyszenia Zaborowo Nasza Wieś Dawniej i Dziś, Zaborowo

Nominacja za popularyzację lokalnej historii i kultury oraz podejmowanie różnych działań edukacyjnych i społecznych. Kierowanie Stowarzyszeniem, które w 2025 roku przygotowało pierwsze Mistrzostwa Świata w Godaniu po Naszemu, czyli konkurs gwary wielkopolskiej. Sukcesem przedsięwzięcia jest szeroki udział młodych mieszkańców województwa.

eprasa.pl f2d1903456

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT TURECKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Anna Rosiak-Walczak

założycielka i inicjatorka działań w Stowarzyszeniu Otulis, Tuliszków

Nominacja za działania charytatywne na rzecz osób z niepełnosprawnościami w powiecie tureckim.

● Kultura

Piotr Mytkowski

dyrygent Chóru Dziecięcego oraz Chóru Nauczycielskiego Turkowskiego Towarzystwa Chóralnego, Turek

Nominacja za profesjonalizm, pracowitość, kreatywność i podniesienie poziomu wykonawczego Chóru Nauczycielskiego w Turku; a także za kierowanie zespołem podczas prestiżowych wydarzeń artystycznych, m.in. w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie transmitowanego przez Program I Polskiego Radia oraz udziału w ogólnopolskich festiwalach chóralnych.

POWIAT WĄGROWIECKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Sara Gumienna

własna działalność pod nazwą Sara Hafciara, Wybranówko

Nominacja za tworzenie dywanów tuftingowych, które łączą precyzję rękodzieła z nowoczesnym podejściem do formy i koloru; za projekty, które powstają na podstawie zdjęć i pomysłów klientów, dzięki temu dywany stają się nie tylko dekoracją, lecz także osobistą pamiątką i unikatową formą sztuki użytkowej.

● Działalność społeczna i charytatywna

Paweł Mantaj

właściciel Stajni Grzybowice, Grzybowice

Nominacja za zaangażowanie w różnego rodzaju wydarzenia społeczne i kulturalne oraz organizację jednej z największych imprez charytatywnych roku-pikniku jeździeckiego dla Magdy Długiej walczącej z chorobą nowotworową oraz stworzenie internetowego bazarku, który również przeznaczony był do zbiórki środków na leczenie nastolatki.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT WĄGROWIECKI

● Kultura

Andrzej Szpis

dyrektor Gołanieckiego Ośrodka Kultury, Gołańcz

Nominacja za ogromny wkład pracy na rzecz przygotowania najważniejszych wydarzeń kulturalnych na terenie ziemi gołanieckiej, szczególnie związanych z Rokiem Libeltowskim czy otwarciem Kasztelańskiego Zamku po wieloletniej renowacji.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Sławomir Maciaszek

zastępca burmistrza, Gołańcz

Nominacja za działanie na rzecz lokalnego samorządu wychodzące poza zakres swoich obowiązków. Aktywne działanie na rzecz promocji ziemi gołanieckiej na forum całego regionu przy użyciu mediów społecznościowych jak i przez zaangażowanie w różnego rodzaju projekty oraz organizację wydarzeń związanych z obchodami Roku Libeltowskiego.

POWIAT WOLSZTYŃSKI

● Działalność społeczna i charytatywna

Piotr Maszner

członek Oldboy Wolsztyn, Wolsztyn

Nominacja za współorganizację turniejów charytatywnych w duchu sportowej solidarności, z których dochód przeznaczany jest na pomoc potrzebującym.

● Kultura

Bartosz Pruchnicki

prezes Klubu Sportowego Grom Wolsztyn, Wolsztyn

Nominacja za pasję i zaangażowanie w rozwój sportu kobiecego.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT WRZESIŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Agnieszka Szewczyk

właścicielka firmy Biuro Rachunkowe In Plus i JOGA CHILL Przystań Wytchnienia dla Kobiet, Września

Nominacja za wspieranie kobiet w zakładaniu działalności gospodarczej i pomaganie w prowadzeniu biznesu od strony formalnej, księgowo-podatkowej; za przypominanie kobietom o uważności i chwilach spokoju na macie.

● Działalność społeczna i charytatywna

Ewelina Janiszewska

działaczka społeczna, organizatorka Wyprzedaży Garażowej Przydasie, Września

Nominacja za zorganizowanie kilku tegorocznych edycji wrzesińskiej wyprzedaży garażowej „Przydasie. Inicjatywa cieszy się coraz większą popularnością, ale nie tylko o sprzedawanie odzieży w niej chodzi. Przydasie to przestrzeń do spotkań dla mieszkańców, którzy mogą spędzić czas w formie pikniku przy kawie i słodkościach.

● Kultura

Krzysztof Wiza

rzeźbiarz, Osowo

Nominacja za udział w ogólnopolskich i międzynarodowych eventach i zawodach rzeźbiarskich, w tym w mistrzostwach speed carving, czy Poznań Ice festival. Aktywny udział i zorganizowanie wielu akcji charytatywnych na rzecz potrzebujących oraz innych inicjatyw.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Artur Mokracki

p.o. burmistrza miasta i gminy Września, Września

Nominacja za pozyskanie kilku milionów złotych dotacji na zakup kolejnych autobusów elektrycznych, które; za rozpoczęcie rewitalizacji Parku im. Dzieci Wrzesińskich i zakończenie rewitalizacji Parku Piłsudskiego.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT ZŁOTOWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Andrzej Chałubek

właściciel firmy Transver, Zakrzewo

Nominacja za bycie znaczącym producentem mebli tapicerowanych, wieloletnie doświadczenie, znaczenie i sukcesy w branży meblarskiej.

● Działalność społeczna i charytatywna

Ewelina Papierz

koordynator ds. Social Mediów Media Expert, Złotów

Nominacja za ogromne serce, za bycie pomocną dla innych; za coroczne zbiórki dla domów dziecka, które docierają do mnóstwa osób; za zjednywanie ludzi wokół ważnych społecznie spraw.

● Kultura

Iga Martin

trenerka wokalna, Złotów

Nominacja za kreatywne organizowanie nauki śpiewu dla dzieci z regionu; za odkrywanie talentów najmłodszych.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Marek Buława

wójt, Zakrzewo

Nominacja za zrealizowanie ważnej inwestycji - zjeżdżalni wodnej na plaży w Kujankach.

eprasa.pl f2d1903456

strona ZDROWIA
stronazdrowia.pl

Fibromialgia

Objawia się bólem mięśni, zmęczeniem i zaburzeniami snu, a jej rozpoznanie wciąż bywa dużym wyzwaniem dla lekarzy.

Zaliczana jest do chorób reumatycznych tkanek miękkich. Nadal pozostaje schorzeniem słabo poznanym, a jej złożony charakter sprawia, że diagnoza bywa trudna i często stawiana dopiero po wielu latach. Choć jest chorobą nieuleczalną, odpowiednia terapia może poprawić komfort życia.

ZA TYDZIEŃ:

- **Efekty, jakie daje jazda na rowerze, odczujesz już po godzinie aktywności.**
- **Planujesz krótki wypad za miasto? Sprawdź interaktywną mapę kleszczy. Nie daj się zaskoczyć.**

FOT. PIXABAY.COM

Gdy przy obrzęku leki na alergię nie pomagają, to może być ta choroba

Monika Góralska
redakcja@stronazdrowia.pl

Gdy leki na alergię nie działają, a objawy nie są związane z twoim posiłkiem lub alergią na pyłki, może to oznaczać, że cierpisz na rzadką chorobę.

FOT. FREEPIK.COM

Nawracające obrzęki różnych części ciała mogą być mylnie interpretowane jako reakcja alergiczna

Dziedziczny obrzęk naczynioruchowy (HAE) jest rzadką chorobą dziedziczną, dotykającą około 1 na 50 000 osób. Jej symptomy są niejednoznaczne i często przypisywane innym schorzeniom, takim jak alergie, zakrzepica, problemy żołądkowo-jelitowe czy zaburzenia psychosomatyczne. U podłoża choroby leży mutacja genu odpowiedzialnego za produkcję inhibitora C1 esterazy – białka kluczowego dla utrzymania równowagi układu odpornościowego i zapobiegania niekontrolowanym obrzękom. Niedobór lub nieprawidłowe działanie tego białka prowadzi do nadmiernego przesięku płynów z naczyń krwionośnych do tkanek.

Skutkiem tego są nagłe i bolesne obrzęki, które mogą lokalizować się w skórze (np. dłoni, stóp, twarzy), błonach śluzowych przewodu pokarmowego (wywołując silne bóle brzucha, nudności, wymioty) oraz, co najgroźniejsze, w drogach oddechowych, utrudniając oddychanie.

– Obrzęk krtani w przebiegu HAE to stan bezpośredniego zagrożenia życia. Wymaga natychmiastowej interwencji. Jednak, zanim dojdzie do tak dramatycznego epizodu, wielu pacjentów przez lata boryka się z niewyjaśnionymi dolegliwościami, które utrudniają codzienne funkcjonowanie i są błędnie interpretowane – zarówno przez pacjentów, jak i lekarzy – wyjaśnia dr n. med. Aleksandra Kucharczyk z Fundacji Saventic.

Silne bóle brzucha są częstym, lecz mylącym objawem HAE. Łatwo je pomylić z zatruciem, zapaleniem wyrostka robaczkowego lub innymi nagłymi stanami wymagającymi interwencji chirurgicznej. Z kolei obrzęki kończyn, twarzy czy narządów płciowych, choć bardziej charakterystyczne, również nie zawsze są prawidłowo diagnozowane, głównie ze względu na rzadkość występowania HAE i niską świadomość lekarzy na jej temat.

Zanim pacjent usłyszy trafną diagnozę, często konsultuje się z wieloma specjalistami, takimi jak chirurdzy, gastroenterolodzy, dermatolodzy, laryngolodzy, a nawet psychiatrzy.

– Niektórzy pacjenci przeszli operację wyrostka robaczkowego, laparoskopię oraz liczne badania obrazowe i endoskopowe. Często mają za sobą wiele konsultacji. Z naszych obserwacji wynika, że średni czas od pojawienia się pierwszych symptomów do rozpoznania HAE w Polsce wynosi kilkanaście lat. To bardzo długo, zwłaszcza że chorobę można obecnie skutecznie kontrolować – wyjaśnia ekspert Fundacji Saventic.

Wyróżnia się trzy typy HAE, różniące się mechanizmem powstawania objawów:

- Typ I (najczęstszy) – charakteryzuje się obniżonym stężeniem inhibitora C1 esterazy,
- Typ II – stężenie białka jest prawidłowe, lecz jego funkcja jest zaburzona,
- Typ III – poziom i funkcja białka są prawidłowe, a mechanizm choroby związany jest z zaburzeniami układu kinin lub funkcji śródbłonka.

Choć jest chorobą nieuleczalną, nie musi oznaczać rezygnacji z pracy, podróży, aktywności fizycznej ani codziennych planów

Choć ataki HAE mogą pojawiać się niespodziewanie i bez uchwytnej przyczyny, znane są czynniki zwiększające ryzyko ich wystąpienia. Należą do nich stres emocjonalny lub fizyczny, urazy (nawet drobne, jak uderzenie, zastrzyk czy ekstrakcja zęba), zmiany hormonalne (np. cykl menstruacyjny, antykoncepcja, ciąża), infekcje oraz zabiegi chirurgiczne.

– Wielu pacjentów zauważa, że ataki nasilają się w sytuacjach stresowych – przed egzaminem, ważnym spotkaniem, po wysiłku fizycznym lub urazie. Dlatego tak ważne jest prowadzenie dzienniczka objawów i obserwowanie potencjalnych czynników wyzwalających – podkreśla ekspertka Fundacji Saventic.

Rozpoznanie HAE opiera się na szczegółowym wywiadzie lekarskim (istotne jest występowanie obrzęków w rodzinie) oraz specjalistycznych badaniach krwi. Lekarze oceniają stężenie białek regulujących równowagę w organizmie i zapobiegających obrzękom, w tym inhibitora C1 i składników układu dopełniacza. Nieprawidłowe wyniki mogą skutkować skierowaniem pacjenta do immunologa lub alergologa, który potwierdzi diagnozę i ustali plan leczenia.

– Wczesne rozpoznanie HAE ma ogromne znaczenie – nie tylko umożliwia wdrożenie skutecznego leczenia, ale także przywraca pacjentowi poczucie bezpieczeństwa i kontroli nad chorobą. Dzięki nowoczesnym terapiom osoby z HAE mogą prowadzić normalne, aktywne życie, bez ograniczeń – podkreśla dr n. med. Aleksandra Kucharczyk.

Leczenie HAE obejmuje dwie główne strategie:

- leczenie doraźne – stosowane podczas napadu obrzęku, wykorzystujące m.in. koncentraty inhibitora C1 (C1-INH) lub inhibitory kalikreiny,
- leczenie profilaktyczne – polega na regularnym podawaniu leków zapobiegających napadom.

Dostępne są refundowane, nowoczesne leki dożylne i podskórne, które umożliwiają pacjentom szybką interwencję po wystąpieniu pierwszych objawów. Po odpowiednim przeszkoleniu pacjenci mogą stosować je samodzielnie w domu, co znacząco zwiększa ich niezależność. Część chorych ma dostęp do nowoczesnych leków stosowanych w profilaktyce długoterminowej.

eprasa.pl f2d1903456

Nie jestem singlem. Jeszcze jestem żonaty

Michał Wiśniewski w Wirtualnej Polsce Fot. Filip Kijewski

Z ŻYCIA GWIAZD

Joanna Przetakiewicz kipi bogactwem
Celebrytka została ostatnio zdybana na mieście przez fotoreporterów Pudelka. Dzięki temu wiemy, że Przetakiewicz została przywieziona na spacerek z pieskiem do śródmieścia stolicy Bentleyem za 2 mln zł. Ona sama też kipiała bogactwem: miała torebką Hermes za 130 tys. zł i okulary Chanel za 3520 złotych.

Krzysztof Rutkowski zmienił fryzurę
Znakiem rozpoznawczym detektywa od początku kariery był włochaty kwadrat na głowie. Teraz Rutkowski obwieścił, iż raz na zawsze pożegnał się ze słynną fryzurą. W sobotę zaprezentował kolejne wcielenie: „side part", czyli fryzurę z przedziałkiem po jednej stronie głowy i z wygolonymi bokami.

Krzysztof Skiba nie dostarczy skandali
Od czasu gdy wokalista Big Cyca znalazł sobie drugą żonę, która jest od niego młodsza o 26 lat, plotkarskie media interesują się jego życiem prywatnym. Skiba nie zamierza jednak stać się pożywką dla brukowców. – No cóż, jesteśmy parą, która być może jednym się podoba, a innym nie. Taka jest chyba specyfika internetu. Karolina kiedyś odpisywała na te nieładne wpisy, ale dzisiaj nauczyliśmy się z tym żyć. My nie dostarczamy jakichś skandali, że ktoś się z kimś pobije – powiedział WP.
(GZL) Fot. Przemek Świderski

W TELEWIZJI

Niemożliwe
TV Puls, 20:00
W wigilię Bożego Narodzenia 2004 roku doktor Maria Bennett, jej mąż Henry i trzej synowie przyjeżdżają do luksusowego kurortu w Khao Lak w Tajlandii. Rodzina zamierza spędzić wymarzone święta. Nic nie zapowiada, że dojdzie do tragedii. Dwa dni później ten raj zmienia się w piekło. W wybrzeże uderza potężna fala tsunami.

Nie ma mocnych
Polsat, 20:30
Kargul i Pawlak szukają spadkobiercy dla swoich gospodarstw. Jedyną nadzieją jest wspólna wnuczka Ania, której dziadkowie postanowili znaleźć idealnego męża. To prowadzi do wielu zabawnych nieporozumień.

Smuga cienia
TVP 1, 22:35
Po nagłej śmierci kapitana młody oficer marynarki handlowej, Polak z pochodzenia, po raz pierwszy obejmuje dowództwo. Musi teraz sprowadzić statek z Bangkoku do Singapuru. Scenariusz na motywach utworu Josepha Conrada.

Terytorium wroga
TV 4, 22:40
Znana we Francji dziennikarka sprzeciwia się obecności zachodnich sił zbrojnych w Afganistanie. Gdy kobieta zostaje porwana przez talibów, francuski rząd wysyła oddział sił specjalnych.

KRZYŻÓWKA NR 80

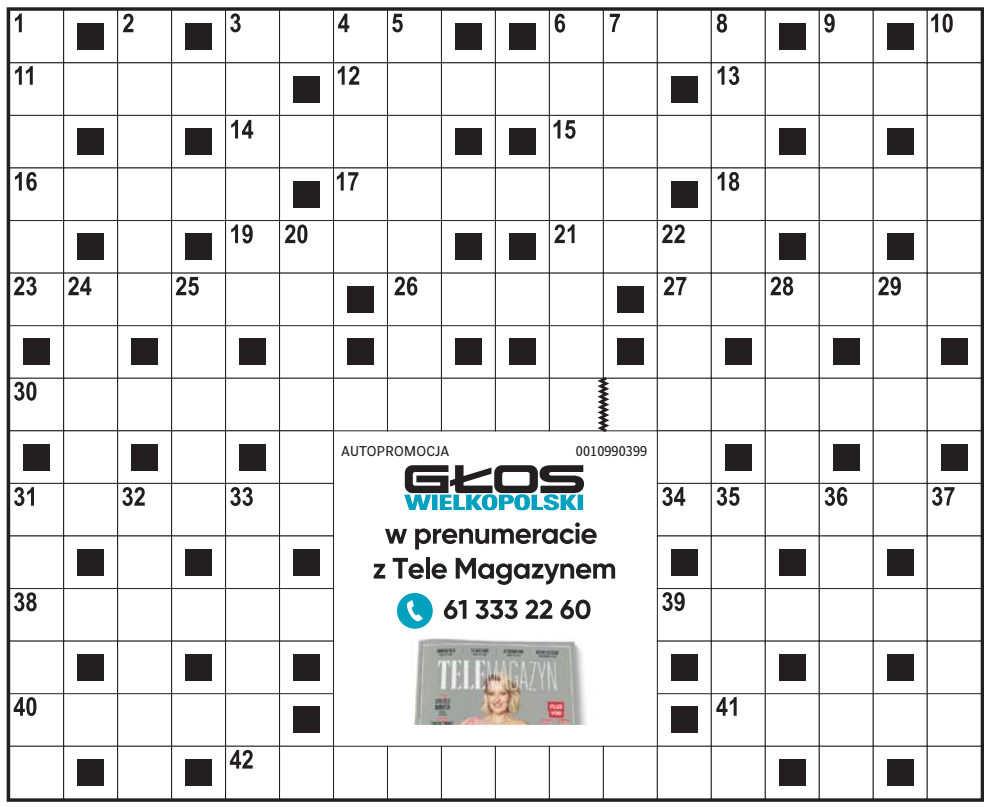

Poziomo:
3) Elon, współzałożyciel firmy Tesla,
6) ryba hodowana w stawie,
11) prezent dla niegrzecznych dzieci,
12) „Był sobie …", western z rolą Henry'ego Fondy,
13) resztki średniowiecznej budowli,
14) surowiec dla huty, żelastwo,
15) pora dnia po brzasku,
16) np. Nike z Samotraki,
17) dawna nazwa pamiętnika,
18) połączenie przedsiębiorstw,
19) pożywka dla drobnoustrojów,
21) starszy pasterz na hali,
23) duża liczba ludzi, gromada,
26) krzewy parkowe, żywotniki,
27) przeciwieństwo dyletanta,
30) operacja wojskowa na terenie innego kraju,
31) gromadzone przez chomika,
34) kapusta abisyńska,
38) Jan, aktor z filmu „Łabędzi śpiew",
39) centralny punkt tarczy strzeleckiej,
40) „Kocie …", polski film kryminalny,
41) torbacz na eukaliptusie,
42) tematyka książek Stanisława Lema.

Pionowo:
1) drążek cyrkowego akrobaty,
2) dawny konny strzelec,
3) zawsze skory do płaczu,
4) materiał na chochoła,
5) widełki do strojenia instrumentów,
6) paradna szabla polskiej szlachty,
7) pielęgnica w akwarium,
8) niefachowiec, dyletant,
9) piłkarski klub z Łodzi,
10) owad koncertujący wieczorem, piewik,
20) miasto w Irlandii, Europejska Stolica Kultury z 2020 r.,
22) każdy dudek ma swój …,
24) wełniana kurtka góralska,
25) oszukańcze przedsięwzięcie,
28) termin z tresury psa,
29) kwiat ogrodowy, jakobinka,
31) ostra niewydolność serca,
32) model Volkswagena,
33) policjant z gwiazdą,
35) kontynent z Wybrzeżem Kości Słoniowej,
36) męski, żeński lub nijaki,
37) ilość wydanych egzemplarzy książki.

ROZWIĄZANIE NR 79

S	■	K	■	S	A	N	T	A	M	A	R	I	A	■	K	■
Z	N	I	C	Z	■	O	■	T	■	■	A	■	P	Ł	A	C
K	■	L	■	P	A	R	M	E	Z	A	N	■	L	■	N	■
R	U	M	I	A	■	N	■	■	Y	■	D	I	A	L	I	Z
A	■	E	■	D	■	I	R	Y	S	E	K	■	U	■	O	■
B	A	R	M	A	N	K	A	■	■	T	A	C	Z	A	N	K
■	M	■	A	■	A	■	D	Y	B	Y	■	Y	■	N	■	U
L	I	S	T	E	W	K	A	■	■	K	A	N	C	I	A	R
■	C	■	W	■	Ó							I	■	O	■	I
H	A	R	A	C	Z							K	O	Ł	P	A
U	■	O	■	Z	■							■	Ł	■	O	■
M	A	K	L	E	R							S	T	U	D	I
B	■	A	■	S	■							■	A	■	Z	■
A	R	D	E	N	■							■	R	A	I	S
K	■	A	■	E	M	I	S	A	R	I	U	S	Z	■	W	■

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważny krok przyniesie dziś sukces. Horoskop dzienny to wskazówka, by wieczorem odpocząć i unikać niepotrzebnych sporów.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna rozmowa poprawi relacje. Zadbaj o finanse i znajdź chwilę na krótki spacer. Horoskop na dziś wróży, że to poprawi Ci nastrój.
Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na środę podpowiada, aby działać szybko, lecz nie ignorować własnej intuicji.
Byk (20.04 - 20.05)
Domowe sprawy pochłoną uwagę. Horoskop dzienny wróży, że wieczór będzie sprzyjać spokojnym rozmowom i dobrym decyzjom.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś ostrzega jednak, by nie obiecać zbyt wiele – to się może źle skończyć.
Rak (22.06 - 22.07)
Drobny szczegół okaże się dzisiaj ważny. Horoskop dzienny na środę radzi zachować cierpliwość i unikać zbędnego pośpiechu.
Lew (23.07 - 22.08)
Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop dzienny mówi, że przed Tobą dobry moment na porządki oraz szczerą rozmowę z bliską Ci osobą.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie najlepsze rozwiązanie. Wieczorem znajdziesz czas na relaks. Horoskop na dziś radzi unikać konfliktowych sytuacji.
Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły dodadzą Ci motywacji. Nie odkładaj ważnych spraw na później. Horoskop dzienny na środę mówi, że los będzie Ci sprzyjać.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny podpowiada, by pamiętać też o odpoczynku oraz zdrowym rytmie dnia.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Spotkanie z inspirującą osobą poprawi Ci nastrój. Zachowaj otwartość na zmiany. Horoskop na dziś stanowczo radzi słuchać serca...
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Znajdź czas na ciszę i regenerację sił. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by zaufać intuicji.

GŁOS WIELKOPOLSKI
www.gloswielkopolski.pl

Redaktor naczelny: **Leszek Waligóra**
Zastępca redaktora naczelnego: **Monika Kaczyńska**
Szef działu online: **Grzegorz Szkiłądź**
Prezes Makroregionu: **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału: **Agnieszka Perlińska**

Redakcja: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań,
tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00;
redakcja@glos.com
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl f2d1903456

REKLAMA 0011527987

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH
ODDZIAŁ W POZNANIU

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa /tekst jednolity z 22 czerwca 2015 r., Dz.U. poz. 1014 z późn. zm./, rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 kwietnia 2012 r. „w sprawie szczegółowego trybu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa i ich części składowych, warunków obniżenia ceny sprzedaży nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz stawek szacunkowych gruntów" /Dz.U. poz. 540/ oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 14 stycznia 2009 r. „w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania przetargów na dzierżawę nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa /tekst jednolity Dz.U. 2013 r., poz. 1142/ informuje, że ogłasza przetargi na sprzedaż i dzierżawę nieruchomości wchodzących w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży lub dzierżawy.
Zgodnie z Ustawą z dnia 10.02.2017 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa (Dz.U. z dnia 23.03.2017 r.):
- art. 45 ust. 1 z dniem 31 sierpnia 2017 r. znosi się Agencję Nieruchomości Rolnych
- art. 45 ust. 2 z dniem 1 września 2017 r. tworzy się Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
- art. 46 ust. 1 Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa z dniem 1 września 2017 r. z mocy prawa wstępuje w ogół praw i obowiązków znoszonej Agencji Nieruchomości Rolnych (...)

REKLAMA 0011527988

ZSI.POZ.WKUR.4240.5575.1.5575.2026.KKO

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości rolnej zabudowanej przeznaczonej do sprzedaży położonej w województwie wielkopolskim

Przedmiotem sprzedaży będzie nieruchomość rolna zabudowana położona w powiecie **szamotulskim**, gminie **Obrzycko,** obrębie **Słopanowo,** składająca się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr: 257, 260/6, 261/6, 268/4, 268/7 o łącznej powierzchni **8,8576 ha**, w tym użytki w klasach: Br-RV – 3,9286 ha, ŁIV – 0,9500 ha, RV – 2,8927 ha, RVI – 0,9038 ha, N – 0,1825 ha.
Działka ewidencyjna nr 268/4 zapisana jest w księdze wieczystej **nr PO1A/00063048/6** prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Szamotułach, w dziale III KW prawa, roszczenia i ograniczenia wpisano:

1. OGRANICZONE PRAWO RZECZOWE: ODPŁATNA I USTANOWIONA NA CZAS NIEOKREŚLONY SŁUŻEBNOŚĆ PRZESYŁU O TREŚCI BLIŻEJ OKREŚLONEJ W § 3 AKTU STANOWIĄCEGO PODSTAWĘ NINIEJSZEGO WPISU. Przedmiot wykonywania: DZIAŁKA NUMER 268/4. ENEA OPERATOR SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Działki ewidencyjne nr 257, 260/6, 261/6, 268/7 zapisane są w księdze wieczystej nr **PO1A/00017770/9** prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Szamotułach, dział I-Sp, III, IV wolne od wpisów.
Cena nieruchomości wynosi: 916 500,00 zł brutto, w tym wartość budynków i budowli oraz urządzeń trwale z nimi związanych: 278 600,00 zł.
Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.

W skład nieruchomości wchodzą następujące budynki i budowle oraz urządzenia trwale z nimi związane: ST 108/I/1/10 STODOŁA II, ST 108/I/1/3 STODOŁA I, ST 108/I/1/4b Przybudówka do cielętnika – obory Słopanowo, ST 108/I/1/4c Przybudówka przy cielętniku, ST 108/I/1/5 Garaż 6 segment., ST 108/I/1/6 Budynek gosp., ST 108/I/1/9 Budynek pasz., ST I/1/1 Obora z chlewnią, ST 109/1012AZ Portiernia, ST 109/I/1/12 Budynek biurowo-socj., ST 109/I/1/13 Magazyn paliw z dystrybut., ST 210/I/2/1 Linia energetyczna, ST 220/I/1/4 Utwardzenie terenu, ST 291/I/2/2 Ogrodzenie terenu, ST I/1/7 Szopa na narzędzia, ST I/1/4a Cielętnik – obora, ST I/11/a i b jałownik, ST 108/1013AZ Paszarnia przy chlewni (uległa zawaleniu), ST 108/I/1/1 Paszarnia przy oborze, ST I/1/2 Szopa nawozowa (ściany uległy przewróceniu), Piwnica ziemna murowana, rampa, Silosy murowane wgłębione, Bud. mieszkalny, Bud. gospod., Studnia murowana.

Przeznaczenie: brak planu miejscowego dla przedmiotowej nieruchomości.
W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Obrzycko przyjętym Uchwałą nr XXXVII/166/02 Rady Gminy Obrzycko z dnia 28 września 2002 r. wraz z późniejszymi zmianami, działki nr 257, 260/6 i 261/6 stanowią tereny zielone (100% powierzchni); działka nr 268/4 stanowi: tereny rolne (ok. 1,3100 ha), tereny zainwestowania przemysłowego (ok. 2,3000 ha) oraz tereny zielone (ok. 0,3186 ha); działka nr 268/7 stanowi: tereny rolne (ok. 1,3296 ha), tereny zielone (ok. 0,9422 ha) oraz tereny lasu (ok. 1,7022 ha).
Ww. działki objęte są uchwałą nr LXVII/437/2026 Rady Gminy Obrzycko z dnia 12 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Obrzycko, przybliżony termin zakończenia prac nad planem ogólnym gminy Obrzycko, wyznaczono do połowy 2026 roku. Na dzień wydania zaświadczenia, tj. 12 marca 2026 r., gmina Obrzycko wskazała, iż w projekcie planu ogólnego wskazano, iż działki nr 257, 260/6, 261/6, 268/7 znajdą się w strefie otwartej, a działka nr 268/4 w strefie produkcji rolniczej. Działki nr 261/6, 268/4, 268/7 objęte są strefą ochrony konserwatorskiej. Na działce nr 268/4 znajduje się hydrologiczny otwór wiertniczy oraz obora, która jest wpisana do Gminnej Ewidencji Zabytków. Dla działki nr 268/4 została wydana decyzja o lokalizacji inwestycji celu publicznego nr 97/2011 z dnia 2.11.2011 r. sygn. PBR.6733.13.2011 dla budowy sieci elektroenergetycznej kablowej; budowie małogabarytowej stacji transformatorowej 15/0,4 kV; budowie sieci kablowej NN 0,4kV oraz przyłączenia do sieci elektroenergetycznej w miejscowości Słopanowo, gm. Obrzycko. Wydano pozwolenie na budowę AB.6740.1341.2012 z dnia 21.01.2013 r. Zawieszono postępowanie o wydanie warunków zabudowy dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego na terenie działki nr 268/4 ob. Słopanowo.
Nie wskazano specjalnej strefy ekonomicznej. Działki nie znajdują się na obszarze zdegradowanym i rewitalizacji ani na obszarze specjalnej strefy rewitalizacji. Na terenie działek nie obowiązuje także miejscowy plan odbudowy.
Działki nr 257 i 261/6 posiadają dostęp do działki nr 243 sklasyfikowanej jako droga (na dzień wydania zaświadczenia, tj. 12 marca 2026 r. działka nr 243 jest nieprzejezdna z uwagi na zadrzewienia i zakrzaczenia).
Działki nr 268/4 i 268/7 posiadają dostęp do drogi publicznej. Odpowiednio do działek nr 271/3 lub 364 i 366 oraz 235 i 366.
Działka nr 260/6 nie posiada dostępu do drogi publicznej.
Działki nr 257, 260/6, 261/6 sąsiadują z ciekiem Dopływ z Gaju Małego, a działki nr 260/6 i 268/7 graniczą z rowem melioracyjnym.

Na działce nr 268/4 znajduje się zespół folwarczny ujęty w wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków. W gminnej ewidencji znajduje się również obora wchodząca w skład zabudowań zespołu folwarcznego. Działki nr 268/4 i 268/7 sąsiadują bezpośrednio z zabytkowym parkiem dworskim, wpisanym do rejestru zabytków pod numerem rejestru 1950/A z decyzją z dnia 31.08.1984 r. Wielkopolski Wojewódzki Konserwator zabytków nie wnosi sprzeciwu odnośnie rozdysponowania nieruchomości i określa wskazania konserwatorskie:
- należy zachować zabytkowe budynki i pozostawić bez zmian ich bryły, wysokości, formy dachów,
- wszelkie działania inwestycyjne na terenie dawnego podwórza folwarcznego powinny uwzględniać historyczną zabudowę oraz układ kompozycyjny założenia,
- na terenie dawnego podwórza z uwagi na sąsiedztwo z zabytkowym parkiem wyklucza się możliwość sytuowania obiektów stanowiących dominantę wysokościową (np. wież telefonii komórkowych) i przestrzenną, niezwiązanych z sposobem funkcjonowania tych obiektów. Teren ten powinien pozostać wolny od obiektów stanowiących dominanty wysokościowe czy przestrzenne wpływających swoją formą i skalą w sposób negatywny na walory zabytkowego założenia.

Zgodnie z art. 39 ust. 3 ustawy Prawo budowlane w stosunku do obiektów budowlanych oraz obszarów ujętych w gminnej ewidencji zabytków pozwolenia na budowę lub rozbiórkę obiektu budowlanego wydaje właściwy organ w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem.

Nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy zawartą do dnia 8 listopada 2027 r.
Nieruchomość zostanie sprzedana w trybie bezprzetargowym na rzecz dzierżawcy nieruchomości na podstawie art. 29 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków. Zbycie nieruchomości będącej przedmiotem umowy sprzedaży nastąpi zgodnie z wypisem z rejestru gruntów oraz wyrysem z mapy ewidencyjnej. Kupujący oświadczy w umowie sprzedaży, że nie będzie występował z roszczeniami wobec Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży w wyniku pomiarów wykonanych przez uprawnionego geodetę okaże się, że powierzchnia przedmiotowej nieruchomości jest inna, niż jest to oznaczone w ww. dokumentach. Nabywca w oparciu o otrzymaną mapę i opis ustala granice nieruchomości na własny koszt.

Zgodnie z art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) sprzedaż nieruchomości rolnej przez KOWR może nastąpić, jeżeli w wyniku tej sprzedaży łączna powierzchnia użytków rolnych będących własnością nabywcy nie przekroczy 300 ha oraz nabytych kiedykolwiek z Zasobu przez nabywcę nie przekroczy 300 ha. Kupujący zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia potwierdzającego spełnienie wymagań określonych w art. 28a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.).

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 19.10.1991 r. *o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa* (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) KOWR przysługuje prawo pierwokupu na rzecz Skarbu Państwa przy odsprzedaży nieruchomości przez nabywcę w okresie 5 lat od nabycia tej nieruchomości od KOWR.

www.kowr.gov.pl

ciąg dalszy na następnej stronie

eprasa.pl f2d1903456

REKLAMA 0011527994

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Zgodnie z art. 29b ustawy z dnia 19.10.1991 r. *o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa* (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) nabywca nieruchomości Zasobu przed zawarciem umowy sprzedaży złoży oświadczenie o pochodzeniu środków finansowych na ten cel oraz że nie zawarł umowy przedwstępnej na zbycie tej nieruchomości. Osoba, która złożyła nieprawdziwe oświadczenie, podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia". Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego oświadczenia.

Zgodnie z art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 19.10.1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 2025 r., poz. 826 t.j.) w przypadku sprzedaży nieruchomości na zasadach określonych w art. 29 ust. 1 i 3b lub art. 31 ust. 2 Kupujący zobowiązany będzie do:

1) nieprzenoszenia własności nieruchomości nabytej z Zasobu przez okres 15 lat od dnia nabycia nieruchomości oraz do prowadzenia na niej w tym okresie działalności rolniczej, a w przypadku osób fizycznych do osobistego prowadzenia tej działalności,
2) nieustanawiania w okresie, o którym mowa w pkt 1, hipoteki na nieruchomości nabytej z Zasobu na rzecz innych podmiotów niż KOWR,
3) zapłaty kwoty w wysokości 40% ceny sprzedaży przypadku:
   a) niedotrzymania przez nabywcę nieruchomości któregokolwiek z zobowiązań, o których mowa w pkt 1 i 2, albo
   b) złożenia nieprawdziwego oświadczenia, o którym mowa w art. 29b ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

W odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości zastrzega się umowne prawo odkupu, na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, wykonywane przez KOWR na rzecz Skarbu Państwa w okresie pięciu lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży, z ujawnieniem tego prawa w księdze wieczystej. Prawo odkupu może zostać wykonane przez KOWR zarówno w odniesieniu do całej nieruchomości, jak i w odniesieniu do poszczególnych jej części, niezależnie kto będzie wówczas właścicielem tej nieruchomości.

KOWR może rozłożyć spłatę należności na roczne lub półroczne raty, na warunkach określonych w art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. *o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa* oraz w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16.02.2012 r. *w sprawie szczegółowych warunków rozkładania na raty należności z tytułu sprzedaży nieruchomości z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz wysokości oprocentowania rozłożonej na raty należności* (Dz.U. z 2012 r., poz. 208), na okres nie dłuższy niż 15 lat, jeżeli przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości nabywca nieruchomości wpłacił co najmniej 10% jej ceny i przedłożył zabezpieczenie spłaty kwoty należności rozłożonej na raty, a jego sytuacja finansowa pozwala na spłatę tej należności.

Oddział Terenowy KOWR zastrzega sobie możliwość odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży, jeżeli zajdą nowe, istotne okoliczności, w tym w szczególności nastąpi zmiana przeznaczenia gruntów, nabywający nie wywiąże się z obowiązków wynikających z umów zawartych z KOWR.

Powyższy wykaz będzie wywieszony na okres 14 dni, na tablicy ogłoszeń: w siedzibie KOWR OT w Poznaniu, we właściwym miejscowo urzędzie gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, we właściwej miejscowo izbie rolniczej, opublikowany na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu, 61-701 Poznań, ul. Fredry 12, tel. 61 85 60 673.

www.kowr.gov.pl

REKLAMA 0011528525

OGŁOSZENIE

POZ.WGZ.4240.496.14.2026.EK

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W POZNANIU

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości nierolnej położonej **w obrębie Chyby, gmina Tarnowo Podgórne, powiat poznański, woj. wielkopolskie, w dniu 2 lipca 2026 roku o godz. 9:00.**

Działając na podstawie przepisów ***ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 826 z późn. zm., zwana dalej „u.o.g.n.r.S.P.")*** **oraz przepisów wykonawczych wydanych na jej podstawie, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, położonej na terenie gminy Tarnowo Podgórne, powiat poznański, woj. wielkopolskie, zgodnie z wykazem podanym do publicznej wiadomości w dniu 5 maja 2026 r.**

Przedmiotem sprzedaży będzie:
Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie Chyby, gmina Tarnowo Podgórne, powiat poznański. Oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 26/26 o pow. 0,0978 ha w klasie użytków: Bz – tereny rekreacyjno-wypoczynkowe, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr PO1P/00039667/9 przez Sąd Rejonowy w Poznaniu.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 686 600,00 zł brutto.
Wadium wynosi: 68 700,00 zł.
Minimalne postąpienie wynosi: 6 900,00 zł.

Cena sprzedaży zawiera podatek VAT - 23%. Cena sprzedaży zawiera koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży. Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Brak możliwości rozłożenia na raty.

Przeznaczenie: Działka nr 26/26 objęta jest obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego w Chybach pomiędzy ulicą Szamotulską i Jeziorem Kierskim oraz w Baranowie w rejonie ulic: Kasztanowej i Wierzbowej – część A, zatwierdzonym Uchwałą nr LXX/914/2014 Rady Gminy Tarnowo Podgórne z dnia 26 sierpnia 2014 r., opublikowaną w Dz. U. Woj. Wlkp. z dnia 24 września 2014 r., poz. 4946, działka o nr ewid. 26/26 położona w Chybach znajduje się na terenie oznaczonym symbolem **7MN – teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.** Nie są planowane zmiany przeznaczenia ww. działki w Studium. W obrębie przedmiotowej działki nie są planowane inwestycje takie jak: autostrady, drogi szybkiego ruchu lub inne drogi publiczne czy też elektrownie wiatrowe.

Działka niezabudowana, nieuzbrojona, zagospodarowana zielenią, wykorzystywana jako część placu zabaw, do usunięcia we własnym zakresie i na własny koszt. Częściowo ogrodzona porośnięta roślinnością niską i pojedynczymi drzewami i krzewami z samosiewu. W ulicy uzbrojenie: prąd, woda, kanalizacja, gaz i sieć telekomunikacyjna. Dojazd do drogi publicznej – bezpośredni, drogą utwardzoną kostką pozbruk. Bezpośrednie sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz teren rekreacyjny, w odległości około 600 m Jezioro Kierskie. Przez teren nieruchomości przebiega podziemna sieć telekomunikacyjna oraz napowietrzne przyłącze elektroenergetyczne do sąsiedniej nieruchomości.
Zgodnie z zaświadczeniem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, na terenie ww. działki nie występują zewidencjonowane stanowiska archeologiczne ani inne obiekty zabytkowe.

TERMIN I MIEJSCE PRZEPROWADZENIA PRZETARGU

Przetarg odbędzie się w dniu 2 lipca 2026 r. o godz. 9:00 w siedzibie Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Poznaniu, ul. Fredry 12 (sala przetargowa – wejście od ul. Fredry).
Szczegółowe informacje podane zostały w pełnej treści ogłoszenia. Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik przetargu zobowiązany jest zapoznać się z pełną treścią ogłoszenia.

WARUNKI UCZESTNICTWA W PRZETARGU

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które:
do dnia 26 czerwca 2026 r. do godz. 14:30 (liczy się data wpływu) dostarczą do siedziby KOWR:

a) oświadczenie, o którym mowa w pkt 3 w części – „Warunki uczestnictwa w przetargu", którego wzór stanowi załącznik nr 1 do niniejszego ogłoszenia (odpowiednio: A – osoba fizyczna, B – osoba prawna/jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej);
b) kwestionariusz z danymi identyfikacyjnymi i kontaktowymi w zakresie niezbędnym do identyfikacji tożsamości i kontaktów, którego wzór stanowi załącznik nr 2 do niniejszego ogłoszenia;
c) stosowne pełnomocnictwa, w przypadku uczestnictwa w przetargu pełnomocnika uczestnika przetargu;
d) załącznik nr 3 i załącznik nr 4 do niniejszego ogłoszenia;
e) Osoby prawne zamierzające wziąć udział w przetargu powinny wraz z dokumentami wymienionymi w pkt a) - c) dostarczyć do KOWR aktualny wypis z właściwego rejestru (wypis nie starszy niż 3 miesiące) w celu umożliwienia komisji przetargowej ustalenia organu osoby prawnej działającego w jej imieniu, ewentualnego pełnomocnika do działania w imieniu osoby prawnej, oraz inne dokumenty statutowe umożliwiające ustalenie struktury kapitałowej firmy, a także stosowny dokument (np. uchwałę Walnego Zgromadzenia) upoważniający Zarząd do zaciągania zobowiązania wobec KOWR (nabycia nieruchomości) wraz z umocowaniem osób, które będą reprezentantami na przetargu;
f) Jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej zamierzające wziąć udział w przetargu powinny wraz z dokumentami wymienionymi w pkt a) - c) dostarczyć do KOWR odpowiednie właściwe dla danej jednostki dokumenty rejestrowe, dokumenty pełnomocników lub właścicieli ją tworzących oraz stosowny dokument upoważniający do zaciągania zobowiązania wobec KOWR (nabycia nieruchomości);

Dokumenty te należy złożyć w zamkniętej kopercie z napisem *„Dokumenty na przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, przetarg nr POZ.WGZ.4240.496.2025.EK.14, działka o nr 26/26, obręb Chyby, gm. Tarnowo Podgórne".*
Dopuszcza się złożenie dokumentów w formie elektronicznej z podpisem kwalifikowanym.

www.kowr.gov.pl

ciąg dalszy na następnej stronie

eprasa.pl f2d1903456

REKLAMA 0011528660

OGŁOSZENIE

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

1) dokonają wpłaty wadium w podanej wyżej wysokości na konto Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Poznaniu w BGK nr 63 1130 1088 0001 3116 7390 0001 najpóźniej w dniu 26 czerwca 2026 r. (liczy się data wpływu środków na konto KOWR). Brak wpłaty wadium w terminie będzie prowadził do uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. W tytule przelewu należy podać: „wadium w przetargu na sprzedaż – *działki nr 26/26, obręb Chyby, gm. Tarnowo Podgórne*". W przypadku gdy wpłata wadium dokonywana jest z konta nienależącego do uczestnika przetargu, w pozycji przelewu „tytułem" należy podać „imię i nazwisko oraz adres uczestnika przetargu – wadium w przetargu na sprzedaż – *działka nr 26/26, obręb Chyby, gm. Tarnowo Podgórne*";
2) stawią się na publiczny przetarg ustny (licytację) osobiście w terminie i miejscu wskazanym przez organizatora;
3) spełnią pozostałe warunki podane w treści niniejszego ogłoszenia.

Osoby fizyczne i inne podmioty wraz z dokumentami wymienionymi powyżej w pkt 1 ust. 1) i w wyznaczonym wyżej terminie winny złożyć również oświadczenia dotyczące sankcji unijnych uzupełnionych przez sankcje krajowe (o których mowa w pkt 1) a) części pozostałe warunki przetargu) stanowiące załączniki numer 3 i 4 do niniejszego ogłoszenia.

Ogłoszenie w pełnej treści będzie wywieszone na tablicach ogłoszeń w siedzibach: KOWR OT w Poznaniu, właściwego miejscowo urzędu gminy, we właściwym miejscowo sołectwie, właściwej miejscowo izbie rolniczej, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej KOWR https://www.gov.pl/web/kowr w dniach od 27 maja 2026 r. do 2 lipca 2026 r.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków sprzedaży można uzyskać od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-15.00, w siedzibie KOWR Oddział Terenowy w Poznaniu, ul. Fredry 12, lub pod nr tel. 61 85 60 721.

www.kowr.gov.pl

REKLAMA 0011520412

Primesoft
www.primesoft.pl

V-Desk

Inteligentny elektroniczny
obieg dokumentów

Usprawniaj procesy i digitalizuj:
FAKTURY | UMOWY | HR I KADRY | KORESPONDENCJĘ

Bezpieczeństwo potwierdzone certyfikatami ISO 27001 oraz ISO 22301

WORKFLOW | DMS | SYSTEMY BPM

REKLAMA 0011529677

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

	Przedmiot przetargu	Oznaczenie nieruchomości	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Termin przetargu
Burmistrz Gminy Kłecko ogłasza IV nieograniczony przetarg ustny na zbycie prawa własności nieruchomości – 2 działek zlokalizowanych w miejscowości Kłecko						
1	Działka nr 640/9 o pow. 0,0511 ha	obręb Kłecko	PO1G/00097156/9	**70.000,00 zł brutto** (cena zawiera podatek VAT 23%)	7.000,00 zł	30 czerwca 2026 r. o godz. 10:00
2	Działka nr 640/12 o pow. 0,0725 ha	obręb Kłecko	PO1G/00097156/9	**95.000,00 zł brutto** (cena zawiera podatek VAT 23%)	9.000,00 zł	30 czerwca 2026 r. o godz. 10:00
Burmistrz Gminy Kłecko ogłasza I nieograniczony przetarg ustny na zbycie prawa własności nieruchomości – lokalu mieszkalnego przy ul. Ignacego Paderewskiego 15 w Kłecku						
3	Lokal mieszkalny ul.Ignacego Paderewskiego 15/1 o pow. 67,55 m^2	obręb Kłecko, działka nr 13	PO1G/00032771/3	**76.700,00 zł brutto** (zwolnione z VAT)	7.000,00 zł	30 czerwca 2026 r. o godz. 11:00

Przetargi odbywają się w Urzędzie Miejskim Gminy Kłecko, ul. Dworcowa 14, 62-270 Kłecko. Licytacja odbywa się na każdą nieruchomość oddzielnie.

Pełną informację dotyczącą przetargów zawierają ogłoszenia wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Gminy Kłecko, przy ul. Dworcowej 14 w Kłecku, a także opublikowane na stronie internetowej urzędu www.klecko.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.klecko.pl, w zakładce *Gospodarka nieruchomościami*.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim Gminy Kłecko, ul. Dworcowa 14, tel. (61) 427 01 25 wew. 308.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń.
Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011505547

UMIKOP
Żwirownia
Andrzej Umiński
Zaborówiec, ul. Powst. Wlkp. 18, 64-150 Wijewo
tel. 65 549 44 24, fax 65 549 48 47, kom. 608 079 183
POSIADAMY KRUSZYWO BUDOWLANE

REKLAMA 0011492020

maki
www.makiman.pl
SZCZEGÓŁY NA STRONIE: www.makiman.pl
A U CIEBIE BYŁ JUŻ MAKI MAN!?

3 x 3 x SPRZEDAŻ = PLUSZOWY MAKI MAN
SKUP TUCZNIKÓW MACIOR KNURÓW KAŻDA STREFA ASF
tel: 601-19-19-44

REKLAMA 0011529884

INFORMACJA
WÓJTA GMINY KISZKOWO

Wójt Gminy Kiszkowo informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kiszkowo przez okres 21 dni, tj. **od dnia 26 maja 2026 r. do dnia 16 czerwca 2026** r. wywieszony został wykaz Nr 6/2026 z dnia 25 maja 2026 r. w sprawie przeznaczenia do oddania w bezpłatne użyczenie części nieruchomości położonych w miejscowościach Kamionek i Sławno. Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej Gminy Kiszkowo www.kiszkowo.pl.

Wójt Gminy Kiszkowo
/-/ Radosław Występski

DROBNE

Biuro Ogłoszeń:
ul. Grunwaldzka 19,
60-782 Poznań
tel. 61 869 41 43, 502 499 742
e-mail: drobne@glos.com

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Cyklinowanie bezpył. 602582486

Dachy 781-098-740

PORZĄDKOWE

MYCIE okien 602-511-358

Turystyka

KRAJ

MORZA

USTRONIE Morskie, pokoje z łazienką, maj, czerwiec- promocja 503-936-581

Rolnicze

OGRODNICTWO

SADZONKI pomidorów wielkoowocowych mięsistych, beefsteak do uprawy pod osłonami i w gruncie ul. Starołęcka 165. Tel. 515-624-206

eprasa.pl f2d1903456

0011530502

Z wielkim bólem zawiadamiamy,
że dnia 22 maja 2026 roku zmarła
Nasza Kochana
Żona, Bratowa, Szwagierka i Ciocia

ś†p

Lucyna Piotrowska

z domu Przybylska
lat 78

Pogrzeb odbędzie się w czwartek
28 maja 2026 roku o godzinie 11:30
na Cmentarzu Górczyńskim.

W smutku pogrążony
Mąż z Rodziną

0011530247

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 21.05.2026 r.
zmarła nasza kochana Matka i Babcia

inż. Halina Porzycka

1926-2026
długoletnia nauczycielka
Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Poznaniu.

(...)
materializują się nam
zawiadomienia o znikaniu

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
na Cmentarzu Junikowo w Poznaniu
w piątek 29.05.2026 r. o godzinie 13.10.

Pogrążeni w smutku
Syn, Wnuki, Rodzina

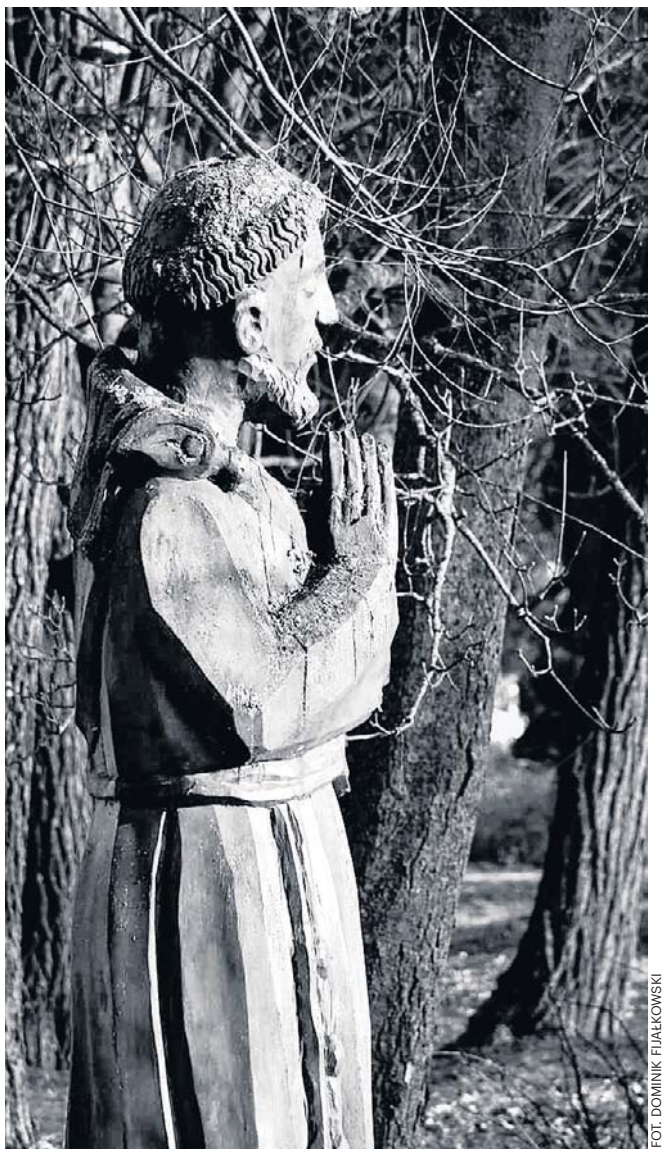

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

0011530162

Pani

Aleksandrze Fabiszak

najszczersze wyrazy współczucia i żalu
z powodu śmierci

Mamy

składają

Rektor oraz współpracownicy
z Akademii Nauk Stosowanych im. Stanisława Staszica w Pile

AUTOPROMOCJA

gloswielkopolski.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje
przyjmowane są:
- bezpośrednio w Biurze Ogłoszeń, **Poznań, ul. Grunwaldzka 19,** czynne **pn. - pt. 8.00 - 16.00** tel. **61 866 66 81, 502 499 742**
- drogą mailową: **nekrologi@glos.com**
- poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń **ibo.polskapress.pl**
- w zakładach pogrzebowych współpracujących z „Głosem Wielkopolskim"

www.nekrologi.net

FOT. DAWID WYGAS

AUTOPROMOCJA

Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i gloswielkopolski.pl/nekrologi

eprasa.pl f2d1903456

PIŁKA NOŻNA POZNALIŚMY LAUREATÓW EKSTRAKLASY. NIE WSZYSTKIM ZWYCIĘZCY PRZYPADLI DO GUSTU

Dwie statuetki Lecha i „Le cabaret”

Bartosz Głąb
redakcja@polskapress.pl

W poniedziałek odbyła się Gala Ekstraklasy, na której nagrodzeni zostali najlepsi piłkarze oraz trener za osiągnięcia w sezonie2025/26. Statuetki powędrowały - do przedstawicieli Lecha i GKS.

W kategorii Piłkarz Sezonu wygrał Bartosz Nowak, który zakończył sezon z liczbą 9 goli i aż 12 asyst. Piłkarz popularnej GieKS-y odegrał fundamentalną rolę w zajęciu przez zespół 5. miejsca w tabeli na koniec rozgrywek.

Zespół z Katowic po raz pierwszy w swojej historii zagra w eliminacjach Ligi Konferencji. Wyróżniony piłkarz natomiast w przeszłości miał już okazję rywalizować o te rozgrywki. W barwach Rakowa Częstochowa zagrał w 3 meczach eliminacji do tych właśnie pucharów. Ponadto 32-latek ma na swoim koncie 5 występów w fazie grupowej Ligi Europy, również zaliczone w barwach Medalików.

Do zawodnika GKS Katowice powędrowała również inna statuetka. Został wybrany najlepszym pomocnikiem sezonu. W tej kategorii ustąpili mu nominowani wcześniej Ali Gholizadeh z Lecha Poznań, Patrik Hellebrand z Górnika Zabrze, Jesus Imaz z Jagiellonii Białystok i Antoni Kozubal, także z Lecha Poznań.

- Bardzo dziękuję za to, ile w tym sezonie dostałem dobrych słów od was wszystkich, jak byłem przyjmowany i jakie uznanie otrzymuję w Katowicach. Jak jestem doceniony przez moją drużynę w szatni. To, że tu dzisiaj stoję i odbieram te dwie wielkie nagrody, to jest najwięcej, myślę, co mogłem osiągnąć w naszej piłce - przyznał Nowak podczas gali podsumowującej miniony sezon.

Również dwie statuetki trafiły do przedstawicieli Lecha. W kategorii Obrońca Sezonu wyróżniony został zaledwie 18-letni Wojciech Mońka, który dopiero wiosną na dobre wskoczył do pierwszego składu mistrza Polski. Natomiast za najlepszego trenera sezonu drugi raz z rzędu uznano Nielsa Frederiksena. Duńczyk mimo łączenia ligi z rywalizacją w Lidze Konferencji obronił tytuł.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Trener mistrza Polski, Niels Frederiksen po raz drugi z rzędu zdobył tytuł najlepszego szkoleniowca w lidze. Jego wybór nie budzi takich kontrowersji jak niektórych piłkarzy

W kategorii Napastnik Sezonu statuetkę otrzymał Karol Czubak z Motoru Lublin, który w zakończonym sezonie PKO Ekstraklasy strzelił 18 goli. Nie został on jednak królem strzelców rozgrywek. To miano zgarnął Tomas Bobcek ze zdegradowanej Lechii Gdańsk. Reprezentant Słowacji zdobył o 2 bramki więcej. Sporo dyskusji wywołał natomiast wybór najlepszego bramkarza sezonu. Statuetka powędrowała do Xaviera Dziekońskiego z Korony Kielce, która ligę zakończyła dopiero na 11. miejscu w tabeli.

Żadne wyróżnienie nie trafiło do Górnika Zabrze, który został wicemistrzem Polski, a na początku maja sięgnął także po upragniony Puchar Polski na PGE Narodowym.

Uroczystą Galę Ekstraklasy w swoim stylu podsumował Lukas Podolski, piłkarz i właściciel Górnika, zamieszczając w mediach społecznościowych wymowny wpis: „Le Cabaret”. Zabrzański klub również nie odpuścił okazji skomentowania rozstrzygnięć, które nie przyniosły mu ani jednej nagrody.

Na oficjalnym koncie pojawiło się zdjęcie trzech przedstawicieli Górnika Zabrze - Patrik Hellebrand nominowany do pomocnika sezonu, Michal Gasparik - do trenera sezonu oraz Rafał Janicki - do obrońcy sezonu - oraz stosowny komentarz. - Dla nas jesteście zwycięzcami w każdej kategorii, do której otrzymaliście nominację! - podpisał zdobywca Pucharu Polski oraz wicemistrz Polski w świeżo zakończonym sezonie. ©℗

Puchar Tymbark. Marcelina od pomarańczowych rękawic

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

PIŁKA NOŻNA. **Finał wojewódzki Pucharu Tymbark z udziałem chłopców i dziewcząt w kategoriach U-12, U-10 i U-8 był nie tylko sportową rywalizacją, ale też niezapomnianą przygodą.**

Przekonała się o tym choćby bramkarka drużyny z SP Wilkowice, Marcelina Wilczkowiak. Już podczas inauguracji turnieju otrzymała prezent, którego kompletnie się nie spodziewała.

- Szykowałam się do wyjazdu do Obornik jak na wycieczkę krajoznawczą. Nie spakowałam rękawic i dopiero w szatni zauważyłam, że ich nie mam. Dlatego minister sportu sprawił mi wielką frajdę, przekazując mi rękawice. W dodatku dostałam je w moim ulubionym kolorze, czyli w pomarańczowym. Czuję się bardzo szczęśliwa i mam nadzieję, że te rękawice będą ze mną jak najdłużej - mówiła nam tuż po pierwszym meczu uradowana 11-latka.

Młoda zawodniczka przyjechała do Obornik, żeby bronić strzałów rówieśniczek i uzyskać awans do finału ogólnopolskiego, a być może także do wielkiego finału na PGE Narodowym w Warszawie.

- To marzenia każdej dziewczyny. Tam gra reprezentacja i tam każdy chciałby przeżyć przygodę życia. Czy długo mnie namawiano na grę w piłkę? Niekoniecznie, bo robił to codziennie mój brat, więc nasz nauczyciel i trener nie miał już trudnego zadania - dodała Marcelina Wilczkowiak.

Jej trener i nauczyciel, Paweł Woźny potwierdził, że większość podopiecznych marzy o wielkim finale na PGE Narodowym, ale dostają się do niego tylko nieliczni.

- Nam się nie udało, ale nie robię z tego tragedii. Rok temu nie dotarliśmy nawet do finału wojewódzkiego. W Obornikach graliśmy młodszym rocznikiem, więc może za rok dotrzemy w to wymarzone miejsce. Puchar Tymbark na każdym szczeblu jest jednak wyjątkowym turniejem, bo pozwala przeżyć dziewczynkom niezapomniane emocje - tłumaczył Paweł Woźny.

Zacięta gra, okrzyki radości po golach i euforia po zwycięstwie - wszystkie te emocje pokazują, że Puchar Tymbark to coś więcej niż turniej. W wielkopolskim finale wojewódzkim zwyciężyły drużyny: SP Drawsko (U-8 dziewcząt), SMS Remes Opalenica (U-10 dziewcząt) oraz SP Sierakowo (U-12 dziewcząt).

- Dziewczyny doskonale wiedzą, jak smakuje zwycięstwo w Pucharze Tymbark i bardzo chcą przeżyć to jeszcze raz. Dla wielu z nich poprzedni finał ogólnopolski był niesamowitym doświadczeniem - kibicowały Biało-Czerwonym podczas meczu z Portugalią, spotkały Roberta Lewandowskiego czy Karola Świderskiego, który pochodzi z Rawicza. To doświadczenie zostało z nimi na długo i teraz jadą do Warszawy z konkretnym celem: znów walczyć o puchar i jeszcze raz przeżyć te emocje. Ta drużyna ma w sobie ogromną ambicję, ale też wyjątkową jedność, bo dziewczyny od lat razem trenują, wygrywają i wzajemnie się napędzają - przyznał Kacper Kendzia, trener SP Sierakowo, które jest wsią, ale sąsiaduje z Rawiczem.

FOT. DARIA KOCZOROWSKA

Minister sportu, Jakub Rutnicki i bramkarka Marcelina Wilczkowiak z SP w Wilkowicach

W kategoriach chłopców najlepsze były: 5-tka Leszno (U-8), SP 51 Poznań (U-10) oraz SP 7 Leszno (U-12). Ta ostatnia szkoła jest już obyta w grze o trofeum.

- Awans do finału ogólnopolskiego po raz trzeci w ciągu czterech edycji pokazuje, że w naszej szkole od lat wykonujemy dobrą pracę. Oczywiście mamy zdolną młodzież, ale równie ważne są zaangażowanie trenerów, cierpliwość i odpowiednie podejście do szkolenia. Jesteśmy szkołą z mniejszego miasta, wokół nas są dużo większe ośrodki z większymi tradycjami piłkarskimi, dlatego tym bardziej cieszy nas, że potrafimy regularnie rywalizować na tak wysokim poziomie. Dla chłopaków już sam udział w finale ogólnopolskim jest ogromnym wyróżnieniem i nagrodą za codzienną pracę - mówił Robert Stańczyk, trener SP 7 Leszno.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzą: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia. ©℗

eprasa.pl f2d1903456

SPORT

www.sportowy24.pl

BILETY NA MEMORIAŁ CYBULSKIEGO. ZNAMY GWIAZDY
Gwiazdy lekkoatletyki powracają na Golęcin! Tegoroczny Memoriał Czesława Cybulskiego odbędzie się 28 czerwca. Bilety na to wydarzenie są już dostępne w sprzedaży.
W mityngu udział potwierdzili już Anita Włodarczyk i Wojciech Nowicki (na zdjęciu), których występy uświetnią konkurs rzutu młotem. Nie zabraknie też na starcie tyczkarza Piotra Liska. - Kibice Królowej Sportu w Poznaniu czekają na to wydarzenie cały rok – mówi wiceprezydent Poznania, Marcin Gołek. **PAT**

FOT. EAST NEWS

TARNOVIA WALCZY O MP
Młodzi koszykarze GEN Gaz Energii Tarnovii Tarnowo Podgórne zaczynają walkę o MP.
W turnieju w Słupsku 13-latkowie w grupie B zmierzą się dziś o godz. 18 z miejscową Energą. Tarnovia jest w gronie kandydatów do podium. **PAT**

W sobotę bieg ze strefami muzycznymi, czyli nocny półmaraton w Jarocinie

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

W najbliższą sobotę odbędzie się kolejna edycja RockRun Jarocin. Impreza, która od lat łączy bieganie z lokalnymi tradycjami muzycznymi miasta, w tym roku zanotuje ogromny skok frekwencyjny.

Na listach startowych jest już ponad 1000 osób, z czego aż 700 zawodników zmierzy się z dystansem półmaratonu. Dla porównania - w ubiegłym roku trasę ponad 21 km ukończyło około 450 biegaczy. Tak duże zainteresowanie sprawiło, że organizatorzy zdecydowali się na uruchomienie dodatkowej puli miejsc.

Rywalizację w Jarocinie rozpoczną najmłodsi. Biegi juniorów zaplanowano na godzinę 15. O 17.30 wystartuje bieg na 10 km, natomiast główny punkt programu, czyli półmaraton, ruszy punktualnie o 21, a więc prawie najpóźniej z wszystkich biegów w naszym regionie.

Trasa półmaratonu zostanie obsadzona strefami muzycznymi, w których na żywo zagrają lokalne zespoły prezentujące przekrój gatunków od rocka po reggae. Na trasie pojawią się także profesjonalne punkty fotograficzne oraz strefa kibica przygotowana przez firmę Bau Technik, która została partnerem biegu. Twarzą i ambasadorem Rock Run Jarocin jest ceniony maratończyk, Adam Nowicki.

Dla uczestników Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie sobotni start będzie kluczowym momentem sezonu. Jarocin to siódmy etap cyklu, co oznacza, że zawodnicy, którzy ukończą ten bieg spełnią regulaminowe minimum (siedem ukończonych biegów) i zapewnią sobie sklasyfikowanie w tegorocznym GPW, pod warunkiem oczywiście, że brali udział też w poprzednich sześciu biegach zaliczanych do cyklu.

Na liście startowej brakuje kilku kluczowych nazwisk z czołówki, co mocno przetasuje sytuację w tabeli. W rywalizacji mężczyzn głównym faworytem pozostaje Bartosz Romaniuk - zwycięzca zeszłorocznej edycji RockRunu. W Jarocinie zabraknie jednak jego najgroźniejszych rywali: Marcina Stokowskiego i Piotra Pasternaka. Nieobecność czołówki otwiera szansę dla Szymona Zielińskiego, który zajmuje obecnie czwarte miejsce w klasyfikacji i ma na koncie komplet dotychczasowych startów.

Wśród kobiet swoją sytuację będzie próbowała umocnić Joanna Wasielak. Na trasie nie zobaczymy natomiast Alicji Nowickiej. Więcej informacji na temat Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie jest dostępne na stronie https://grandprix-wielkopolski.pl/o-projekcie/ ©℗

FOT. ARCHIWUM ROK RUN JAROCIN

Uczestnicy półmaratonu dobiegną do mety około godz. 23-24. Późna pora nie będzie jednak dla nich przeszkodą

Wojciech Mońka z Lecha : „Nie chcę robić czegoś pochopnie”

Maciej Lehmann
sport@glos.com

Wojciech Mońka lider obrony Lecha Poznań podczas spotkania z mediami opowiedział o swoim ostatnim sezonie, przyszłości i ewentualnym transferze oraz marzeniach.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Ma dopiero 19 lat, rozgrywa drugi sezon w Lechu Poznań, a już ma w swoim dorobku dwa mistrzostwa Polski oraz tytuł Obrońcy Sezonu, który otrzymał na Gali Ekstraklasy

Czy przed sezonem zakładałbyś, że zostaniesz mistrzem Polski drugi rok z rzędu i powalczysz o statuetkę dla najlepszego obrońcy Ekstraklasy?
Nie. Wiadomo, że przed sezonem stawiamy sobie za cel zawsze mistrzostwo Polski. Jest to priorytet dla Lecha Poznań, ale sądziłem, że tak to się potoczy. Graliśmy w pucharach, a w poprzednich latach zespoły grające w Europie, rzadko łączyły to z tak dobrymi wynikami w lidze.

Który mecz w tym sezonie był dla Ciebie najtrudniejszy?
Ten z Szachtarem. W Ekstraklasie nie było żadnego napastnika, który sprawiłby mi takie problemy, jak ten z Szachtara. Wiadomo, że w drugim meczu już tak dobrze nie zagrał, ale w tym pierwszym meczu oczywiście zagrał świetnie. Oprócz tego, na początku sezonu w Genku był napastnik, który był zdecydowanie najlepszy z tych, przeciwko którym grałem, ale już tam nie gra, z tego co wiem, tylko w Besiktasie i chyba nieźle sobie radzi, więc to w ogóle mnie nie dziwi.

Wiele się mówi o twoim transferze. Tomasz Rząsa powiedział, że chciałby abyś został w Lechu, ale może pojawić się oferta, którą trudno będzie odrzucić. Jak widzisz swoją najbliższą przyszłość?
Nie chcę robić czegoś pochopnie, nieprzemyślanie. Nie chce, żeby wyglądało to tak, że przyjdzie oferta do klubu i bez większego zastanowienia gdzieś pójdę. Jeśli jakiś klub w najbliższych dniach, tygodniach się nie zgłosi, to nie chciałbym odchodzić. Jak przyszedłby ktoś pod koniec okienka, no to byłbym za tym, żeby tam nie iść. Tym bardziej, że dopiero zagrałem taki pierwszy swój sezon w Lechu, więc na pewno jeszcze jeden mi nie zaszkodzi. Wizja pozostania w Lechu jest dla mnie bardzo dobra, a teraz możemy mieć Ligę Mistrzów, więc byłoby to naprawdę bardzo fajne. Jestem w tym klubie od tak dawna, że ciężko mi sobie wyobrazić rozstanie z Lechem.

W której lidze widziałbyś się teraz i które kierunki wydają się dla ciebie najbardziej interesujące?
Myślę, że kierunki typu Hiszpania, Portugalia, może Francja. Na pewno nie widziałbym się w Premier League , bo nie czuję się jeszcze na to gotowy. Mimo wszystko piłkarsko też tam nie pasuję. Teraz to się trochę modne zrobiło, żeby iść do Portugalii, ale to bardzo dobry kierunek. Porto, Sporting, Benfica, Braga - to czołówka klubów w Portugalii i to jest bardzo fajny przystanek, by zdobyć doświadczenie. To są kluby, które grają ofensywnie, a to mi bardzo odpowiada. Nie chciałbym trafić do zespołu, który broni się przed spadkiem.

Co twoim zdanie Lech Poznań musi zrobić, by awansować do Ligi Mistrzów?
Ważne jest to, żeby zespół był zgrany już przed eliminacjami, bo wydaje mi się, że w zeszłym roku zawodnicy przyszli troszeczkę później, już po obozie i może to też wpłynęło na to, że jeszcze nie do końca się wszyscy rozumieli na boisku. Pod koniec zeszłego roku, czy teraz na wiosnę widać było , że zaczynamy się bardzo dobrze rozumieć i rzeczywiście ta gra zaczęła wyglądać coraz lepiej.

Lech ma teraz mocniejszą kadrę niż przed rokiem?
Na pewno tak. Pomogły transfery i progres, jaki zrobiliśmy. To wynika też ze zgrania w zespole. Gdy zawodnik wejdzie dobrze do drużyny i będzie dobrze czuł się w szatni, to może skupić się tylko na tym, co jest na boisku. Dużo też zależy od charakteru. Luis Palma gdy przyszedł od razu w szatni, puszczał muzykę, tańczył, grał w darta z chłopakami. Ma taki charakter, że od razu wszedł do drużyny bez żadnych kompleksów, a to dużo pomaga. Nie musiał się jakoś aklimatyzować specjalnie długo, tylko od razu czuł się, jakby był z nami od bardzo dawna i przez to, ta jego forma, od razu wyglądała dobrze.

Akademia odpowiednio przygotowała ciebie fizyczne do wejścia w seniorską piłkę?
Nadal pracuję dużo na siłowni. Dużo biegamy, więc nad siłą, to już inaczej pracujemy. Sprinterzy są napakowani, ale musimy myśleć o tym, że my mamy do wybiegania w meczu 10-11 kilometrów, więc nie możemy wyglądać jak kwadraty. Trzeba to wszystko robić z głową. Są też osoby, które po prostu o to dbają i ufamy im w 100 procentach. Oni się tym zajmują, więc tak naprawdę robimy to, co każą.

Dużo było mówione o maturze, którą zdawałeś w trakcie sezonu. Masz plany związane ze studiami?
Nie wiem, jak się ułoży moja kariera. Teraz nie widzę siebie na studiach, bo widziałem, jak ostatni rok nauki wyglądał. Byliśmy w pucharach, nie było dużo czasu na naukę. Zawsze kiedy mogłem, to się łączyłem z nauczycielami. Teraz na pewno studiów nie planuję, ale w przyszłości...

eprasa.pl f2d1903456